



**Wiceszef PiS  
Adam Lipiński**  
o zimnej wodzie na głowy. str. 11

**Łotysz, który  
kradł paliwo**  
skazany, ale już wolny. str. 26



**Rozmowa NŁ:  
Witold Kosiński**  
o małych sklepach. str. 20

CZWARTEK 19 kwietnia 2018 | NR 16 (1294) | Rok XXVIII | ISSN 1231-479x

Łowicz | Uderzenie Krajowej Administracji Skarbowej w nielegalny hazard

## Nalot na salony hazardu

Funkcjonujące niezgodnie z prawem punkty z automatami do gier hazardowych zlikwidowano na terenie Łowicza i powiatu łowickiego w ostatnich dniach. „Naloty” celników w czarnych strojach i z kominiarkami zasłaniającymi twarze przeprowadzone były w godzinach popołudniowych, wieczornych, a nawet nocnych.

MARCIN  
KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczain.info

– Były to precyzyjnie zaplanowane akcje, poprzedzone wnikliwymi czynnościami analitycznymi – opowiada mł. asp. Beata Birńczyk z łódzkiej KAS. Według niej funkcjonariusze sprawdzili wytypowane wcześniej lokale, pomimo prób uniknięcia kontroli, podjętych przez właścicieli salonów.

Na terenie Łowicza funkcjonariusze wyeliminowali z rynku trzy nielegalne salony hazardowe. Do

dwoch z nich wpuszczano jedynie stałych, zaufanych klientów, a selekcję gości umożliwiał zamontowany na zewnątrz lokalu monitoring. Jeden z nich znajdował się w prywatnej kamienicy przy ulicy Zduńskiej 23; w nieoznakowanym w żaden sposób lokalu z zamontowanymi szybami weneckimi, przez które nic z zewnątrz nie widać. Sąsiadował z jednej strony ze sklepem z wyrobami papierniczymi, a z drugiej z punktem, w którym można zamówić np. meble kuchenne.

Do tego nielegalnego „kasyna” można było się dostać z polecenia

lub jeśli nasz wygląd nie był „podejrzany”. Według celników wejścia strzegł monitoring. Według naszych rozmówców punkt ten był otwarty wyłącznie w godzinach popołudniowych i nocnych – między innymi dlatego, że akcje celników najczęściej do tej pory były prowadzone w „godzinach urzędowania”. Z właścicielem posesji, jednym z łowickich taksówkarzy, nie udało nam się skontaktować, ponoć czasowo przebywa w USA.

Podobny punkt – oznakowany kiedyś migającym neonem „HOT SPOT OPEN 24” – znajduje się również na Zduńskiej – po prze-



Funkcjonariusze KAS zlikwidowali 4 nielegalne punkty z automatami i zabezpieczyli 16 urządzeń.

ciwej stronie, pod numerem 10. Widnieje na nim logo firmy będącej jeszcze przed kilkoma laty

jedną z większych marek wśród „jednorękich bandytów” i innych gier hazardowych. Ponoć tylko

w centralnej Polsce miała nawet kilkaset punktów. Przed kilkoma laty w samym Łowiczu działało nawet kilkanaście punktów różnych operatorów.

– Płaciło się wtedy do „skarbowki”, z tego co pamiętam to chyba 2 tysiące złotych od automatu i można było go mieć legalnie. Takich punktów było w całej Polsce dziesiątki tysięcy – opowiada nam jeden z łowickich przedsiębiorców, który też przed kilkoma laty miał u siebie automaty do gier.

**Rozmieniali pieniądze  
na pięciozłotówki**

Wejścia do „Hot Spotu” również strzeże czujne oko kamery. Okoliczni mieszkańcy oraz osoby prowadzące nieopodal swoje interesy dobrze jednak wiedzą jakiego rodzaju działalność była tam prowadzona. – Osoby, które tam grają, często przychodziły wymienić pieniądze na pięciozłotówki. To zwykli ludzie, z wyglądu raczej biedniejsi. Pewnie tacy, którzy liczą, że los przyniesie im trochę szczęścia i coś wygrają – opowiadają nam w jednym ze sklepów nieopodal. **str. 5**

Mocarzewo | Wizyta żony prezydenta w ośrodku i zespole szkół

## Pierwsza Dama zaprosiła dzieci do pałacu

Agata Kornhauser-Duda – Pierwsza Dama RP, odwiedziła we wtorek, 17 kwietnia Specjalny Ośrodek Wychowawczy Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego im. Matki Celine Borzęckiej oraz Zespół Szkół i Placówek Specjalnych w Moczarzewie pod Sannikami.

Spotkała się z wychowawcami i siostrami prowadzącymi obie placówki, podopiecznymi oraz obejrzała pantomimę ruchową pt. „Kronika otwartego serca”. Kancelaria prezydenta uzgodniła wcześniej z dyrekcją ośrodka wizytę w Moczarzewie, ale zażądała też, by o niej nie informować, obsługa medialna nie była planowana. Spotkanie odbyło się więc bez udziału mediów, fotograficznie było obsługiwane wyłącznie przez pracowników kancelarii.

– Z podziwem patrzę, jak pięknie, na miarę własnych możliwości, dzieci się rozwijają. Jak dużo samozaparca i zaangażowania wkładają w swoją edukację i w nabywanie nowych umiejętno-



Pierwsza Dama RP jest z zawodu nauczycielką, ma dobry kontakt z dziećmi.

ści, pokonując różne bariery i zawstydzając nas swoją otwartością i bezpośredniością – mówiła podczas spotkania Agata Kornhauser-Duda.

Podczas zwiedzania placówki zapoznała się z formami pracy z dziećmi niepełnosprawnymi oraz spotkała się z podopiecznymi w miejscach ich terapii i nauki.

Chętnie rozmawiała z uczniami oraz dołączyła do przedszkolaków podczas zabaw ruchowych. W trakcie zajęć z przysposobienia do pracy wykonała z osobami niepełnosprawnymi wiosenne kwiaty z bibuły.

Odwiedziła także uczniów podczas zajęć rewalidacyjno-wychowawczych przeznaczonych dla

dzieci z głębokim stopniem niepełnosprawności oraz przyjrzała się indywidualnym zajęciom terapii sensorycznej. Ćwiczenia te mają charakter naukowej zabawy, która pozwala segregować pojedyncze bodźce i składać je w pełne funkcje mózgu, czego wynikiem jest poprawa pracy układu nerwowego. **str. 3**

OSM Łowicz | Po rozmowach z Kaliszem

## Groźba odejścia zażegnana?

Takie przynajmniej wrażenie można odnieść z wypowiedzi przedstawicieli spółdzielni mleczarskiej z Kalisza po ich wizycie w Łowiczu pod koniec ubiegłego tygodnia. Przypomnijmy, że obszernie pisaliśmy wtedy o zerwaniu umowy konsorcjum wiążącej OSM Łowicz ze spółdzielnią w Koninie i o tym, że lepszych warunków współpracy domagają się także spółdzielcy z Kalisza, którzy kilka dni wcześniej odwołali prezesa, odbieranego jako przysłanego przez Łowicz.

Nie znamy przebiegu rozmów, strona łowicka nie odpowiedziała na nasze pytania (nadal też nie mamy odpowiedzi na wysłane tydzień wcześniej zapytania dotyczące m.in. aktualnej sytuacji finansowej OSM w Łowiczu – korzystając z nieoficjalnych źródeł pisaliśmy o ujemnym wyniku fi-

nansowym za rok 2017 i za każdy z dotychczasowych miesięcy 2018) – nieco więcej wiemy ze strony kaliskiej. Nowy prezes Łukasz Hołubowski, przebieg wizyty w Łowiczu ocenia bardzo dobrze. – Rozmawiamy. Działam w interesie grupy producenckiej, a wyniki finansowe się poprawiają, ostatnio z każdym dniem – mówi. – Nasze rozmowy przyniosły efekt, dostaliśmy nowe zamówienia na garmatarkę mleczną, to co zwykle dostarczamy – dodaje.

Więcej szczegółów nie ujawnia. – Wszystkim zależy na dobrej współpracy, nikomu na kłótniach – podkreśla Przewodniczący Rady Nadzorczej kaliskiej spółdzielni Roman Frątczak dodaje tylko: – Proszę czekać na dalszy rozwój sytuacji. To wszystko w tym temacie. **wal**

REKLAMA

**A/C  
SERWIS**

AUTO  
KLIMA

Łowicz, ul. Tuszewska 41 (BRATKOWICE)

STAROIL

502 251 751

# Bezpieczeństwo

**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **500 105 817**

e-mail: **mirka.wolska@lowiczanie.info**

**MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA**



Kontrola na drodze krajowej nr 14 w Łowiczu.

## Łowicz | Policyjna akcja „Pasy” Karali za jazdę bez zapiętych pasów

Tylko w ciągu jednego dnia, 11 kwietnia, policjanci z łowickiej komendy ukarali 7 kierujących oraz 5 pasażerów, którzy podczas jazdy samochodami nie korzystali z pasów bezpieczeństwa. Kierowcy otrzymywali też w ramach policyjnej akcji „Pasy” ulotki informacyjne na temat pasów bezpieczeństwa. Takie akcje odbywają się cyklicznie, zwykle raz w miesiącu.

Mandat za niestosowanie się do obowiązku jazdy w pasach przez

kierującego pojazdem wynosi 100 zł, ponadto kierowca otrzymuje 2 punkty karne.

Jeżeli bez zapiętych pasów jedzie również pasażer, wówczas karę za przewożenie osób bez pasów ponosi zarówno kierowca (100 zł i 4 punkty karne), jak i pasażer (100 zł). Natomiast za przewożenie dziecka w pojeździe poza fotelikiem ochronnym lub innym urządzeniem do przewożenia dzieci mandat wynosi 150 zł i 5 punktów karnych. **opr. mak**

## Łowicz | Policja zatrzymała złodzieja Właściciel odebrał rower

Piątek 13-go był szczęśliwym dniem dla mieszkańca Łowicza, który odzyskał rower wcześniej skradziony w okolicach dworca.

Do kradzieży doszło 29 marca w godzinach wieczornych w rejonie ulicy Dworcowej w Łowiczu. Policjanci z Wydziału Kryminalnego łowickiej KPP zatrzymali mężczyznę, który chwilę wczes-

niej z okolic dworca PKP zabrał rower i odjechał. Był to rower typu górskiego. O kradzieży oraz o tym, że policja poszukuje właściciela roweru, pisaliśmy na portalu [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info). 13 kwietnia zgłosił się do komendy mężczyzna, który okazał się właścicielem jednoślada. Rower został już odebrany z komendy. **mak**

## Bednary | Wyjechało 6 zastępów Palila się sterta desek

W piątek, 13 kwietnia, pod wieczór, aż 6 zastępów straży pojechało na ul. Dworcową do Bednar, gdzie, według zgłoszenia, jakie wpłynęło na alarmowy numer 112, palił się garaż.

Zadysponowane zostały 2 zastępy z JRG Łowicz, 2 z OSP

Bednary oraz po jednym z Nieborowa i Kompiny. Po dojechaniu na miejsce okazało się, że ogień nie objął kompleksu garażowego, jak wynikało ze zgłoszenia, a paliła się sterta desek składowanych za budynkiem. Właściciel nie potrafił zlokalizować źródła ognia. **aa**

## Rogóźno | Samobójstwo 36-latka nie udało się uratować

Do zabezpieczenia miejsca lądowania śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w Rogoźnie w gminie Domaniewice wezwana została 16 kwietnia około godz. 9.30 straż pożarna.

LPR został zadysponowany, ponieważ na terenie jednej z posesji doszło do próby samobójczej, poprzez powieszenie się, 36-letniego mężczyzny. Niestety, mimo podjętej próby reanimacji, mężczyzny nie udało się uratować.

Na miejsce przyjechali strażacy z OSP Rogóźno (jako pierwszy), strażacy z PSP Łowicz, zespół ratownictwa medycznego, przyjechał też śmigłowiec LPR. Wyjaśnianiem okoliczności tragedii zajmuje się policja. – Trudno powiedzieć, jakie były przyczyny, może dużo obowiązków, pracy w rolnictwie. Różne mogą być powody – dla jednych poważne, dla drugich błahy – powiedział jeden z mieszkańców Rogoźna. **mak**

**Niedźwiada, Krępa** | Dwaj motocykliści próbowali uciekać przed policją

## Bez prawa jazdy i przez pola

Do 5 lat więzienia grozi dwóm motocyklistom za niezatrzymanie się do kontroli drogowej i ucieczkę przed policją.

Do pierwszego zdarzenia doszło 30 marca, tuż przed godz. 12.00, na ul. Jana Pawła II w Łowiczu. Policjanci z ruchu drogowego zmierzli prędkość motocykla wideorejestratorem, która w obszarze zabudowanym wyniosła 82 km/h. W związku z tym użyli sygnałów świetlnych i dźwiękowych do zatrzymania kierującego, lecz motocyklista gwałtownie przyspieszył, by uniknąć kontroli.

Policjanci podjęli pościg w kierunku ronda, a następnie ul. Prymasowską w kierunku Zamkowej i Poznańskiej. Motocyklista dalej nie reagował, próbując uciec. Do akcji włączył się drugi patrol.



Policjanci nie mieli większych problemów z dogonieniem na polnej drodze niedoświadczonego kierowcy.

Policjanci zatrzymali mężczyznę w Niedźwiadzie, gdzie kierujący zakończył swoją jazdę wjeżdżając w pole. Okazało się, że 25-letni mieszkaniec powiatu kutnow-

skiego nie posiadał uprawnień do kierowania motocyklem, gdyż zostały mu wcześniej zatrzymane, nie posiadał również dowodu rejestracyjnego motocykla, którym

jechał. Został ukarany za wykroczenia. Usłyszał również zarzut niezatrzymania się do kontroli drogowej i grozi mu teraz kara do 5 lat więzienia.

Nie uniknie kary również 25-latek z powiatu łowickiego, który wsiadł na motocykl Honda 9 kwietnia około 22.30. Próba ucieczki w jego wykonaniu zakończyła się podobnie. Tutaj pościg za uciekinierem policjanci rozpoczęli w Krępie w gminie Domaniewice. Podjęli próbę zatrzymania jednoślada, dając sygnał świetlny i dźwiękowy, lecz bezskutecznie. Podjęli pościg. Motocyklista zjechał na drogę polną, gdzie po krótkim pościgu został zatrzymany. Za popełnione wykroczenia: brak uprawnień do kierowania i brak dokumentów otrzymał mandat. Podobnie jak poprzednik odpowie też za niezatrzymanie się do kontroli drogowej. **opr. mak**

## Łowicz | Nie zatrzymał się przed znakiem „Stop” Kolejna kolizja przy komendzie policji

Mówi się, że „najciemniej pod latarnią” i to powiedzenie po raz kolejny sprawdziło się w niedzielę, 15 kwietnia, przed południem (o godz. 11.50), na skrzyżowaniu ulicy Długiej z Bonifraterską, przy budynku Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu. Po raz kolejny już doszło tam do kolizji drogowej. Tym razem zderzyły się trzy samochody.

Z ustaleń policji wynika, że jadący ul. Bonifraterską od szpitala

Volkswagenem Golfem 37-letni mieszkaniec Warszawy nie zatrzymał się przed znakiem „stop” i doprowadził do zderzenia z jadącym ul. Długą od strony drogi krajowej nr 14 Renaultem Clio. Tym pojazdem kierowała 41-letnia kobieta z Łowicza.

Ponadto uszkodzony został samochód Lexus stojący przed skrzyżowaniem z drugiej strony ul. Bonifraterskiej. Tym pojazdem kierował 25-letni mieszkaniec

Skierniewic. Do poprzedniej kolizji na tym skrzyżowaniu doszło 13 stycznia. Wtedy kierowca Fiata Seicento wymusił pierwszeństwo na kierującym Volvo V40. W wyniku zdarzenia samochód Volvo uderzył w budynek Komendy Powiatowej Policji.

Zarówno wtedy, jak i teraz, nikt nie odniósł obrażeń, które spowodowałyby konieczność hospitalizacji, a uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. **mak**

## Błędów | Strażacka uroczystość Samochód już poświęcony

Druhowie z Błędowa i ich goście licznie stawili się 14 kwietnia przed remizą OSP, gdzie odbyła się uroczystość poświęcenia lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego Opel Movano.

Auto jest na wyposażeniu jednostki już od listopada, a chrzest bojowy przeszło podczas wyjazdu do pożaru budynku mieszkalnego w Wyborowie.

Opel zastąpił pocziwego Żuka, który trafił do straży w Skowrodzie Północnej. Zdaniem prezesa ten Żuk przynosi szczęście, ponieważ jednostkom, w których był, udało się pozyskać nowe samochody.

Historia pozyskania nowego wozu strażackiego do Błędowa jest ciekawa. Kiedy parafia "w Boczkach Chelmońskich" przeżywała nawiedzenie kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, proboszcz polecił druhom, by modlili się we wspólnej intencji. Zgodnie stwierdzili, że będzie nią zakup nowego samochodu do jednostki, co krótko potem spełniło się. – Jakiś „palec Boży” w tym był – przekonuje prezes Robert Sobieszek. Dlatego obrazek z cudownym wizerunkiem będzie już zawsze jeździł

w kabinie auta, aby też strzec druhowów podczas akcji.

Samochód kosztował 245 tys. zł, przy czym 200 tys. zł jednostka z Błędowa otrzymała z MSWiA, zaś pozostałe 45 tys. zł z WFOŚiGW. Auto może przewozić nawet sześciu druhowów (kierowca, dowódca i czterech ratowników). Wyposażone jest m.in. w zbiornik o pojemności 1.000 litrów i agregat gaśniczy. Po przecięciu wstęg nastąpiła prezentacja samochodu z wykorzystaniem sygnałów dźwiękowych. Samochód

poświęcił oraz modlił się w intencji jednostki i jej druhowów ks. Radosław Sawicki, wikariusz parafii katedralnej. Uroczystość przekazywania samochodu do jednostki odbywała się z uczestnictwem licznych gości, m.in. senatora RP Przemysła Błaszczyka, prezesa WFOŚiGW Wojciecha Miedzianowskiego, komendanta PSP w Łowiczu Jacka Szeligowskiego, prezesa zarządu powiatowego ZOSP w Łowiczu Jacka Chudego.

Po części oficjalnej wszyscy udali się do remizy na poczęstunek przygotowany przez miejscowe KGW, którego przewodniczącą jest Danuta Dzik. **aa**



Senator RP Przemysław Błaszczyk przekazuje kluczyki do samochodu strażackiego prezesowi OSP w Błędowie Robertowi Sobieszkiemu.

## Łowicz Zatrzymani włamywacze

Nawet do 10 lat więzienia grozi trzem łowiczanom za włamanie się do niezamieszkałego budynku i kradzież elementów konstrukcji zbrojeniowej. Do zdarzenia doszło 14 kwietnia ok. godziny 10. Łowiccy dzielnicowi uzyskali informację o obcych osobach kręcących się wokół niezamieszkałego, będącego w budowie domu w centrum Łowicza. Pojechali we wskazane miejsce. Na posesji zastali trzech mężczyzn, którzy po wypchnięciu skrzydła okiennego dostali się do wnętrza budynku. Mieli przygotowane do wyniesienia oraz częściowo już wyniesione poza posesję druty i elementy konstrukcji zbrojeniowej budynków. Zostali zatrzymani. Włamywaczami okazali się mieszkańcy Łowicza w wieku 38-44 lata.

W chwili zatrzymania byli pod wpływem alkoholu. Skradziony materiał został odzyskany i przekazany właścicielom. **mak**

## KRONIKA POLICYJNA

■ 13 kwietnia ok. godz. 18.20 na DK 14 w Stroniewicach. 55-letnia mieszkanka Głowna, kierująca Oplem Insignię nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego ją Opla Astra i uderzyła w jego tył. Oplem podróżował 20-letni mieszkaniec Łodzi.

■ 13 kwietnia na ul. Składowej w sąsiedztwie ronda kierujący Skodą 31-letni mieszkaniec Zgierza nie ustąpił pierwszeństwa 45-letniej mieszkance Warszawy, która kierowała Oplem Astra.

■ 13 kwietnia, ok. godz. 17 na Nowym Rynku w Łowiczu kierujący VW Passatem 44-letni mieszkaniec Łukowa włączając się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa 28-letniej mieszkance Łowicza, która prowadziła samochód Kia.

# Aktualności

**Edukacja** | Trwa sprawdzian, który może zdecydować o wyborze szkoły

## Tego najbardziej boją się gimnazjaliści

Od środy 18 do piątku 20 kwietnia uczniowie trzecich klas gimnazjalnych zdają egzamin, na który składa się sześć testów z przedmiotów, których się uczyli – po dwa na każdy dzień.

Zaczynają się one o godz. 9 i 11. Uczniowie najbardziej obawiają się testu z przedmiotów przyrodniczych, który rozpocznie się dziś, 19 kwietnia o godz. 9.

– To moim zdaniem najtrudniejszy test, obejmuje on bardzo szeroki zakres wiedzy, bo aż z czterech przedmiotów, których się dotąd uczyliśmy: geografii, biologii, chemii i fizyki. Trzeba się mocno skoncentrować i nie dać stresowi – powiedział nam Jakub Krejner o czwartkowym sprawdzianie. Podobne zdanie miały jego koleżanki z klasy IIIa gimnazjum wchodzącego w skład Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu, gdzie do egzaminu przystąpiło 56 uczniów z trzech klas.

Jakub powiedział nam, że uczył się sam i korzystał z pomocy nauczycieli, największą wagę

przykładał jednak do przedmiotów, z którymi wiąże swoją przyszłość. Chciałby od września rozpocząć naukę w klasie o profilu matematyczno-informatycznym, o konkretnej szkole jeszcze nie myślał, to zależy od wyników końcowych w gimnazjum.

Dziewczęta z klasy IIIa powiedziały nam po pierwszym egzaminie w środę z historii i wiedzy o społeczeństwie, że dana im godzina czasu była niewystarczająca. – W teście było sporo tekstu źródłowego, który czasem trzeba było przeczytać dwa razy, aby udzielić odpowiedzi na pytania – powiedziała nam Agata Blus. Test składał się z 25 pytań i zadań.

Przed sprawdzianem w języku polskiego Amelia Dudzińska powiedziała nam, że ma nadzieję, że nie będzie na nim charakterystyki



Uczniowie klas trzecich z klas gimnazjalnych Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu tuż przed rozpoczęciem się egzaminu z historii i wos.

postaci. Podobnie jak jej koleżanki wolała trafić na rozprawkę.

Kinga Szachogłuchowicz i Roksana Bożalek, także z klasy IIIa, powiedziały nam, że test gimnazjalny jest dla nich bardzo ważny, to m.in. od niego zależy to, do jakiej średniej szkoły się dostaną, od jej poziomu zaś zależy w dużym stopniu wynik matury i możliwość wyboru kierunku studiów. Zaznaczyły, że egzamin ten trzeba brać na poważnie.

Wicedyrektor SP 1 Jolanta Urbanek powiedziała nam, że szkoła jak co roku podjęła wysiłek jak najlepszego przygotowania uczniów do egzaminu. Trzecioklasiści co miesiąc rozwiązywali testy z wybranych przedmiotów, natomiast w grudniu i lutym wzięli udział w egzaminie próbny. Życząc dobrze uczniom ma nadzieję, że podeszli poważnie do sprawdzianu i odpowiednio się do niego przygotowali.

**Parma** | Akcja Fundacji Prolas

## Posadzili blisko 7 tysięcy drzew

Od piątku 13 kwietnia do niedzieli 15 kwietnia Fundacja Prolas z Łowicza przeprowadziła akcję sadzenia drzew w Parmie.

Wolontariusze posadzili blisko 7 tys. sadzonek leśnych, a obok nich – starych odmian drzew owocowych i orzechów.

Fundacja Prolas rozpoczęła swoją działalność w styczniu 2017 roku. Zajmuje się ona sadzeniem lasów na terenach specjalnie pod ten cel zakupionych lub wydzielonych. Akcja „100 drzew staropolskich odmian na 100-lecie odzyskania niepodległości” została przeprowadzona na terenie 2-hektarowym, położonym w okolicach posesji nr 88 w Parmie, który został przygotowany pod zalesienie już jesienią ubiegłego roku.

W piątek pracowało tam ponad 100 osób z I LO i Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu, pośród nich także rodzice i nauczyciele. Grupa z „Dwójki” przyjechała do Parmy rowerami. Nauczycielka Jolanta Gajek powiedziała nam, że szkoła wzięła udział w akcji, ponieważ ma pewne zobowiązania wobec fundacji, która podarowała drzewka, którymi obsadzona jest szkoła.

Natomiast w sobotę i niedzielę w charakterze wolontariuszy stały się całe rodziny.

Z rozmów z uczniami dowiedzieliśmy się, że wśród chłopców byli tacy, którzy mieli już w swoim życiu doświadczenia

w sadzeniu drzew na działkach, zaś dla dziewcząt była to nowość. Większość z nich po raz pierwszy miała też w ręku kostur, czyli narzędzie do sadzenia drzew. Dla młodzieży zostały przygotowane nawet zawody, w których ścigali się, kto pierwszy posadzi drzewa na wyznaczonym dystansie.

Młodzież z kl. 2 gimnazjum w SP 2: Jakub Gałązka, Ignacy Aniszewski, Arkadiusz Wielemborek, Miłosz Wróbel, Kinga Foks i Maja Maj dzieli się z nami swoimi spostrzeżeniami o tym, że współczesny świat nastolatków coraz częściej przysyła elektroniką, zaś oni, będąc całą klasą w lesie, mogli się jeszcze lepiej zintegrować i spędzić czas na łonie przyrody.

Ich koleżanki z klasy Natalia Płacheta, Justyna Kudelska, Marta Rokicka, Agata Wodzyńska, Pola Jagodzińska mówiły nam, że już nie mogą się doczekać, jak za parę lat drzewa urosną i już zapowiedziały, że wrócą tu, by zobaczyć las, w którego sadzeniu uczestniczyły.

Wiceprezes Fundacji Prolas Henryk Florczak jest bardzo zadowolony z przebiegu akcji w Parmie. W rozmowie z nami zapowiada, że fundacja będzie starała się pozyskać kolejne tereny pod zalesienie, a kolejna akcja może zostać zorganizowana już jesienią.

– Będziemy działać dalej, bo to co robimy ma sens. Niech nasze dzieci i wnuki oddychają świeżym powietrzem! – mówi z zapałem Henryk Florczak.



Pierwsza Dama RP podczas spotkania z dziećmi specjalnej troski.

## Mocarzewo | Wizyta żony prezydenta Zaprosiła dzieci do pałacu

**dokończenie ze str. 1**

Odwiedziła też pracownię gospodarstwa domowego, w której podopieczni uczą się np. przyrządzania prostych potraw oraz poznają przeznaczenie urządzeń kuchennych. Odwiedziła także w pokojach dzieci mieszkające na stałe w Moczarzewie.

**Czy marzenia się spełnią?**

Na zakończenie wizyty wzięła udział w spotkaniu z pracownikami oraz przedstawicielami Rady Rodziców. Podczas tego spotkania poruszony też został wątek idei budowy Domu Spełnionych Marzeń (miałby status Domu Pomocy Społecznej), który w przyszłości mógłby służyć absolwentom ośrodka. – Teraz jest tak, że możemy zajmować się osobami w wieku do 24 lub 25 lat – w zależności od stopnia niepełnosprawności – powiedziała nam Grażyna Kowalczyk z Moczarzewa. Dom ów mógłby powstać na

nałęczącej do prowadzących szkołę i ośrodek sióstr zmartwychstańek działce, po przeciwnej stronie drogi. Prowincja zgromadzenia wyraziła już zgodę na taką formę wykorzystania działki. Droga do inwestycji jest jeszcze daleka, ale po wizycie Pierwszej Damy można mieć nadzieję na przychylność władz w tej sprawie. Formalnie jednak żadne deklaracje nie padły.

Do Moczarzewa przyjmowane są dzieci i młodzież z niepełnosprawnością intelektualną nie tylko w stopniu lekkim, czy umiarkowanym, ale też znacznym i głębokim, a także osoby autystyczne i z niepełnosprawnościami sprzężonymi.

Z relacji osób uczestniczących w spotkaniu wynika, że na Pierwszej Damie wrażenie zrobiła bogata oferta zajęć edukacyjnych, ale przede wszystkim rehabilitacyjno-terapeutycznych. Dzieci z Moczarzewa zostały też zaproszone do odwiedzenia Pałacu Prezydenckiego.

opr. mak

**Łowicz** | Korabka

## Belgijka na cześć Chrystusa Zmartwychwstałego

Katecheci przygotowujący młodzież z klas III gimnazjalnych SP 3 do sakramentu bierzmowania (wikariusz ks. Kamil Goc oraz nauczyciel religii Piotr Miazek) zachęcali grupę do wykonania wspólnego tańca na cześć Chrystusa Zmartwychwstałego. Premiera tańca w niedzielę, 22 kwietnia po zakończeniu mszy św. o godz. 10. Jeśli aura będzie sprzyjająca, to taniec zostanie wykonany na świeżym powietrzu. Jak nam powiedział Piotr Miazek,

grupa jest nieliczna, ponieważ w dwóch najstarszych klasach „Trójki” jest około 30 uczniów. Trudno było ich też przekonać do tego pomysłu. Bardzo jednak chcieli, aby jeszcze przed bierzmowaniem, które zaplanowane jest na 18 czerwca (sakramentu udzieli im bp Wojciech Osiał), poczuli się grupą wierzących ludzi, która może w kościele robić coś fajnego, wspólnie działać. Młodzież zatańczy wspólnie belgijkę, powtarzając ją 2-3 razy.

mwk



Uczennice SP 2 w Łowiczu z sadzonkami drzew iglastych.

**Łowicz** | Odszedł znany budowlanec i społecznik

## Zmarł Albin Szymajda

12 kwietnia, w swoim mieszkaniu na os. Tkaczew w Łowiczu, zmarł znany projektant budownictwa Albin Szymajda. Miał 82 lata. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się piątek, 20 kwietnia o godz. 13.30 mszą św. w łowickiej katedrze, zmarły pochowany zostanie na cmentarzu katedralnym przy ul. Blich.

Albin Szymajda był kierownikiem Zespołu Usług Projektowych przy ul. Starościńskiej w Łowiczu. Stworzył wiele projektów budowlanych – m.in. rozbudowy zaplecza ratusza czy udanego budynku przyległego do kościoła pijarskiego, w którym dziś mieszka ją zakonniczka.

W czasie przemian ustrojowych zaangażował się działalność Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Był radnym pierwszej kadencji Rady Miejskiej w Łowiczu (1990-1994) i członkiem Zarządu Miasta. Był jednym z tych



Albin Szymajda był znany w Łowiczu projektantem budowlanym, ale też społecznikiem.

radnych, którzy forsowali powrót do przedwojennych nazw ulic w Łowiczu i likwidację tych narzuconych przez komunistów – wtedy, w 1990 roku Zduńska przestała nazywać się Bieruta, a Kaliska – Lenina.

Był też członkiem założonego w latach 80. Towarzystwa Przyjaciół Muzeum w Łowiczu. Był jednym z inicjatorów powstania mini skansenu przy ul. 3 Maja w Łowiczu, ponieważ bardzo leżało mu na sercu zachowanie dziedzictwa architektonicznego Ziemi Łowickiej, później angażował się w tworzenie skansenu w Maurzycach, był propagatorem tej idei.

Był przez wiele lat działaczem PTTK w Łowiczu, autorem wielu opracowań na temat historii lokalnej, które publikowane były także na łamach naszego tygodnika od pierwszych lat działalności, a także np. opisu wydanej w latach 90. mapy turystycznej pt. Ziemia Łowicka.

mwk, wal

# Aktualności



**Co wiceprezes PIS Adam Lipiński mówił w Łowiczu. str. 11**



Bloki nr 39 i 40 na osiedlu Bratkowice w Łowiczu.

## Łowicz | Kolejne bloki będą docieplone Termomodernizacja ruszyła na Bratkowicach

Docieplenie elewacji zewnętrznych dwóch bloków na osiedlu Bratkowice rozpoczęło się przed kilkoma dniami.

Dwaj różni wykonawcy rozstawili już część rusztowań przy blokach nr 39 i 40 na Bratkowicach.

W obecnym sezonie budowlanym do docieplenia wytypowane zostały bloki nr 38-40, 43 i 45 na osiedlu Bratkowice oraz blok nr 16 na osiedlu Dąbrowskiego. Są to ostatnie budynki w zasobach spółdzielni, które w ostatnich latach nie zostały docieplone.

Nie oznacza to jednak, że spółdzielnia definitywnie kończy z termomodernizacją. W kolejnych latach mają być modernizowane elewacje budynków na osiedlu Starzyńskiego (bloki od 2 do 8 – przypomnijmy, że blokiem nr 1 zarządza Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, a nie ŁSM) oraz

bloków docieplanych starą metodą (styropian pokrywany blachą) na osiedlu Dąbrowskiego.

W tym roku spółdzielnia wyda na docieplenia oraz inne związane z tym roboty, np. wymianę części okien na klatkach schodowych, korytarzach piwnicznych itp. łącznie ponad 2,5 mln złotych. Dociepleniem bloków 40 i 43 na Bratkowicach zajmie się firma ENERGO-BUD z Dobrzelina, bloków 39 i 45 – Elvis z Żychlina, a bloku 16 na os. Dąbrowskiego i 38 na Bratkowicach – LUX-BUD z Sierakowic.

Ostatnia z firm deklaruje, że rozpocznie docieplenia za około miesiąc. W każdym z przypadków firmy mają dużo czasu na wykonanie robót – mają być skończone do końca września.

Ponadto w sąsiedztwie bloków wytypowanych do docieplenia wyremontowane mają zostać chodniki i osiedlowe uliczki. Rozstrzygnięcia przetargu na te roboty należy spodziewać się w czwartek, 19 kwietnia. mak

## RZUT OKIEM | OGRODZENIE PRZY TARGU BĘDZIE PRZEBUDOWANE

W ubiegłym tygodniu pracownicy firmy Wig-Kost spod Kocierzewa, na zlecenie ratusza, rozebrali metalowe ogrodzenie targowiska od strony ul. Sikorskiego.

Po konserwacji zostanie ono ponownie zamontowane, ale w odległości od 80 cm do 2 m od pierwotnej lokalizacji. W ten sposób powstanie miejsce na poszerzenie chodnika, który w każdy dzień targowy jest zwężany przez parkujące samochody osobowe.

Ta sama firma do końca maja rozbierze stare ogrodzenie z płyt betonowych i ustawi nowe, z metalowych paneli, od strony ul. Piłsudskiego. Całkowity koszt tej inwestycji to 300 tys. zł. tb



TOMASZ BARTOS

## Łowicz | Po zimie na plaży

# Palmy już są, straciły sporo liści, ale powinny odbić

12 kwietnia ponownie ustawiono na plaży nad Bzurą palmy. Jednak po zimie nie wyglądają one już tak efektownie jak w maju ubiegłego roku, gdy ratusz je kupił. Palmy straciły większość liści. Na szczęście mają szansę wrócić do formy.

Przypomnijmy, że 10 palm zostało kupionych przez ratusz w ramach realizacji propozycji Łowickiej Akademii Sportu do budżetu obywatelskiego miasta na 2017 rok. Obok ich ustawienia obejmował on także wykonanie samej plaży, podestu prowadzącego od schodów na wale do pomostu na rzece, konstrukcji sceny i łodzi ze zjeżdżalnią dla dzieci. W sumie na realizację tej propozycji wydano 100 tys. zł, z czego palmy kosztowały 16 tys. zł.

– Nie wygląda to fajnie, mam jednak nadzieję, że ożyją i nie staną mi tylko zdjęcia w telefonie z nimi z poprzedniego roku – powiedziała nam spotkana w niedzielę, 15 kwietnia, na plaży pani Renata Lewandowska z Łowicza, która wybrała się do parku Błonia na spacer z dzieckiem. Spacerowiczka dodała, że niemal wszyscy

jej znajomi byli rok temu na plaży, aby zrobić sobie zdjęcie z palmami i chwalić się nimi na portalach społecznościowych.

Wyglądem roślin zdruzgotany jest prezes ŁAS Kamil Sobol, który stwierdził, że prawdopodobnie zawinił sposób przechowywania ich przez zimę. – Myślę, że firma, która je dostarczyła, przekazała instrukcję jak powinno się to odbywać, ale w ratuszu o to naleźycie nie zadbało.

Jak pisaliśmy już jakiś czas temu na łamach Nowego Łowiczana, palmy w na okres zimowy trafiły do łowickich szkół, część z nich stała przez ten czas w holach tych placówek. Małgorzata Będkowska z firmy Tropi Art, która dostarczyła rośliny, powiedziała nam, że to wyraźny błąd – ale też nikt nie kontaktował się z firmą w sprawie sposobu prze-



TOMASZ BARTOS

Jedna z palm, które ustawiono już na plaży nad Bzurą w tym roku. Z gęstwy liści z roku minionego pozostało jej ich zaledwie kilka.

chowywania roślin, jak i ich ponownego ustawienia na świeżym powietrzu. – Nie udzielamy instrukcji na papierze, robimy to ustnie i zawsze jesteśmy gotowi pomóc klientowi – powiedziała nam.

Palmy powinny być trafić na czas zimy do pomieszczenia, w którym temperatura nie powinna przekraczać +10°C, mógł to być np. garaż. Utrata liści mogła być spowodowana obfitym podlewaniem i zbyt ciepłym, suchym powietrzem. Po okresie przecho-

wywania, przed wkopaniem na plażę, rośliny powinny być trafić na około dwa tygodnie w zacienione miejsce, aby oswoić się z promieniowaniem UV. Zdaniem Będkowskiej, Trachycarpus fortunei, czyli szorstkowiec fortunego – bo tak nazywa się gatunek palmy z plaży, jest rośliną dość odporną i palmy z plaży powinny odzyskać liście. Co więcej, nie są jej straszne przymrozki do -8°C, które mogą się jeszcze zdarzyć w kwietniu i na początku maja. tb

REKLAMA

**W nowym sezonie ogrodowym 2018 zapraszamy do WIG-KOST KAMIENNA ZATOKA**



**OFERUJEMY M. IN.:**

- BIAŁĄ MARIANNĘ
- GRYS ZIELONY
- GRYS GRANITOWY
- KORĘ KAMIENNĄ
- OTOCZAK BURSZTYNOWY lub PERŁOWY
- GRECKI OTOCZAK THASSOS

Głazy dekoracyjne i wiele innych  
Do tego w stałej ofercie  
DEKORACYJNĄ KOSTKĘ BRUKOWĄ  
Kruszywo dolomitowe, piach, tłuścić

**POPÓW 157** Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego  
tel. 722 207 322

Zapraszamy: pon.-pt. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

348321



**PRODUCENT  
BRAM, OGRODZEŃ  
BALUSTRAD, MEBLI  
DO DOMU I OGRODU.**

- Renowacja ogrodzeń
- Śrutowanie stali czarnej
- Szkieletowanie kwasówki (satynowanie)

www.kowmir.pl | Rok założenia 1948 | tel. 509-220-760

368138

## RZUT OKIEM | UBYŁO DRZEW PRZY CMENTARZU NA Blichu

Nowa zatoka parkingowa z miejscami dla 22 samochodów oraz chodnik powstaną wzdłuż ogrodzenia cmentarza przy ul. Blich w Łowiczu – po lewej stronie od głównego wejścia. Przed rozpoczęciem budowy parkingu, który obecnie jest już ukończony,

trzeba było wyciąć pięć drzew rosnących w miejscu, gdzie on powstanie. Trzeba przyznać, że robotnikom, którzy w ubiegłym tygodniu wycinali drzewa, nie zabrakło fantazji. Nie skorzystali z podnośnika, czy też usług firmy zajmującej się wycinką, ale przycinali drzewa wykorzystując w nietypowy sposób... łyżkę koparki. Z przepisami BHP miało to niewiele wspólnego. mak



WOLICIECH WALIGORSKI

Łowicz | Uderzenie Krajowej Administracji Skarbowej w nielegalny hazard

# Nalot na salony hazardu

dokończenie ze str. 1

Nieczynny obecnie punkt gier hazardowych znajdował się też m.in. w kamienicy przy Nowym Rynku 32 – również nie ma na nim oznaczeń jakiego rodzaju działalność jest tam prowadzona. Szyby oklejone są w taki sposób, by nie było wiadomo co się dzieje wewnątrz.

Kolejny – według naszych ustaleń – mieścił się w jednym ze sklepów komputerowych niedaleko centrum miasta – na tyłach jednej z kamienic przy Zduńskiej. – Robią komputery, ale można też i pograć – dowiedzieliśmy się od osób pracujących nieopodal. We wtorek punkt był zamknięty. Tak samo, jak w innych przypadkach, na zewnątrz zamontowane były kamery.

## Wyłączyli jednym przyciskiem

Dokonyjąc zatrzymań w Łowiczu celnicy nie mieli łatwego zadania. – Po wejściu do pomieszczeń funkcjonariusze zastali włączone automaty, na których akurat rozgrywano gry hazardowe. Po chwili jednak urządzenia zostały zdalnie wyłączone, a monitory zostały albo wygaszone, albo zamiast dotychczasowych symboli gier, pojawiła się na nich strona jednej z wyszukiwarek internetowych – relacjonuje mł. asp. Bińczyk. Rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Łodzi Agnieszka Pawlak precyzuje, że owe „zdalne wyłączenie” automatów oznaczało w tym przypadku, że automaty zostały wyłączone „jednym przyciskiem” przez osobę z obsługi punktu – raczej nie osoby z zewnątrz, które obserwowały na monitoringu kto wchodzi do lokalu. Nie wyklucza jednak, że dostęp do monitoringu oraz zdalnego wyłączenia automatów miały też osoby z zewnątrz. Ten aspekt sprawy też będzie wyjaśniany.

W trzecim, skontrolowanym na terenie Łowicza salonie gier hazardowych, automaty ukryto za kotarą. Łącznie, w trzech lokalach funkcjonariusze KAS zabezpieczyli 15 maszyn, router, tablet i kartę Wi-Fi.

– Takie zabezpieczenia to teraz normalna sprawa. Drzwi otwierane są na pilota. Na zewnątrz kamery – niby dla bezpieczeństwa, ale chodzi o to, żeby widzieć kto



Klienci wchodzący do salonów byli obserwowani przez kamery, tutaj przykład z ul. Zduńskiej.

wchodzi. Maszyny są podłączone do internetu, żeby można je było zdalnie wyłączyć – powiedziała nam kobieta, która przed kilkoma laty pracowała w jednym z takich punktów.

## W Łyszkowicach także

Czwarty skontrolowany punkt z nielegalnymi automatami hazardowymi, działał w wynajmowanym na sklep budynku w Łyszkowicach. Lokal w dużym budynku przyciągnął uwagę funkcjonariuszy zewnętrznym oznaczeniem. Mimo, że dotyczyło ono legalnych gier, to jednak wejście do salonu znajdowało się w bocznej bramie wjazdowej, a wewnątrz widać było urządzenia, które do złudzenia przypominały automat hazardowy.

Maszyna miała charakterystyczną obudowę, monitor, panel sterujący z przyciskami oraz mechanizmy przyjmujące i wydające pieniądze. Podobnie jak i w łowickich lokalach, hazardowy charakter urządzenia potwierdził przeprowadzony na nim eksperyment procesowy.

Automat został zabezpieczony jako dowód we wszczętej przez KAS sprawie o przestępstwo skarbowe.

## Legalne czy nielegalne?

Sytuacja na rynku gier hazardowych w ostatnich latach zmieniała się. W nowelizacji ustawy z 2003 roku, automaty o niskich wygranych zostały uznane za „urządzenia rozrywkowe”, które mogły stać właściwie wszędzie.

Przez lata rząd lekcewał sygnali o łamaniu prawa przez właścicieli firm hazardowych, którzy zarabiali na automatach do gier o niskich wygranych. Gdy nato-



Charakterystycznie oklejone szyby nieczynnego obecnie punktu na Nowym Rynku.

miast w 2009 roku wybuchła tzw. „afera hazardowa” zdelegalizowana została cała branża – na mocy uchwalonej w listopadzie 2009 roku, według rządowego projektu – ustawy o grach hazardowych.

Przypomnijmy, że w aferze hazardowej chodziło o lobbującą polityczną w trakcie prac nad nowelizacją ustawy z 1992 roku o grach i zakładach wzajemnych i ewentualną „rezygnację” Skarbu Państwa z opodatkowania „jednorekich bandytów”.

Ministerstwo Finansów przestało wydawać nowe pozwolenia na stawianie maszyn, a po paru latach wszystkie stały się nielegalne. Tak było do 18 grudnia 2015 roku, kiedy to wygasło ostatnie zezwolenie pozwalające na korzystanie z tego typu urządzeń poza kasynami gry.

## HAZARD TO TEŻ JEST UZALEŻNIENIE

Mechanizmy rządzące hazardem przypominają uzależnienie od alkoholu. U podstaw leży często chęć poprawienia sytuacji materialnej. Zwycięstwo utwierdza w możliwości ciągłego wygrania. Niestety, wygrana zdarza się rzadko, a znacznie częściej się przegrywa. Są jednak i tacy, którzy mają „żyłkę hazardzisty” i w taki sposób podwyższają sobie stopień adrenaliny w organizmie.

– Nigdy nie wydałem na maszyny więcej niż 100 złotych. Chodziło się czasami dla towarzystwa, napić się piwka. Byli jednak tacy, którzy przep... li w jeden dzień całą wypłatę. Słyszałem o facecie spod Łowicza, który w jeden dzień wrzucił w różne maszyny 20



Żadnych oznaczeń, kamery przy drzwiach i salon dla zaufanych klientów przy ul. Zduńskiej.

## 12 tysięcy złotych kary byli w stanie płacić

Automaty w rzeczywistości jednak wcale nie zniknęły z rynku. Trafiły do hazardowego podziemia, a zyski zasilają szarą strefę. Ówczesne prawo przewidywało kary w wysokości 12 tys. zł od jednego automatu dla właścicieli automatów, a także osób dzierżawiących takie urządzenia oraz wynajmujących powierzchnie pod automaty. Prawo było jednak nieprecyzyjne i udowodnienie, że przedsiębiorca, który ma u siebie automat jest osobą „urządzającą gry hazardowe” nie było proste. Wiele spraw toczy się przed sądami do dzisiaj. – Z jednego automatu się wybroniłem, adwokat udowodnił, że nie należał do mnie, a tylko był wstawiony do lokalu. Sprawa z dwoma kolejny-

mi trwa – powiedział nam jeden z przedsiębiorców, którzy mieli u siebie automaty do gier.

## Teraz właściciel lokalu też może zapłacić 100 tysięcy

Od dłuższego czasu nasz rozmówca już ich nie ma, głównie z tego względu, że jest świadom dużej liczby kar oraz innych zapisów prawnych.

Bowiem po kolejnej nowelizacji – od 1 kwietnia 2017 roku – kara jest dużo bardziej dotkliwa: nie 12 tys. zł jak było dotychczas, ale 100 tys. zł od każdego automatu. Ponadto **celnicy nakładają kary pieniężne wprost na właścicieli lub najemców lokali, w których stoją niezarejestrowane automaty do gier – a więc nie tylko na „urządzających gry hazardowe”.**

Zgodnie ze zmienionym art. 89 ust. 1 pkt 3 i 4 karze podlega m.in. „posiadacz zależny lokalu, w którym znajdują się niezarejestrowane automaty do gier i w którym prowadzona jest działalność gastronomiczna, handlowa lub usługowa”, a także posiadacz samoistny lokalu. To duża zmiana i wiążące się z nim wielkie ryzyko dla osób wynajmujących lokale. Jak się jednak okazuje nie brakuje chętnych, by takie automaty u siebie stawiać.

Kary po 100 tys. zł za jeden automat przyznawane są na podstawie decyzji administracyjnej Łódzkiego Urzędu Celno-Skarbowego. Ukarany przysługuje odwołanie do dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Łodzi, a następnie – w przypadku utrzymania decyzji – do sądu admini-

stracyjnego. Ponadto na podstawie kodeksu karnego skarbowego wobec organizatorów nielegalnego hazardu może zostać również orzeczona kara grzywny lub pozbawienia wolności do 3 lat.

– To pierwsze większe realizacje w Łowiczu i okolicach po wejściu w życie nowych, bardziej restrykcyjnych przepisów. Postępowania administracyjne i na podstawie kodeksu karnego skarbowego jeszcze się toczą, zarzuty dopiero będą w tych sprawach stawiane, decyzje dostarczane – mówi rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Łodzi Agnieszka Pawlak. – Ważne jest również uświadamianie społeczeństwa, że takie automaty działają nielegalnie, a kary są bardzo wysokie. Dlatego też informujemy o takich akcjach – mówi.

## Wypłaty zostawione w maszynach

– To się po prostu oplaca. Kilka lat temu z jednego automatu u mnie w lokalu serwisant wyjmował około 15 tys. złotych miesięcznie, a w porównaniu z innymi punktami, ruch u mnie był bardzo mały – twierdzi nasz rozmówca. Według niego w bardziej popularnych punktach zapłacenie „raz na jakiś czas” kary w wysokości 12 tys. złotych za maszynę nie było większym problemem. Zwracało się w ciągu miesiąca. Teraz, gdy kary wynoszą po 100 tys. złotych, sytuacja jest zupełnie inna.

– Znam panią, która kompletnie zatraciła się w hazardzie. Wydawała całą wypłatę, a później zaczęła wynosić z domu wartościowe rzeczy, na przykład sprzedała laptop, który dostały jej dzieci. Po prostu musiała mieć pieniądze na maszyny. Później doszły do tego inne nalożki, zresztą sam hazard to też choroba – opowiada Jolanta Głowacka z Łowicza, którą spotkaliśmy w okolicach jednego z nieczynnych punktów gier hazardowych. Pani Jolanta nie przysłała grać, lecz zainteresowała się obecnością dziennikarza w tym miejscu i poprzedzającymi ją doniesieniami z portalu www.lowiczanie.info na temat akcji celniczków w Łowiczu.

\*\*\*

Branża najwyraźniej nie zamierza opuszczać Łowicza, a świadczą o tym np. opublikowane na początku kwietnia ogłoszenie w jednym z serwisów internetowych: „Przyjmę do pracy do salonu gier z automatami w Łowiczu. Praca od zaraz: 24h na 48. Wynagrodzenie do ręki: 2.000 zł”. mak

REKLAMA

**DO WYNAJĘCIA**  
lokal gastronomiczny z ogródkiem letnim  
w centrum Łowicza, ul. Pijarska 3a  
(ul. Pijarska, d. kawiarnia „U Dziennikarzy”)  
Informacje: tel. 531 525 347

**AGRO-BUD GAJDA**  
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46  
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

**Oferuje w sprzedaży:**

- NAWOZY ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drzewo

**WĘGIEL**  
otręby, pasze

**USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS**

**NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH**

**VEKA**  
SALAMANDER

- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe DELTA, KMT
- drzwi pokojowe DRE, VOSTER, CENTURION, INVADO, INTENSO
- bramy garażowe WISNIEWSKI

Główno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402 **RATY**

**SKUP AUT do 20 tys.**

- wszystkie marki • osobowe • dostawcze
- bez OC • bez przeglądu • brudne
- skorodowane

**888-460-461** **Złomowanie do 1 zł za 1 kg**

Boczki Chełmońskie | Powstanie Centrum Kultury

# Ruszył remont Domu Ludowego

W czwartek, 12 kwietnia, rozpoczął się remont Domu Ludowego w Boczках Chełmońskich. W odnowionym budynku będzie miejsce dla filii biblioteki, Klubu Seniora, Zespołu Boczki Chełmońskie, twórców ludowych i innych.

Już na marcowej sesji Rady Gminy Kocierzew Płd. wójt Agnieszka Wojda powiedziała, że udało się pozyskać 150 tys. zł dofinansowania z Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego na remont i wyposażenie Klubu Seniora „Senior+”. Utworzone zostanie również Centrum Kultury w ramach struktury już istniejącej Gminnej Biblioteki Publicznej.

Ogłoszony był już wtedy przetarg na kompleksowy remont tego budynku, do którego przystąpiły trzy firmy. Wygrał ADMAR z Łowicza, który wycenił swoje prace na 880.842 zł. Umowa została już podpisana, a w czwar-

tek, 12 kwietnia, firma weszła na plac budowy.

– Tego budynku nie da się zrobić „trochę” – mówi nam wójt Agnieszka Wojda. Dlatego zakres planowanych prac jest bardzo szeroki, dotyczy m.in. przebudowy kotłowni, remontu łazienek, wymiany instalacji i okien, termomodernizacji i odnowienia elewacji.

Remont dotyczy na razie tylko budynku, zaś w przyszłości gmina będzie szukać źródeł finansowania na utwardzenie terenu wokół „ludowca” i ogrodzenie go.

Wójt przekonuje, że z remontem nie można już było czekać, ponieważ budynek był w złym sta-



Dom Ludowy w Boczках Chełmońskich doczekał się remontu.

nie. Po remoncie dalej będzie się w nim mieściła mała filia biblioteki, będzie też przestrzeń dla prób zespołu Boczki Chełmońskie, spotkań Klubu Seniora, twórców ludowych z terenu gminy i wielu innych.

W RPO Województwa Łódzkiego wciąż nie został rozpatrzony wniosek na termomodernizację

tego budynku, w ramach którego gmina stara się pozyskać kolejne 390 tys. zł dofinansowania. Wójt Agnieszka Wojda ma nadzieję, że uda się pozyskać dofinansowanie, jednak na dzień dzisiejszy inwestycja jest realizowana ze środków własnych. Niezależnie gmina chce też wystąpić do WFOŚiGW o pożyczkę na tę inwestycję. aa

Domaniewice | Inwestycje

## Ładniej przy cmentarzu

Już niedługo teren przy cmentarzu parafialnym w Domaniewicach nabierze nowego, estetycznego wyglądu. Gmina rozstrzygnęła przetarg na budowę parkingu i małej architektury na tym terenie.

Parking przy cmentarzu zostanie utwardzony i wyłożony kostką betonową. Miejsca postojowe będą oddzielone pasami zieleni, w skład których wejdą ozdobne krzewy i drzewa. Pojawiają się

też nowe ławki, kosze na śmieci, a także nowe oświetlenie. Wybudowany zostanie też zbiornik bezodpływowy na deszczówkę. Wygląd terenu zostanie dodatkowo wzbogacony m.in. o nowy klomb

z otaczającą go alejką. Zasiana zostanie trawa, całość oświetlać będą też lampy ledowe.

W przetargu na wykonanie tej inwestycji wystartowały trzy firmy. Wszystkie zaproponowały jednak ceny wyższe niż przewidywane przez gminę 344 tys. zł brutto. Najbliżej tej kwoty były propozycje firm: Tom-Bud z Domaniewic (436.340 zł brutto) oraz Kopmar z Kalenic (439.520,70 zł brutto). Oferta firmy Clean-Serwis z Pierzchna była o wiele wyższa i przekroczyła pułap mi-

liona złotych (dokładnie opiewała na 1.069.057,54 zł brutto).

W gminie nie ryzykowano ogłaszania drugiego przetargu, który prawdopodobnie i tak nie przyniosłby niższych ofert i postanowiono dołożyć brakujące pieniądze i rozstrzygnąć postępowanie już teraz.

W ciągu najbliższych dwóch tygodni powinna zostać podpisana umowa z firmą Tom-Bud, która zaproponowała najniższą ofertę. Inwestycja powinna zostać wykonana do końca lipca tego roku. kt

Gmina Bolimów | Kłopot samorządu

## Kosztowne psiaki

150 tys. zł zarezerwowali w tym roku radni gminy Bolimów na realizację programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy.

– Mam nadzieję, że się wyrobimy w tej kwocie – powiedziała na sesji 26 marca referująca temat kierownik działu i inwestycji urzędu Wioletta Grebelska.

Gmina podpisała w grudniu 2017 roku umowę na opiekę nad bezdomnymi zwierzętami odłowionymi na jej terenie ze schroniskiem Psiakowo w Piotrowicach. Było to jedyne schronisko, które złożyło gminie ofertę w ogłoszonym przez nią przetargu. Gmina płaci za całonocną opiekę nad jednym psem 11 zł brutto. W dniach poprzedzających sesję w schronisku przebywało 27 psów z terenu gminy Bolimów. Jak podkreśliła Grebelska,

to mniej więcej stała liczba. Jeśli zwierzętom uda się znaleźć dom, to dość szybko trafiają nowe. Mieсяczne koszty utrzymania psów w schronisku są wysokie – np. za luty 2018 roku gmina Bolimów zapłaciła łącznie 7.843 zł.

Psy trafiające do schroniska otrzymują pełną opiekę medyczną i wyżywienie. Oprócz tego są czipowane przed odebraniem ich przez nowego właściciela, a kod zapisany na czipie trafia do elektronicznej bazy. Gmina podpisała ze schroniskiem także umowę na stały 24-godzinny dyżur i dojazd lekarza weterynarii w przypadku, gdy pies ucierpi w wypadku drogowym. Takie przypadki mieszkańcy powinni zgłaszać bezpośrednio w gminie.

Gmina zachęca do zaopiekowania się psami, które są odławiane na terenie gminy i pozostają pod opieką Psiakowa. Obejrzeć można je na zdjęciach publikowanych na stronie internetowej gminy Bolimów w zakładce „środowisko”. tb

Gmina Chaśno | Droga przez Mariankę

## Chcą by PGE naprawiło pobocza

Gmina Chaśno po ostatniej sesji, 23 marca, zwróciła się do PGE o naprawę poboczny drogi gminnej w Mariance. Na razie czeka na odpowiedź i reakcję ze strony energetycznego potentata. Uszkodzenia poboczny nie są bar-

dzo poważne, po prostu w kilku miejscach zostało rozjechane wykonane z tłuczni pobocze drogi. Zostało to spowodowane przez sprzęt wykorzystywany PGE podczas stawiania słupów energetycznych. tm

REKLAMA

# ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28



Nowe wzory  
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar • galeria stołów i krzeseł
- narożniki • kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy • meble systemowe

**Największy wybór mebli w regionie!**

KUCHNIE OD:  
**499 zł**



**NAJWIĘKSZY  
WYBÓR  
SOF I KANAP  
W REGIONIE**



NAROŻNIKI OD:  
**899 zł**



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

**DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!**

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20

Czynne pn. – pt.: 10 – 18, sobota: 9 – 14

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informatyczny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Łowicz | Skrzyżowanie Drogi Krajowej nr 14 z ul. Łęczycką utrapieniem dla kierowców

# Tu może pomóc tylko policjant z gwizdkiem

– Jak nie ma policji, to bywa nerwowo, nawet jak stoję tu pod sygnalizatorem i czekam na dzieci, to słyszę jak kierowcy klną, gdy nie mogą przejechać – powiedział nam Tadeusz Tokarski, który codziennie rano obserwuje ruch na skrzyżowaniu ulic Łęczyckiej i Piaskowej z ul. Podgrodzie (Droga Krajowa nr 14). Są dni, że korek oczekujących na przejazd przez skrzyżowanie od strony os. Górki kończy się na wysokości Biedronki. Kłopoty trwają zwykle 20-25 minut.

– Gdy wyjeżdżam z domu później, to już mam doła, że będę się wlec przed tymi światłami i na sto procent nie uda mi się dojechać do pracy punktualnie – mówi nam pan Krzysztof, mieszkaniec osiedla Górki. Przyznaje też, że dzień dniowi nie jest równy, ale czasami, aby przejechać krajówkę, stoi ponad 15 minut.

– Problem powstaje przy sygnalizacji, najgorzej jest, gdy z Łęczyckiej wyjeżdża większy samochód i chce skręcić w lewo, w stronę Poznańskiej i czeka aż z naprzeciwka przejadą inne samochody. Nie ma wówczas szans, aby go wyminąć i pojechać prosto, trzeba stać i czekać, przydałby się więc pas do skrętu w lewo – opowiada Paweł Chmieliński spod Łowicza. – Cieszy mnie, że są dziś policjanci, zawsze wtedy sprawniej wszystko idzie. Niestety nie ma ich tu codziennie – mówi z kolei Andrzej Walkiewicz.

Pani Małgorzata w liście do redakcji poinformowała nas natomiast, że jest grupa kierowców, która znalazła sposób na korki. Nie ustawiają się oni do światła w kolejce na ul. Łęczyckiej, ale już na wysokości sklepu Biedronka skręcają w ul. Sobocką bądź Górną i włączają się do ruchu na Łęczyckiej w odległości około 100 metrów od skrzyżowania wyjeżdżając z ul. Jastrzębskiej. A robią to wykorzystując uprzejmość stojących kierowców.

## Policyjna pomoc

– Pojawiamy się na tym skrzyżowaniu przed godz. 7.30, wyłączamy sygnalizację świetlną i zaczynamy kierować ruchem – powiedziała nam policjantka, którą spotkaliśmy rano na skrzyżowaniu. Jak zauważyła, największe natężenie ruchu zaczyna się ok. godz. 7.40 i trwa do godz. 8.00, czasem dłużej. Ale nie zawsze tak



Część kierowców włączających się do ruchu w ul. Łęczyckiej z ul. Jastrzębskiej to spryciarze, którzy osiedlowymi ulicami omijają korki – na zdjęciu widać, że sięga on prawie do sklepu sieci Biedronka.

jest, czasem ilość samochodów spada i korki się nie tworzą. Skrzyżowanie jest takie, a nie inne, kierowcy wiedzą, że mogą utknąć czekając na przejazd, wielu ludzi ma pretensje, czasami także do nas, czasami do innych kierowców, ale moim zdaniem jedynym rozwiązaniem w tej sytuacji jest po prostu wyjechać z domu 10 minut wcześniej – uważa funkcjonariuszka.

Rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu Urszula Szymczak powiedziała nam, że o obecność policjantów na tym skrzyżowaniu zwracali się mieszkańcy osiedla Górki oraz władze

miasta – chodziło o upłynnienie ruchu. Policja sama też wykonała analizy. Policjanci są kierowani na skrzyżowanie, o ile nie są zaangażowani akurat przy np. zdarzeniach drogowych lub innych czynnościach.

## Sterowanie da się poprawić

Naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych w łowickim ratuszu Paweł Gawroński zna oczywiście temat skrzyżowania z „czternastką”. Było to pierwsze skrzyżowanie, gdzie zastosowano czujniki indukcyjne, które mierzą natęże-

nie ruchu i poprzez oprogramowanie sterujące możliwe jest sterowanie sygnalizacją. – Niedawno rozmawialiśmy z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o poprawieniu przepustowości skrzyżowania w okresie największego natężenia ruchu – powiedział nam. Zgodnie z rozmowami ma być wymienione oprogramowanie, które dobiera długość trwania zielonego światła w obu kierunkach.

## A w dalszej przyszłości

Pytano o to, jakie są możliwości poprawy przepustowości skrzyżo-



Gdyby nie policjanci z ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu, to wielu kierowców stałoby na Łęczyckiej znacznie dłużej.

możliwość do uruchomienie objazdu po południowej stronie. Obecnie drogą od Pilaszkowa przez most na Uchance do DK 14 jeździ przed godz. 8.00 sporo osób, także z os. Górki, mimo że na terenie miejskim ciągle jest to droga gruntowa. Kłopotliwe jest tylko włączenie się do ruchu na krajówkę, łatwiej byłoby to zrobić dojeżdżając do ronda ulicą Uchanka, ale połączenie tych dwóch ulic byłoby kłopotliwe, miasto jest tam właścicielem pasa drogowego o szerokości zaledwie ok. 2,5 m.

Jest też kwestia ewentualnego poszerzenia mostu na Uchance i stworzenia tam od strony osiedla Górki pasa do lewoskrętu wraz z modyfikacją sygnalizacji.

Miasto poruszało ten temat w rozmowach z GDDKiA w Łodzi, jak i Zarządem Dróg Wojewódzkich, który administruje ul. Łęczycką. Planów takich obecnie jednak nie ma. Pozostaje więc odpowiednia regulacja sygnalizacji świetlnej. I policjanci. **tb**



Najgorzej jest, gdy z Łęczyckiej wyjeżdża większy samochód i chce skręcić w lewo, w stronę Poznańskiej i czeka aż z naprzeciwka przejadą inne. Nie ma wówczas szans, aby go wyminąć.

REKLAMA

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**  
Z PVC I ALUMINIUM  
**ALUMEX** profile 5-komorowe i 6-komorowe  
• żaluzje • rolety • parapety  
**DRZWI WEWNĘTRZNE**  
Okna inwentarskie - każdy wymiar! okna dachowe  
Maurycze 48 tel. 46/839-11-34  
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

**RZECZOZNAWCA BUDOWLANY**  
LODZARCH | JAN WYSZNACKI  
▪ ekspertyzy ▪ projekty ▪ nadzory  
▪ inwentaryzacje metodą fotogrametryczną  
**Tel. 783-96-32-19**

I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu  
Łowicz ul. Bonifraterska 3  
tel./fax (46) 837 42 00  
www.lo1lowicz.pl  
e-mail: lochelmon1@op.pl

*Zapraszamy na*

**DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI**  
w środę 25 kwietnia w godz. 15.00-17.00  
Proponujemy naukę w 4 klasach  
**Zadbaj o swoją przyszłość. Wybierz I LO!**

**TRAMEX** - transport międzynarodowy i spedycja  
• NAJNIŻSZE CENY •  
TIR 4,44  
ON 4,55  
PB 4,69  
GAZ 2,09  
ZAPRASZAMY PRZEWOŹNIKÓW ORAZ KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

**STACJA PALIW TRAMEX**  
**WYNAJMIEMY 2 GARAŻE**  
+ POMIESZCZENIA NA GÓRZE do 200 mkw.  
tel. 660-521-803  
**Stroniewice 9 A k. Domaniewic**

Powiat łowicki | Droga Ruszki – Kompina – Nieborów. Petycja jednak pomogła

# Starostwo obiecuje chodnik w Julianowie

Zarząd Powiatu Łowickiego pozytywnie podszedł do petycji mieszkańców Julianowa, którzy w lutym zwrócili się do niego o podjęcie działań w celu wybudowania chodnika przy drodze powiatowej Ruszki – Kompina – Nieborów.

Chodzi o odcinek pomiędzy stacją PKP Bednary a szkołą w Nieborowie. O problemie tym pisaliśmy na naszych łamach przed dwoma miesiącami, przy okazji przedstawienia zakresu remontu na tej drodze, jaki zostanie w tym roku przeprowadzony w ramach rządowego Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019. Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu planuje modernizację 18-kilometrowego odcinka tej drogi od granicy z gminą Rybno do Urzędu Gminy w Nie-

borowie. Zostanie tam położona nakładka asfaltowa, naprawione chodniki i przepusty, odbudowane rowy.

Nie zaplanowano jednak oczekiwanej przez gm. Nieborów i jej mieszkańców budowy chodnika, o którą zabiegano od 15 lat. Jak nam wtedy mówili mieszkańcy, wcześniej ich zbywano tym, że chodnik nie będzie robiony, gdyż planowany jest większy remont drogi. Gdy już podjęto decyzję o jego przeprowadzeniu, okazało się, że nie został on uwzględniony – ze względu na koszty.



Mieszkańcy Julianowa oczekują od lat na budowę chodnika przy drodze powiatowej. Teraz mają nadzieję, że on w bliskiej przyszłości powstanie.

Mieszkańcy wystosowali jednak do władz powiatu petycję i – jak nas poinformowali w ubiegłym tygodniu – dostali piśmienną odpowiedź podpisaną przez wicestarostę Grzegorza Boguckiego, że zarząd „zde-

cydował o wszczęciu procedury mającej na celu realizację przedmiotowej inwestycji”. Cokolwiek ta deklaracja znaczy, mieszkańcy cieszą się odpowiedzią, ale przede wszystkim oczekują na działania. **mwk**

Gmina Zduny | Plan zagospodarowania

## Z myślą o inwestorach

Rada Gminy Zduny podjęła 6 kwietnia decyzję o przystąpieniu do zmiany wybranego obszaru miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki w Rzęśnie.

Plan ma być zmieniony z myślą o potencjalnych inwestorach.

Gmina Zduny posiada w Rzęśnie działkę o powierzchni 3,88 ha, która przylega do Drogi Krajowej nr 92. W obecnie obowiąz-

ującym planie jest ona od dłuższego czasu przeznaczona na usługi związane z obsługą podróży. Zaden inwestor nie był jednak zainteresowany tym, aby skorzystać z takiego przeznaczenia tych gruntów. Z pytaniami dotyczącymi tej działki zwrócił się do urzędu mieszkaniec Łowicza, który rozważył pobudowanie magazynu składowego. Chce mieć on jednak pewność, że na gruncie, który by zakupił, na pewno będzie mógł inwestować. Chociaż nie podjął on ostatecznej decyzji, to Rada Gminy – wychodząc mu naprzeciw – postanowiła przystąpić do zmiany planu.

– Nawet jeśli ta osoba się nie zdecyduje, to my na tym nie stra-

cimy – mówi wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski, wyrażając nadzieję, że może uda się przyciągnąć do Rzęśnia innych inwestorów. Podjęta uchwała dotyczy części wspomnianej działki, która ma powierzchnię 1,9 ha. Osoba, z myślą o której decyzja była podejmowana, wyraża zainteresowanie zakupem około 0,7 ha. Zanim to się stanie, radni będą musieli wyrazić zgodę na sprzedaż nieruchomości, a przed przetargiem zostanie ona wyceniona. **mwk**

Kocierzew Płd. | 200 tys. zł na drogę

## To nie są nowe pieniądze

Na marcowej sesji Rady Gminy Kocierzew Płd. uchwalono 200 tys. zł w wydatkach bieżących jako wkład gminy w wykonanie drogi powiatowej Ruszki – Kompina – Nieborów.

Nie są to jednak nowe pieniądze, ponieważ już wcześniej podjęta została uchwała intencyjna o ich przekazaniu.

Przypomnijmy, bo o tym pisaliśmy w NE przed tygodniem, że Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu w Łowiczu rozstrzygnął

przetarg na modernizację odcinka drogi Ruszki – Kompina – Nieborów, ale odroczył w czasie podpisanie umowy z wykonawcą – spółką Drogomex z Pruszkowa.

Inwestycja będzie realizowana z rządowego Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019. Powiat występował o 3 mln zł dotacji, ale otrzymał tylko 1.998.488 zł, ponieważ wyczerpana została pula przeznaczona na cały program. Obecnie trwają postępowania przetargowe, dlatego powiat liczy na oszczędności w innych samorządach, a tym sa-

mym zwiększenie dotacji na drogę Ruszki – Kompina – Nieborów.

Ponieważ droga częściowo przebiega przez teren gminy Kocierzew Płd., to radni z jej terenu od początku deklarowali pomoc finansową dla powiatu, czym dali wyraz uchwałą intencyjną z końca roku. Teraz zadanie zostało wyprzedzone do wydatków bieżących.

W ramach inwestycji przewiduje się położenie nowej nakładki asfaltowej na 18-kilometrowym odcinku od granicy gminy Kocierzew Płd. z gminą Rybno do Urzędu Gminy w Nieborowie. Zostaną utwardzone i naprawione pobocza, odmulone wyprofilowane rowy, wyremontowane zatoki autobusowe oraz przepust. **aa**

Gmina Chaśno | Jakież stawki za wodę?

## Możliwa znaczna podwyżka

Urząd Gminy Chaśno przesłał do Państwowego Przedsiębiorstwa Wodnego „Wody Polskie” propozycję opłat za wodę, które – jeżeli wszystko zadziała – powinny obowiązywać od 1 lipca.

Stawki mogą wzrosnąć o 13 groszy za m<sup>3</sup> w stosunku do dotychczasowych.

Gmina działa w zakresie dystrybucji wodą jako płatnik VAT (jak normalne przedsiębiorstwo), z możliwością odliczenia podatku, ale nie w całości. Dzieje się tak dlatego, że dostarcza również wodę do budynków użyteczności publicznej, jakimi są budynek urzędu i dwie szkoły, a to sprawa,

Gmina Łyszkowice | Spór z OSP Gzinka

## Ile kosztuje proces o strażnicę?

Proces sądowy o prawo własności do działki ze strażnicą Ochotniczej Straży Pożarnej w Gzince nadal toczy się przed Sądem Okręgowym w Łodzi, w wydziale cywilnym.

Na ostatniej sesji rady gminy Łyszkowice sołtys Łyszkowice Piotr Klimkiewicz zapytał ile gmina ponosi w związku z tym postępowaniem kosztów procesowych.

Pytanie padło w końcowej części obrad, przeznaczonej na sprawy różne i kierowane było do skarbnik Krystyny Kołodziej. Odpowiedzi udzielił jednak wójt Adam Ruta, mówiąc, że jest to przeszło 20.000 zł. To procentowa opłata od wartości sporu (5%), która musiała zostać wniesiona przez stronę pozującą, by proces mógł się rozpocząć. Została ona zapłacona w 2016 roku, kiedy proces ruszał.

Klimkiewicz stwierdził, że według jego wiedzy koszty te mogą być w rzeczywistości dwukrotnie wyższe i podał kwotę 42.600 zł, co wywołało chwilową konsternację.

Sołtys Łyszkowice uważa za brak konsekwencji to, że wójt dużo mówi o szukaniu oszczędności na każdym kroku, a z drugiej strony wydaje gminne pieniądze na konflikt z OSP, który – zdaniem Piotra Klimkiewicza – nikomu nie służy.

– Jestem w 100% przekonany, że, jak do tej pory, zapłaciliśmy tylko 21.314 zł, tak jak to mówi-

łem na sesji i na ten moment nie ma żadnych dodatkowych kosztów – powiedział nam wójt kilka dni później. – Szkoda, że takie pytania o publiczne pieniądze nie padły, kiedy gmina wydała dużą kwotę na kupno działki i pobudowanie świetlicy, do których teraz nie ma aktów własności.

Wójt podkreśla, że nigdy nie chodziło mu o „zabieranie strażnicy OSP”, co często mu się zarzuca, ale o uregulowanie stanu prawnego mienia gminy, za jakie uważa strażnicę i działkę.

Nasze wątpliwości co do dokładnej kwoty wpłaconej przez gminę rozwiązała rzeczniczka prasowa łódzkiego sądu, sędzia Monika Pawłowska-Radziemska, która potwierdziła, że dotychczasowe koszty sądowe poniesione przez gminę w tej sprawie to 21.314 zł za wytoczenie powództwa (informacja z 5 kwietnia). Jak się jednak dowiedzieliśmy od drugiej strony sporu, informacje Piotra Klimkiewicza na temat kosztów nie są całkowicie pozbawione podstaw, ponieważ prawdopodobne jest wytoczenie osobnego postępowania dla rozliczenia kosztów poniesionych nakładów, a zmiana kwalifikacji wymagałaby nowej opłaty sądowej. Wójt mówił nam, że wie o takiej możliwości, ale podkreśla, że leży to w gestii sądu, nie chce więc spekulować jak sprawa potoczy się dalej.

Jeżeli proces zakończy się zwycięstwem gminy, to kosztami zostanie obciążona OSP, dla której taka kwota byłaby ciężej do zaakceptowania niż dla gminy. **tm**

wowo, zostały one wydzielone z opłat środowiskowych.

Wójt Dariusz Reczulski przyznaje nam, że tak naprawdę nie sposób przewidzieć jaka będzie odpowiedź „Wód Polskich”, które są organem nowym i w praktyce nieprzewidywalnym. Jego zdaniem nie jest nawet pewne, że odpowiedź wpłynie w wymagany terminie, przed 1 lipca. – Z tego co wiem, wszystkie propozycje, z całej Polski, w tym także z największych miast, trafiły do Warszawy, więc nasuwa się pytanie, czy oni zdążą posprawdzać to wszystko w sposób rzetelny – mówił.

Na razie w kwestii opłat wciąż obowiązuje uchwała gminy z 26 września ubiegłego roku. **tm**

REKLAMA

**FARBY  
TYNKI, LAKIERY  
IMPREGNATY** **DUŻY  
WYBÓR**

Polecamy również:

- glazurę • terakotę
- płytki tarasowe
- meble łazienkowe
- armaturę sanitarną
- płyty G/K i OSB
- styropian • wełnę
- i inne

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA  
**JAKMAR**

ŁOWICZ ul. Nadburzańska 41, tel. 46 837-88-13 | Pracujemy: pn.-pt. 7-18, sob. 7-15

**SIB** **OKNA i DRZWI**  
ŁOWICZ sprawdzony producent

**OKNO 034**

**PROMOCJA !!!**

za 444 zł  
cena netto

laureat nagrody  
Marka Regionalna  
Łowickie 2016

okna inwentarskie

**SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI  
i BUDOWNICTWA W ŁOWICZU**  
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103  
sib@sib.lowicz.pl  
sklep@sib.lowicz.pl  
www.sib.lowicz.pl

**Okna PCV**  
UŻYWANE I NOWE,  
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe,  
przeszkłone, metalowe  
DOSTĘPNE OD REKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY  
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895  
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY  
na Bałuckim Rynku najtaniej  
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

**BRAMY  
DRZWI  
AUTOMATYKA**

**HÖRMANN**  
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl  
KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393  
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86



Łowicz | Wkrótce wybory władz oddziału NSZZ Solidarność

# Czy Teresa Kowalska obroni pozycję?

– Spróbuję. Mam jeszcze trochę do zrobienia.

Chcę wdrożyć do pracy w organizacji młodych, którym będzie się chciało chcieć – mówi Teresa Kowalska-Suchacka, przewodnicząca łowickiego oddziału Niezależnego Samodzielnego Związku Zawodowego Solidarność.

23 kwietnia zaplanowano wybory władz NSZZ Solidarność Ziemi Łowickiej na lata 2018-2022. Tworzą go zarząd na czele z przewodniczącym oraz komisja rewizyjna. Czy dotychczasowa przewodnicząca Teresa Kowalska-Suchacka zachowa swoją pozycję – okaże się za kilka dni. A ilu może mieć kontrkandydatów? Z dwóch nazwisk, o których się mówi, jedno udało się nam potwierdzić. Druga osoba nie potwierdziła – ale i nie zaprzeczyła – chęci kandydowania na przewodniczącą oddziału.

Teresa Kowalska-Suchacka jest przewodniczącą Solidarności Ziemi Łowickiej od 1993 roku, a więc już 25 lat. Dwa lata dłużej, bo od 1991 roku jest szefową Solidarności w zakładach Agros Nova. W tym roku została wybrana na to stanowisko na kolejną, 4-letnią kadencję. Wydaje się, że jej pozycja jest silna, ponieważ związkowcy głosowali w tej sprawie jednogłośnie.

Warto podkreślić, że spośród około 540 członków „Solidarności” z naszego terenu, aż 214 (na 17 kwietnia) to członkowie organizacji międzyzakładowej, obejmującej przede wszystkim pracowników Agros Nova, ale również Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu i Urzędu Miejskiego.

Pozostali związkowcy należą do organizacji zakładowych działających w Zakładzie Usług Komunalnych, PGE, DPS w Borówku, Zespole Opieki Zdrowotnej, Państwowej Straży Pożarnej i Opałach. W strukturach oddziału jest też „Solidarność” nauczycielska, w skład której wchodzi pracownicy wielu placówek oświatowych.

Delegaci z tych zakładów – a będzie ich około 50 – bo na 10 tzw. rozpoczętych członków związku (gdymy związkowców było 11, reprezentować ich będzie 2 delegatów – przyp.red.) przypadają jeden delegat – będą podejmować decyzję na poniedziałkowym ze-

braniu. 22 z nich reprezentować będzie macierzystą firmę Teresy Kowalskiej-Suchackiej – Agros Nova.

## Bogate doświadczenia z Agros

Z uwagi na dużą ilość członków związku związanych z łowicką przetwórczą, wiele inicjatyw łowickiej Solidarności właśnie tutaj powstaje. Teresa Kowalska-Suchacka pytana o to, kto zapisuje się do związku i w jakim wieku, mówi, że w łowickich firmach, nie tylko w Agrosie, jest bardzo duża fluktuacja pracowników. W przetwórczym środowisku wygląda tak, że duża część osób, które przechodzą na emeryturę, a w styczniu tego roku wiele osób przeszło na nie lub na tzw. świadczenie kompensacyjne, chce pozostać w związku. Chcą mieć w ten sposób zapewnioną pomoc i opiekę, służyć młodszemu radą lub np. korzystając w wyjazdach. Takich emerytowanych związkowców może być ponad 30 osób.

Z drugiej strony do rozwijającego się przemieście zakładu przychodzą ludzie młodzi i wykształceni, którzy zapisują się do związku, są też w zarządzie organizacji. To właśnie ich chęć do działania sprawia, że Teresa Kowalska-Suchacka myśli o tym, aby utworzyć sekcję młodych na szczeblu oddziału. Członkowie Solidarności w Agros



Związkowcy powinni się skupić na wspólnym działaniu, bo taka jest idea Solidarności – aby razem działać dla dobra innych, bronić ich interesów pracowniczych.



Teresa Kowalska-Suchacka jest przewodniczącą oddziału NSZZ Solidarność Ziemi Łowickiej od 25 lat.

nie korzystają z wielu przywilejów: dodatkowego ubezpieczenia tylko dla członków związku, opłaconego częściowo z jego funduszy (składka członkowska w NSZZ Solidarność wynosi 0,82% wynagrodzenia, bez większości dodatków), bezpłatnych telefonicznych porad prawnych w życiu prywatnym w systemie całodobowym CDO 24 lub też takiego wsparcia bezpośredniego w sprawach z zakresu bezpieczeństwa w pracy, ale też w razie zaistnienia wypadku w pracy. Wkrótce będą mogli korzystać z opłaconej przez związek elektronicznej prenumeraty miesięcznika „Solidarność”.

Związkowcy biorą udział w turniejach zakładów pracy, spartakiadach pracowników przemysłu spożywczego, wyjazdach na pielgrzymki, do miejsc związanych z ks. Jerzym Popiełuszką czy na turniej skoków narciarskich do Zakopanego – w tym roku wyjątkowo go nie było, bo pracownicy potrzebni byli w zakładzie.

## Praca w niedzielę powinna być wyjątkiem

Rozmówczyni podkreśla, że największą bolączką – nie tylko związkowców – jest obecnie praca w niedziele i wysokość wynagrodzeń. W tej sprawie podejmowane są różne działania, zarówno w celu podpisania zbiorowego układu pracy – który jest dla niej priorytetem, a takiego w Agros Nova obecnie nie ma, jest tylko regulamin. Z drugiej strony – na walnym zebraniu Rejonu Mazowsze Teresa Kowalska już w ubiegłym roku postulowała, by z Kodeksu Pracy

wyeliminować zapisy nt. pracy zmianowej, które traktują niedzielę jako normalny dzień pracy.

Uważa ona, że zasadniczo niedziela powinna być wolna, a jeśli już jest pracująca – a w przemyśle spożywczym wiele zakładów, tak jak łowicki Agros, pracuje 24 godziny na dobę, to muszą być za to odpowiednio gratyfikacje. Musi być – jej zdaniem – wyraźne rozdzielanie jakie prace są w niedzielę konieczne, a które nie są, co musi być powiązane np. z użytecznością publiczną. Wnioski te trafiły do Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy.

## Konflikty były, są i będą

Do naszej redakcji już w ubiegłym roku docierały sygnały na temat rozłamu w Solidarno-

ści Ziemi Łowickiej, o czym pisaliśmy w kwietniu i w grudniu. Dwie odrębne delegacje składały 22 kwietnia kwiaty pod pomnikiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy kościele o. pijarów, a 13 grudnia, po uczczeniu rocznicy ogłoszenia stanu wojennego, zorganizowane zostały dwa spotkania wigilijne – jedno z inicjatywy Rady Zakładowej Agros Nova, drugie – Rady Oddziału. Wówczas niektórzy zapowiadali szybkie odwołanie przewodniczącej, do którego nie doszło.

Oponenti zarzucają Teresie Kowalskiej-Suchackiej mylenie funkcji szefowej organizacji zakładowej i oddziału Ziemi Łowickiej. Skrajnym tego przykładem ma być to, że nawet korespondencja, która powinna trafić do biura Solidarności przy ul. Kaliskiej, gdzie mieści się biuro oddziału, trafia na ul. Powstańców, do Agros Nova, gdzie siedzibę ma organizacja zakładowa.

Działacze nie chcą przewodniczącej odbierać zasług, ale nie podoba im się styl kierowania związkiem, w którym większość decyzji podejmuje sama przewodnicząca. Funkcję przewodniczącej Rady Oddziału pojmują tak, że to Rada Oddziału podejmować powinna wszystkie decyzje, a przewodnicząca powinna nad tym czuwać i reprezentować ich.

Teresa Kowalska-Suchacka nie chce wracać do tamtych spraw. Mówi, że konflikty były, są i będą,

ale trzeba je niwelować. Ona chce wszystkich działaczy zjednoczyć, zespalać, zgodnie z nauką Kościoła: „Jedni drugich brzemiona noście”. Jak podkreśla – związkowcy powinni się skupić na wspólnym działaniu, bo taka jest idea Solidarności – aby razem działać dla dobra innych, bronić ich interesów pracowniczych najpierw na płaszczyźnie zakładu, potem oddziału, rejonu i kraju. Jeśli sami się skłócą – to niewiele zdziałają.

Pytana o udział polityki w działaniach związku, Kowalska-Suchacka odpowiada: – Na terenie zakładu nie ma na to miejsca. Tutaj jesteśmy my i pracodawca. Przysięgnę jednak, że im wyższy szczebel organizacji, tym polityki jest więcej. Ale – jej zdaniem – trudno się temu dziwić, gdy trzeba szukać poparcia np. w staraniach o podwyższenie najniższego wynagrodzenia.

Co do potencjalnych kontrkandydatów w poniedziałkowych wyborach, również nie chce się wypowiadać, mówiąc, że każdy ma prawo kandydować, tak samo jak każdy ma prawo zrzec się w związkach zawodowych.

Nazwiska, o których się mówi to: Wanda Pakulska – pracownik administracji w ZOZ w Łowiczu oraz Maria Agnieszka Solarek z Urzędu Miejskiego. Pierwsza z nich w rozmowie z NŁ nie potwierdziła i nie zaprzeczyła zamiaru kandydowania, wyjaśniając, że w tym momencie nie chce się wypowiadać. Druga otwarcie przyznała, że będzie kandydowała, ponieważ jej to zaproponowano, ale i sama o tym myślała. Więcej będzie mogła powiedzieć już po wyborach. **mwk**

## Łowicz Pomóż sprzątać Lasek Miejski

W niedzielę 22 kwietnia w godz. 10.00-15.00 Młodzieżowa Rada Miejska planuje przeprowadzić akcję sprzątania Lasku Miejskiego w Łowiczu, do której przyłączyć się może każdy. – Mammy wiosnę, drzewa się zielenią, wszystko budzi się do życia. Niestety, w wielu miejscach ten wyteśniony po zimie krajobraz zaburza widok śmieci. Chyba nie każdy wie, gdzie ich miejsce, co bardzo często widać w lasach – zauważają młodzieżowi radni. Akcja „Oj! Czysty las” zostanie przeprowadzona w Dniu Ziemi. Organizatorzy zapewniają worki i rękawiczki, zaś po zakończonym sprzątaniu planowane jest ognisko. Zgłoszenia ochotników przyjmowane są na adres krystian-cipinski@wp.pl – liczba miejsc jest ograniczona. **aa**

## PCK | Publiczność mile widziana Mistrzostwa pierwszej pomocy

W sobotę 21 kwietnia w godz. 10.00-11.30 w rejonie restauracji Szkiełka w parku Błonia rozegrane zostaną powiatowe mistrzostwa pierwszej pomocy przedmedycznej. Wystartują 4 drużyny reprezentujące łowickie szkoły średnie,

powalczą o zwycięstwo i awans do mistrzostw wojewódzkich.

Szefowa biura PCK w Łowiczu Jolanta Głowacka powiedziała nam, że wszystkie osoby, które chciałyby obejrzeć zmagania są mile widziane. **tb**

## Łowicz | Jubileusz 110-lecie oddziału PTTK

W sobotę 21 kwietnia o godz. 10.30 w sali barokowej łowickiego muzeum rozpoczyna się uroczystości związane ze 110 rocznicą powstania w Łowiczu oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, którego działalność po II wojnie światowej kontynuuje do dziś oddział PTTK. Częścią spotkania będą trzy wykłady o:

historii PTK i PTTK w Łowiczu, o historii fresków Michała Anioła Palloniego w muzealnej kaplicy oraz życiu i działalności lekarza i społecznika Stanisława Rotstada. Otwarta zostanie też wystawa pt. „110 lat Krajoznawstwa Polskiego” z Centralnej Biblioteki PTTK. Uroczystość jest otwarta dla wszystkich zainteresowanych. **tb**

REKLAMA

WWW.FIATPROFESSIONAL.PL

**GAMA FIAT PROFESSIONAL. PROFESJONALNE WSPARCIE DLA TWOJEJ FIRMY.**

**1 nr w Polsce**  
FIAT PROFESSIONAL

**POMAGAMY BUDOWAĆ TWÓJ BIZNES.**

NIE MA ZNACZENIA, CO, GDZIE I KIEDY MASZ DO ZROBIENIA. NOWA, PEŁNA GAMA SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I WSZYSTKIE MOŻLIWE WARIANTY ZABUDOWY SĄ ZAWSZE GOTOWE, ABY SPROSTAĆ TWOIM POTRZEBOM TRANSPORTOWYM. FIAT PROFESSIONAL TO MARKA STWORZONA PRZEZ PROFESJONALISTÓW TAKICH JAK TY.

**NOWY DEALER FIATA W ŁOWICZU**

<b>MGT spółka jawna</b> Autoryzowany Dealer FIAT Łowicz, ul. Białmowska 11 pn – pt: 8:00 – 18:00 sob: 9:00 – 14:00	<b>SALON   UBEZPIECZENIA</b> KREDYT   LEASING tel. 46 830 04 44 mgt.saloni@dealer.fiat.pl tel. 98 5 44 303	<b>SERWIS   CZĘŚCI   LIKWIDACJA SZKÓD</b> WYPOZYCZALNIA SAMOCHODÓW tel. 46 830 04 44 mgt.servis@dealer.fiat.pl mgt.mobizys@dealer.fiat.pl
--	--	---

368285

# Punkt zapalny

**Łowicz** | Mieszkańcy chcą wiedzieć czy zakład będzie ich truć

## Dużo niepokoju, trochę niechęci i polityki

Mieszkańcy osiedla Korabka spotkali się 9 kwietnia w świetlicy miejscowej parafii z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim i przedstawicielem firmy Hellyar Plastics z Londynu Wojciechem Waryszewskim.

Firma nosi się z zamiarem budowy przy ul. Małszyce zakładu przetwarzającego tworzywa sztuczne. O lokalizacji dowiedzieli się w dużej mierze z Nowego Łowiczana, nikt z nimi wcześniej o tym nie rozmawiał. Na spotkaniu okazało się, że obawiają się, iż zakład zatruje im życie – dosłownie.

W spotkaniu udział wzięło około 50 mieszkańców, głównie z ul. Małszyce i domów jednorodzinnych znajdujących się pomiędzy ulicami Kiernozką a Armii Krajowej. Podstawowe pytania, z jakimi przyszli, dotyczyły tego, czy w zakładzie będą przetwarzane, zwożone do niego opakowania plastikowe, czy będą one zalegać na placu, czy funkcjonowaniu zakładu będą towarzyszyły uciążliwości w postaci smrodu topionego plastiku lub zanieczyszczenie powietrza w postaci pyłów, czy toksycznego dymu. Nadto pytali, czy produkcji będzie towarzyszył hałas do późnych godzin nocnych – wywoływany również przez wzmoczony transport ciężkich samochodów. Interesował ich sposób, w jaki firma chce oddzielić się od zabudowy mieszkaniowej.

Chcieli też wiedzieć jak to jest możliwe, że może ona budować tego typu zakład w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej. W głosach wielu mieszkańców czuć było wyraźne zaniepokojenie tym, że jakość ich życia w dość spokojnej dotąd okolicy ulegnie pogorszeniu.

### Teren od lat jest przeznaczony pod produkcję i usługi

Burmistrz Krzysztof Kaliński wyjaśnił mieszkańcom, że teren około 4 ha przy ul. Małszyce został przewidziany jako teren inwestycyjny już pod koniec lat 90-tych (!), jest on przeznaczony pod nieuciążliwą zabudowę produkcyjną, usługową, i magazynową. Po kilku latach starań, dwa lata temu, teren ten został włączony do Podstrefy Łowicz Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Od tego czasu poszukuje ona potencjalnych inwestorów, dotąd zainteresowanych firm było kilka, Hellyar Plastics pojawił się trzy miesiące temu. Prezes firmy spotkał się z burmistrzem, obejrzał teren, lokalizacja bardzo mu się spodobała, niedługo potem potwierdził w Strefie zamiar kupienia części nieruchomości. W odpowiedzi strefa przygotowała przetarg.



**Wojciech Waryszewski** odpowiadał na spotkaniu na pytania dotyczące technologii, która będzie wykorzystywana w zakładzie Hellyar Plastic.

Oferty są przyjmowane do 11 maja, a otwarcie ich przewidziano 16 maja. Cena wywoławcza wynosi 864 tys. zł. Teren, który chce kupić spółka z wysp, ma powierzchnię nieco ponad 1,7 ha i przylega bezpośrednio do ul. Małszyce. Wojciech Waryszewski opisał, że mają na nim powstać dwie duże hale, każda o pow. 3 tys. m<sup>2</sup>. Pierwsza będzie przeznaczona na produkcję, druga na magazyny, w planie przewidziano także utwardzenie placu.

Hellyar, jak tłumaczył przedstawiciel inwestora, zdecydował się na lokalizację w Łowiczu z powodu położenia w centrum Polski, pomiędzy potencjalnymi dostawcami surowców a odbiorcami. Drugi atut to wsparcie oferowane przez ŁSSE, np. w postaci zwolnień z podatków, wsparcie to jednak nie może przekroczyć 55%



Procesowi produkcji nie towarzyszy proces spalania, dlatego też zakład nie będzie miał dymiących kominów, nie będzie wytwarzał odpadów produkcyjnych.

wartości inwestycji. W przypadku Hellyar, jak zdradził Waryszewski, wybudowanie w Łowiczu zakładu będzie kosztować przeszło 30 mln zł.

### Co będzie produkował Hellyar

Zakład nie będzie zajmował się przetwarzaniem opakowań plastikowych uzyskiwanych z recyklingu, nie będą one też w ogóle trafiać do zakładu, jego działalność będzie skoncentrowana wyłącznie na produkcji półproduktu w oparciu o dowożony do niego granulaty polipropylenu (w postaci białych, bezwonnej kuleczek o średnicy kilku milimetrów). Uzyskany półprodukt będzie wykorzystywany do dalszej produkcji, np. elementów meblarskich, motoryzacyjnych, ale przede wszystkim sprzętu AGD. Jego formowanie odbędzie się już jednak w innych zakładach, poza Łowiczem.

### Polipropylen będzie topić się w ekstruderach

Produkcja w Łowiczu będzie odbywać się w jednej hali, gdzie zostaną zamontowane dwa tzw. ekstrudery. Urządzenie takie ma długość około 5 m i kształtem przypomina lornetkę. W jego wnętrzu, napędzany silnikiem prądu stałego obraca się ślimak. Granulki poprzez tarcie zostają w nim podgrzane do temperatury około 270 st. Celsjusza. Po uzyskaniu plastycznej masy, będą do nich dosypywane różne składniki, np. kreda, talk, lub barwniki – chodzi o uzyskanie parametrów oczekiwanych przez odbiorcę.

Uzyskana masa przechodzi z maszyny jednym z kilku otworów znajdujących się na jej końcu w formie grubych nici i jest chłodzona w zamkniętych wannach wypełnionych wodą, po czym jest cięta i wywożona z zakładu do kontrahentów.

### Nie będzie odpadów

Procesowi produkcji nie towarzyszy proces spalania, dlatego też zakład nie będzie miał dymiących kominów, nie będzie wytwarzał odpadów produkcyjnych – jedy-



Mieszkańcy słuchali tłumaczeń burmistrza i przedstawiciela Hellyar Plastics, zapewnienia o braku szkodliwości część z nich uznała za mydlenie oczu.

ne jakie powstaną, będą pochodzić z opakowań po granulacie czy dodatkach. Woda służąca do chłodzenia masy polipropylenu będzie funkcjonować w obiegu zamkniętym i będzie chłodzona przez instalację wykluczającą jej wymianę i przedostanie się do środowiska. Wszelkie opary i pyły będą odbierane przez podwójny system wyciągów i pochłonięte przez filtry, które będą utylizowane przez zewnętrzną firmę.

### Bez raportu oddziaływania na środowisko

Waryszewski, ale także naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych w ratuszu Paweł Gawroński, odpowiadając na kolejne pytania przekonywali, że technologia, która będzie wykorzystywana w zakładzie przy ul. Małszyce jest uznawana za „czystą”. Dlatego inwestor nie musi tworzyć raportu oddziaływania na środowisko, wystarczy tylko opis na karcie informacyjnej.

Jeden z mieszkańców kilka razy dopytywał czy taki raport nie powinien być wykonany. Mówił, że byłoby to w interesie mieszkańców i mogło dać odpowiedź na pełne obawy pytania. Waliszewski i Gawroński odpowiedzieli, że jego wykonanie przy tej technologii nie dałoby więcej informacji, wydłużyłoby zaś proces uzyskania pozwolenia na budowę, a Hellyar zależy na czasie.

### Ruch samochodów będzie, ale tylko do ul. Małszyce

Po uruchomieniu zakładu ruch samochodów ciężarowych o najwyższym tonażu, prawdopodobnie 24 ton, będzie, według słów przedstawiciela firmy, wynosił

około trzech dziennie. Samochody te będą przywoziły granulaty i wywoziły półprodukt. Wjazd zostanie wybudowany od strony ul. Małszyce, podobnie jak jest to w przypadku innych działających w tym rejonie firm. Praca w zakładzie przewidziana jest na trzy zmiany, z tym, że logistyka będzie pracować w godz. 8.00-16.00. Firma przewiduje obsadzić teren zakładu od strony południowej drzewami. Stworzy to zielony ekran oddzielający ją od terenów mieszkalnych.

### Tempo budowy ma być szybkie, za rok zakład ma już działać

Inwestor planuje po dokonaniu zakupu nieruchomości przy ul. Małszyce już w lipcu rozpocząć prace budowlane. Zakład ma być gotowy w styczniu, wtedy rozpocznie się rozruch maszyn, od lutego ma ruszyć produkcja. W międzyczasie rozpocznie się nabór pracowników. W pierwszym okresie będzie ich zatrudnienie wzrosło do 35. Pracownicy zajmujący się obsługą ekstruderów przejdą specjalistyczne szkolenie w Wielkiej Brytanii w zakładach Hellyar Plastics. Waryszewski przekonywał, że firmie

zależy na zatrudnieniu osób z Łowicza i najbliższej okolicy, a nie ściąganiu specjalistów z innych miast. Zarówno to, jak i godziwe wynagrodzenie, zagwarantuje, jego zdaniem, stworzenie dobrze współpracującej grupy ludzi.

### Temperaturę spotkania podgrzewała polityka?

Momentami atmosferę dyskusji podnosił po stronie mieszkańców osiedla Zbigniew Wójcik, związany z Platformą Obywatelską, obecnie odwołany prezes Zakładu Energetyki Ciepłej w Łowiczu, o którym burmistrz powiedział wprost, że kierowała nim niechęć polityczna wobec jego osoby.

Negował on możliwość podgrzania granulatu do temperatury 270 st. Celsjusza poprzez tarcie i zapewnienia, że nie będą do tego wykorzystywane dodatkowe źródła ciepła, a więc nie będzie też szkodliwej emisji, ostrzegając też, że ewentualny wybuch pożaru w zakładzie spowoduje, możliwość zatrucia toksycznymi oparami i konsekwencji ewakuację mieszkańców. Waryszewski starał się opisać jak najlepiej umiał pracę ekstruderów, ale w pewnym momencie zrezygnował z kolejnych prób przekonania dyskutanta. Podkreślał, że zarówno granulaty jak i półprodukt uzyskiwany w zakładzie to materiały, które ciężko się zapalają. Zagrożenie pożarem na dużą skalę więc minimalne. Oprócz tego zakład będzie wyposażony w odpowiednie środki ochrony przeciwpożarowej.

Część osób wyszła ze spotkania uspokojona, ale duża część dalej miała wątpliwości. Nie wystarczyły im tłumaczenia i zapewnienia, że w Kutnie działa od lat podobny zakład wobec którego nigdy nie było skarg. Mieszkańcy dalej obawiają się, że mimo deklaracji o nieszkodliwości produkcji, zakład po pewnym czasie zmieni profil działalności i zacznie zwyciężać trucie okolicy, a wówczas walka o czyste powietrze potrwa lata. tb

REKLAMA

**TWÓJ BANK ODMÓWIŁ CI KREDYTU?**  
Nie masz historii kredytowej?  
**Dla nas to nie problem**  
Główno - zadzwoń  
**792 308 057**

302912

**Art PIWNICA**

- ✓ koncerty
- ✓ karaoke
- ✓ wieczorki taneczne **50+**
- ✓ imprezy okolicznościowe

**ŁOWICZ**  
**Stary Rynek 5/7**  
(wejście od ul. 3 Maja)  
**698-804-399**  
facebook.com/artpiwnica.lowicz

308386

REKLAMA

**U Pana Tadeusza w Domaniewicach**

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)  
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych**

→ do 250 osób

**Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej**

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób  
→ pokoje hotelowe dla gości

**U Rejenta w Głownie**

→ sala do 250 osób  
→ pokoje hotelowe  
→ zapisy na 2018 r.

**Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234**

**602-368-505**

302912

Łowicz | Adam Lipiński z PiS spotkał się z mieszkańcami Łowicza i okolic

# Piątka Morawieckiego i nie tylko

Wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości

Adam Lipiński odwiedził Łowicz w niedzielę, 15 kwietnia. W sali kinowej ŁOK spotkał się przede wszystkim z sympatykami partii, choć na widowni był także mężczyzna z białą różą, co jakiś czas krytycznie odpowiadający politykowi.

Mimo kilku słownych utarczek, spotkanie przebiegło w dość spokojnej atmosferze. Adam Lipiński przybył do Łowicza w towarzystwie posła Marka Matuszewskiego, a program prowadzili lokalni działacze partii: Jakub Wolski, szef Klubu Radnych PiS w Radzie Miejskiej w Łowiczu oraz Michał Trzaska, jej przewodniczący. Oprócz reportera naszej redakcji, na spotkaniu pojawiły się ekipy telewizyjne łódzkiej TVP3 i TVN24, a także dziennikarze radiowi.

Jeszcze przed oficjalnym otwarciem spotkania Michał Trzaska usiłował przekonać dziennikarzy telewizyjnych, by po kilkunastu minutach od rozpoczęcia opuścili salę, bo ponoć niekomfortowo pod okiem kamer mogli poczuć się ludzie zgromadzeni na widowni, jednak kamery towarzyszyły zbranym do ostatnich minut.

Spotkanie wpisano się w akcję informacyjną PiS, dotyczącą obecnej sytuacji w kraju, która została zainaugurowana na konwencji tej partii dzień wcześniej. W ramach tej akcji najważniejsze osoby z partii rządzącej odbędą szereg spotkań z mieszkańcami w miastach powiatowych na terenie całej Polski. Łowicz był pierwszym miastem, jakie odwiedził wiceprezes PiS i zapewne to było przyczyną tak dużego zainteresowania tą wizytą mediów, nie tylko lokalnych.

## „Piątka Morawieckiego” i inne zapowiedzi

Na spotkaniu mowa była przede wszystkim o sytuacji w kraju, o ogłoszonej tzw. „piątce Morawieckiego” – czyli zmianach zapowiedzianych przez premiera, jakie mają być wdrażane w ciągu najbliższych 6 miesięcy. Te zmiany to: mniejszy ZUS dla małych firm, obniżenie CIT dla małych i średnich firm do 9 proc., wyprawka w wysokości 300 zł dla uczniów, uruchomienie programu dla seniorów Dostępność+ oraz przeznaczenie 5 mld zł na stwo-

wienie nowego funduszu dróg lokalnych.

Poza tym Adam Lipiński rozwinął propozycje socjalne Pi, mówiąc o zagwarantowaniu świadczenia emerytalnego dla kobiet, które urodziły i wychowały co najmniej czwórkę dzieci, o „premiach” dla młodych matek za urodzenie drugiego dziecka w okresie do 2 lat po pierwszym porodzie, o dodatkowych 3 miesiącach płatnego urlopu macierzyńskiego po urodzeniu drugiego dziecka oraz o zagwarantowaniu dzieciom miejsc w żłobkach i przedszkolach, o bezpłatnych lekach dla ciężarnych i bezpłatnych przejazdach komunikacją publiczną dla rodzica lub opiekuna z dzieckiem w wózku, o pomocy dla ciężarnych studentek w zakresie zagwarantowania miejsca w akademiku, urlopu dziekańskiego czy programów stypendialnych, o bonach dla młodych ludzi w wieku 16-26 lat na wydatki związane z kulturą i sportem. Zdaniem polityka, mieszkańców Łowicza i regionu szczególnie może zainteresować program wsparcia kultywowania tradycji ludowych „Etno Polska”, adresowany m.in. do zespołów folklorystycznych.



Adam Lipiński wspominał też o osiągnięciach rządu PiS, które – zapowiedziane w kampanii wyborczej – uznawane były przez oponentów na nierealne, m.in.: program „Rodzina 500+”, uszczelnienie systemu podatkowego, które spowodowało wzrost wpływów do budżetu o 30 miliardów złotych.



Adam Lipiński. Wiceprezes PiS podczas spotkania w Łowiczu.

Posel Marek Matuszewski zdemontował z kolei twierdzenia opozycji, jakoby PiS zmierzał do wyprowadzenia Polski z Unii Europejskiej: – Absolutnie nie! Polska będzie w Unii, tylko chcemy, żeby nas traktowano na równych warunkach z innymi krajami. Chcemy, żeby pozwolono czcić nasze wartości (...). Zapewniam, że Polska w Unii jest i pozostanie.

## Dobroczyncy narodu kłani się przed totalną opozycją

W toku swego wystąpienia Adam Lipiński wspominał też o osiągnięciach rządu Prawa i Sprawiedliwości, które – zapowiedziane w kampanii przedwyborczej – uznawane były przez oponentów na nierealne, m.in.: uruchomienie programu „Rodzina 500+”, obniżenie podatku CIT z 19 do 15% dla małych firm (teraz chcą jeszcze go obniżyć do 9%), podwyższenie kwoty wolnej od podatku, zmniejszenie poziomu bezrobocia do najniższego w historii III RP, a również uszczelnienie systemu podatkowego, które spowodowało wzrost wpływów do budżetu o 30 miliardów złotych.

W wypowiedziach Adama Lipińskiego nie brakowało oczywiście przytyków pod adresem

opozycji, określanej przez niego mianem „totalnej” – tej parlamentarnej i tej demonstrowanej na ulicach przez bliżej niezdefiniowane „grupy osób”.

– Jesteśmy formacją, która funkcjonuje już wiele lat. Wiele przeżyliśmy, teraz też damy radę, nie damy się sprowokować. Pewnie wygramy niedługo, już wygrywamy, jeżeli chodzi o wizerunek tych naszych najbardziej radykalnych przeciwników. Oni nie nie proponują... – mówił pewien swego polityk, a następnie powiedział: – Nawet się dziwię, że tutaj nie ma kilku na sali, nikt nie wykrzykuje niczego, chyba że zaraz ktoś zacznie krzyczeć.

Po tych słowach Adama Lipińskiego mężczyzna z białą różą z ironią odpowiedział, nawiązując do znanej z wykrzykiwania swych racji posłanki PiS: – Bo tutaj nie ma pani Pawłowicz! Mężczyznę z różą inni uczestnicy spotkania chcieli nakłonić do opuszczenia go, ale twardo pozostał na swym miejscu niemal do końca, co jakiś czas rzucając krytyczne uwagi w odpowiedzi na słowa polityka i ściągając na siebie oburzenie najbliższych sympatyków.

Adam Lipiński natomiast deklaratywnie się jako przeciwnik agresji w polityce, bo „Polak z Polakiem powinien się dogadać”. Ubolewał nad tym, że do sporów dochodzi w obszarach, które powinny pozostać „niekonfrontacyjne”, a więc w obszarze polityki zagranicznej i obronności. W tym kontekście mówił o dokonującej się aktualnie dekompozycji geo-

polityki światowej, wobec czego należy podejmować zdecydowane kroki, a przede wszystkim – zbroić się i zacieśniać współpracę z państwami NATO. Mówił o tym, że jest to kosztowne zadanie, ale Polska nie ma wyjścia i ze względu na swe położenie w newralgicznym punkcie Europy musi dysponować silną armią. Mówiąc o gospodarce Lipiński wspominał o rozbitym micie neoliberalizmu, co wymaga dokonywania zmian także w gospodarce krajowej, w tym np. reindustrializacji.

## Pytania na kartkach

Nie wszystkim na widowni podobalo się to, że polityk miał odpowiadać na pytania formułowane przez uczestników spotkania na kartkach, bo woleliby swobodną wymianę zdań i opinii. Niestety też nie na wszystkie z grubego pliku pytań wiceprezes PiS zdążył odpowiedzieć, jakkolwiek w finale zebrał oklaski. Z rygoru karteczkowego wyłamał się Zbigniew Myczka z Bednar, kolejarz z ponad 20-letnim stażem w „Solidarności”, a także rolnik indywidualny, który podziękował PiS za propozycję obniżki pensji samorządowcom. Zwrócił uwagę polityków na upadek małych gospodarstw rolnych, których właściciele pracujący w innych zawodach i nie będący płatnikami KRUS nie mają dostępu do funduszy europejskich na modernizację i zakup maszyn. Mówił też o zastojach w kolejnictwie i faworyzowaniu zagranicznych przewoźników w ruchu towarowym.

## Kiedy zaczniecie wsadzać?

Jeszcze jeden mężczyzna zdążył zadać pytanie przed tymi odczytaniami z kartek, a brzmiało ono tak: – Kiedy zaczniecie tych łobuzów wsadzać? Czekamy na to, żeby poleciały głowy, bo kie-



Sądzę, że konsekwencje będą, ponieważ ten świat, który został objawiony przez kolejne komisje, pokazuje, że skala nadużyć była olbrzymia.

Adam Lipiński

dy ktoś jest zatrzymywany po piwie, to wyrok jest od razu wydawany. A ci złodzieje, bo tak trzeba powiedzieć, rozkradli całą Polskę, zniszczyli kulturę i historię, wyrwali Boga z serc, a chodzą po ulicach. Kiedy zaczniecie wsadzać do więzień za dziką reprivatyzację, za tą całą kradzież? – grzmiał. Adam Lipiński w odpowiedzi mówił o tocących się postępowaniach w sprawie Amber Gold, afery hazardowej i afery reprivatyzacyjnej: – Ja sądzę, że jednak konsekwencje będą, ponieważ ten świat, który został objawiony przez kolejne komisje, pokazuje, że skala nadużyć była olbrzymia – mówił polityk, jakkolwiek nie mógł niczego zadeklarować za prokuraturę i sądy.

Polityka pytano także o to, skąd PiS zamierza wziąć pieniądze na zapowiedziane reformy socjalne (odpowiedź: przetestowano już z sukcesem 500+ inne projekty socjalne i nic złego nie dzieje się z budżetem, a deficyt finansów publicznych jest najniższy w III RP), o najniższe emerytury (860 zł na rękę) i brak należytej ochrony pobierających je emerytów przed egzekucją komorniczą, po której zostaje im 750 zł na przeżycie miesiąca (odpowiedź: to rzecz skandaliczna, Adam Lipiński sprawdzi, jak to wygląda).

Wiceprezesa PiS poproszono o odniesienie się do sondaży poparcia dla partii politycznych (ostatnio donoszących o spadku sympatii dla tego ugrupowania). Odpowiedział, że „kubel zimnej wody na gorące lby” też jest czasem w polityce potrzebny. ewr

REKLAMA

**Wiktropolia**  
www.wiktropolia.pl  
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

REKLAMA

**ROWERY**  
już od 399 zł

- ▶ części
- ▶ przeglądy
- ▶ naprawa
- ▶ dowóz
- ▶ raty

Łowicz, Podrzeczna 19a, tel. 792-123-110 rowerowo.biz

REKLAMA

# POŻYCZKI POZABANKOWE

Wnosząc o pożyczkę nie potrzebujesz zaświadczeń o dochodach

- Szybka pożyczka na szybkie potrzeby – decyzja w 15 minut
- Pozabankowe pożyczki konsolidacyjne – możesz spłacić nawet zaległe „chwilówki”
- Oferta dla Rolników sezon wiosenny (na oświadczenie)
- Oferty na każdą kieszeń

Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu – tel. 664-978-800  
Możliwość dojazdu do klienta

REKLAMA

**Łowicz, ul. św. Floriana 11**  
• sala bankietowa do 350 osób  
• sala klubowa do 120 osób • catering  
tel. 602-574-891, 796-860-624  
www.szkiewka-lowicz.pl

REKLAMA

**Łowicz, Stary Rynek 4**  
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne  
tel. 502-011-666, 602-574-891  
www.lowicz-polonia.pl

REKLAMA

**Dworek Biała Dama**  
Nieborów  
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)  
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje  
tel. 510-060-922, 501-06-77-06  
www.dworek-nieborow.pl

# Aktualności

**KRÓTKO I NA TEMAT** | FELIETON NIEZALEŻNY  
KRZYSZTOF MIKLAS



## Biało-czerwone to barwy niezwyciężone???

W polskiej polityce wrze niczym w piekielnym kotle, do którego diabeł (może Boruta z sąsiedniej Łęczycy?) co chwilę dokłada drewna do paleniska. Jeszcze chwila i, jak to bywa czasem na Ukrainie, gdzie do europejskich standardów jeszcze daleko, dojdzie na oczach publiczności do rękoczynów. Szczególnie wiele złości widzę w oczach, starając się patrzeć naprawdę obiektywnie, polityków tzw. totalnej opozycji czyli zjednoczonych przed wyborami samorządowymi PO i kropki N (oficjalnie Nowoczesnej). Choć, jak oglądam telewizyjne dyskusje polityków, to widzę, że i naszymu łowickiemu wybrańcowi ludu z PSL-u też zaczyna przybywać agresji. Na szczęście na razie (i oby tak zostało) w oczach i gestach. A tak na marginesie. Sześć lat PSL-u wielokrotnie podkreślali, że do wyborów samorządowych idą samodzielnie i żadnych koalicji tworzyć nie będą.

Tymczasem, jak donoszą lokalne media, w Łowiczu ludowcy w wyborach burmistrza tworzą koalicję z kropką N czyli Nowoczesną. Zawsze można oczywiście powiedzieć, powołując się na szkolną edukację, że nie ma reguły bez wyjątków. Sukcesu i tak to nie wróży, choć kandydatów pewnie będzie kilku i walka może być zacięta. W każdym razie trudno mi się zgodzić z opinią pewnej ważnej urzędniczki w łowickim ratuszu, co zeznała mi osobiście, że obecny burmistrz nie ma z kim przegrać. W tymże Łowiczu szef lokalne-

go PiS-u powiedział mi kiedyś, że z tego okręgu (Łowicz, Kutno, Łęczycza, Poddębice) to i konia do Senatu można wprowadzić. Nieladnie byłoby porównywać z koniem, ale PiS-owski senator 40-letni Przemysław Błaszczak z okolic Łęczycy, specjalista od zwierząt, więc też od koni, i właściciel dużego gospodarstwa, raczej w parlamencie nie błyszczy. Już trzecią kadencję. Ale to chyba nie jego mój rozmówca miał na myśli. Na dodatek szanowna małżonka senatora przed prawie rokiem została mianowana p.o. burmistrza Łęczycy. Trudno uwierzyć, że z nepotyzmem nie ma to nic wspólnego.

Takich pewniaków w ostatnich latach mieliśmy sporo. Pierwszym z pierwszych był Bronisław Komorowski, któremu jedna z usług firm sondażowych dawała w ostatnich wyborach prezydenckich aż 75 procent głosów. – Kto to jest ten Duda? – pytał pan Bronisław, podówczas jeszcze Prezydent RP. Podobnie sporą, choć nie aż tak wielką przewagę, niektóre „sondażownie” dawały Donaldowi Tuszkowi, gdy był rywalem Lecha Kaczyńskiego do prezydenckiego „żyrandola” (jak sam to potem lekceważąco określał). W ostatnich wyborach parlamentarnych ponoć nie miała z kim przegrać Platforma Obywatelska, więc wieczór wyborczy był dla niej szczególnie gorzki. Teraz też partie, które dysponują kasą z budżetu, czyli przede wszystkim PO oraz Prawo i Sprawiedliwość, co i rusz

walczą na sondażach, z czego radują się przede wszystkim firmy badające rynek, bo kasa z budżetu poprzez księgowych obu partii sypie w efekcie do nich. Takie działania nazywają się podobno „podprogowe”, bo mają przekonać wyborców, na kogo warto postawić. A wyniki badań są w dużym stopniu takie, jak zleceniodawca (bądź medium, które mu sprzyja np. TVN albo TVP) chciałby zobaczyć. Przed wyborami do Sejmu w 2005 roku mój dobry znajomy z ważnej firmy badającej rynek powiedział mi na ucho, że mocno zaniżają procenty Samoobronie, bo obawiają się ich wówczas rządzący. Teraz podobnie rzecz dzieje się z ugrupowaniem Kukiz'15, któremu też solidnie się zaniża, bo może zabrać część elektoratu potentatom.

Wśród posłów i senatorów przyjęła się zwyczaj noszenia znaczka w klapie marynarki, więc w telewizorze zawsze można zobaczyć, kto z jakiej parafii. Wiadomo: zielona koniczyna to PSL, kropka N – tzw. Nowoczesna, „K” – Kukiz'15, a biało-czerwona mini flaga to PiS. Moim zdaniem, to lekkie nadużycie, bo biało-czerwonymi barwami posługiwać się mają prawo także inni Polacy. Może z wyjątkiem tych, co latają do Brukseli ze skargami na Polskę. A może motto PiS-u ma brzmieć (za kibicami): biało-czerwone to barwy niezwyciężone. Tyle, że kibice zawsze tak śpiewają: ich idole wygrywają czy wręcz odwrotnie. ■

**Polska** | Ciekawy projekt ojca i syna

## Aplikacja policzy flagi państwowe

Dariusz Kurek, z zawodu inżynier telekomunikacji i informatyk w gminie Łowicz, a prywatnie rowerzysta pokonujący lokalne trasy, poszukując w tym głębszego sensu, zaprojektował system na urządzenia mobilne, dzięki któremu będzie możliwe policzenie flag wywieszonych przez mieszkańców w święta państwowe, nie tylko na naszym terenie, ale – docelowo – w całym kraju.

Inicjatywa ma charakter ogólnopolski i formalnie nie jest konkursem, ale próbą zachęcenia wszystkich Polaków do wywieszania flagi narodowej.

Pomysłodawcą i projektantem rozwiązania jest Dariusz Kurek, ale autorem aplikacji na Androida, stanowiącej serce systemu, jest jego syn Wojtek Kurek – student drugiego roku informatyki na Politechnice Warszawskiej.

Warto przypomnieć, że Dariusz Kurek zainicjował liczenie flag państwowych na terenie gminy Łowicz 2 i 3 maja w ubiegłym roku – o czym pisaliśmy. Zbierał wtedy dane podróżując rowerem. Z jego obserwacji wynikało, że flagi zostały wywieszane na ponad 250 posesjach. Ich rozmieszczenie przedstawił na mapie, na której najwięcej barw biało-czerwonych wystąpiło w Ostrowie.

### Skomplikowany system

W tym roku postanowił rozszerzyć projekt liczenia flag państwowych na cały kraj, co będzie możliwe dzięki pobieraniu bez-

płatnej aplikacji MarkFlag z Google Play. Inicjatywa nazywa się „Cała Polska wywiesza flagi narodowe i uczestniczy w ich liczeniu w święta państwowe”.

– Jako inżynier z prawie 25-letnim doświadczeniem teleinformatycznym wykonałem projekt techniczny, który określał działanie systemu. Projekt wbrew pozorom jest skomplikowany technicznie, a produkt finalny, jaki powstał teraz, wymagał znajomości 8 języków programowania – wyjaśnia Dariusz Kurek.

Techniczne działanie aplikacji polega na skanowaniu otoczenia widocznego w obiektywie aparatu w poszukiwaniu flagi. Dopiero w przypadku jej rozpoznania staje się możliwe zrobienie zdjęcia wraz z zapisem danych GPS. W kolejnym etapie następuje wysłanie zarejestrowanych znaczników położenia geograficznego na portal internetowy, przy czym samo zdjęcie nie jest wysyłane, nie są też pobierane żadne dane z telefonu. Statystyki będą generowane automatycznie, a wyniki będzie można natychmiast oglądać na stronie [www.markflag.pl](http://www.markflag.pl) oraz z pewnym opóźnieniem na [www.flaganarodowa.pl](http://www.flaganarodowa.pl).

### Co z blokami?

W celu ograniczenia nadużyć został wprowadzony mechanizm pozwalający na wysłanie danych GPS tylko jednego zdjęcia o identycznej lokalizacji, a z jednego urządzenia można dokonać tylko



Dariusz Kurek na sesji Rady Gminy Łowicz.

trzech zgłoszeń. Internauci pytali, czy w przypadku budynków wielorodzinnych aplikacja policzy wszystkie flagi, jeśli będzie ich kilka w jednym pionie. – W przypadku budynków wielorodzinnych, jak bloki może być pewien problem z wysyłaniem 100% flag. Algorytm bazuje na położeniu GPS. Dokładność wskazania nie zależy od aplikacji, tylko od jakości odbiornika GPS w danym aparacie – tłumaczy Dariusz Kurek.

Z budynku wielorodzinnego można wysłać zdjęcia kilku flag, pod warunkiem, że nie będą się one znajdowały jedna pod drugą, bo wtedy może pojawić się komunikat, że flaga została już zarejestrowana (pozycja GPS w pionie jest zawsze taka sama).

– Aplikacja jest tylko narzędziem, dzięki któremu młode pokolenie, nierozstające się z telefonem, być może skłoni rodziców do wywieszania flagi – dzieli się swoją refleksją Dariusz Kurek.

Całość projektu jest realizowana ze środków prywatnych. Aplikacja jest w fazie testów końcowych, w pełni gotowa ma być przed majowymi świętami narodowymi. aa

REKLAMA

Urząd Miejski w Łowiczu

## POSZUKUJE

osoby bądź firmy

### do prowadzenia

w okresie od 1 maja do 14 października 2018 r.

### PUNKTU INFORMACJI TURYSTYCZNEJ

zlokalizowanego w Łowiczu  
na Placu Stary Rynek

z przeznaczeniem na działalność sprzedaży pamiątek łowickich, wydawnictw oraz przekazywaniem zainteresowanym informacji m.in. o bieżących wydarzeniach kulturalno-sportowych, zabytkach i możliwościach ich zwiedzania.

Więcej szczegółów na stronie <http://www.lowicz.eu/bip/>, „Komunikaty i ogłoszenia” oraz w Biurze ds. Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych, Pl. Stary Rynek 3, 99-400 Łowicz.

Zgłoszenia wraz z niezbędnymi dokumentami należy złożyć do 23 kwietnia 2018 r. do siedziby Biura.

## Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

# IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

## STALBLACH

tel. 603-809-850  
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

[www.stalblach.pl](http://www.stalblach.pl)

[biuro@stalblach.pl](mailto:biuro@stalblach.pl)



## POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY



**Łowicz**  
ul. Nadburzańska 1

czynne:  
pon.-pt. 8:00-20:00  
sob. 8:00-16:00

tel. 46/837-39-81

**ZAPRASZA NA KURS  
PRAWA JAZDY**  
kat. „B”, „C”, „C+E”  
dn. 25.04.2018, godz. 16:00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

## części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów  
Rząśno 13  
tel. 664-006-089

## złomowanie pojazdów

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
  - odbiór pojazdów
- Łowicz, Armii Krajowej 14  
tel. 510-100-449

Gmina Bielawy | Dramatyczny stan dróg wyznaczonych jako objazd 703

# Tiry traktują gminne asfaltówki

Gmina Bielawy ma poważny problem z dewastacją przez zbyt ciężki transport tych dróg, które zostały wyznaczone jako objazd na czas przebudowy drogi wojewódzkiej 703. Już dziś asfaltówki są w fatalnym stanie, a to przecież dopiero początek remontu, zaplanowanego na 2 lata!

5 kwietnia mieliśmy okazję rozmawiać na ten temat z wójtem Sylwestrem Kubińskim, który problem zgłaszał już do inwestora, czyli Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi, a także do wykonawcy przebudowy – firmy Eurovia. Na razie otrzymał jedynie odpowiedź, że o przekraczaniu dopuszczalnego tonażu zawiadomiona została policja, ale kiedy patrolu drogówki nie ma w pobliżu, ograniczenia są notorycznie łamane. Przez pierwsze 10 dni gminnymi asfaltówkami jeździł też ciężki transport wykonawcy, co gmina udokumentowała fotograficznie. Dopiero po interwencji urzędu w zarządzie Eurovii tych przejazdów zaniechano.

Wójt mówi też, że jeszcze przed rozpoczęciem prac otrzymał informację, że w czasie robót ruch będzie puszczany wahadłowo i sterowany sygnalizacją świetlną. Na razie nic takiego nie ma miejsca, odcinki modernizowanej drogi są całkowicie wyłączone z ruchu.

Eurovia do tej pory nie odniosła się też do zapytania wójta o możliwość pozyskania destruktu z usuwanej starej nawierzchni DW 703 i jej podbudowy na uzupełnienie ubytków w lokalnych gruntówkach, choć wcześniej zapewniano go, że możliwe będzie nie tylko samo pozyskanie destruktu, ale nawet rozwieszenie go po gminie przez wykonawcę. Rozmowy w tym temacie toczyły się jednak tylko z pracownikiem Eurovii, który potem był na zwolnieniu, a teraz, gdy prace trwają, nic

z owych ustaleń nie jest realizowane.

Na czas przebudowy DW 703 drogami gminnymi wyznaczono objazd dla transportu lokalnego do 3,5 tony, a mimo to od kilku tygodni wiejskimi drogami przetaczają się karawany tirów, którym objazd wyznaczono innymi drogami, przystosowanymi do ciężkiego transportu: DK 14, DW 708 i DW 702. Zła sytuacja jest zwłaszcza na wąskich drogach w Chruślinie Nowym oraz na objęzdzie z Bielaw do 703 w kierunku Brzozowa (od ul. Podrzecznej w lewo i dalej prosto), gdzie asfalt został w wielu miejscach dosłownie rozjechany, a pobocza zarwane. Wójt Sylwester Kubiński ma też poważne obawy o stan mostu na Mrodozie



Zła sytuacja jest zwłaszcza na wąskich drogach w Chruślinie Nowym oraz na objęzdzie z Bielaw do 703 w kierunku Brzozowa (od ul. Podrzecznej w lewo i dalej prosto), gdzie asfalt został w wielu miejscach dosłownie rozjechany, a pobocza zarwane.



Gmina Bielawy. Objazd remontowanej DW 703 wyznaczony dla pojazdów o masie całkowitej do 3,5 tony.

za urzędem, który prowadzi objazd. Nośność mostu to około 50 ton, a jak szacuje wójt, załadowany tir może ważyć 55 t.

– Obawiam się, że to nasze długo oczekiwane szczęście, w postaci remontu drogi wojewódzkiej, przyniesie gminie więcej nie-szczęścia – usłyszeliśmy 5 kwietnia od Sylwestra Kubińskiego.

Organizacja ruchu objazdami burzy też tegoroczne plany inwestycyjne gminy, na przykład w zakresie modernizacji nawierzchni drogi w Chruślinie. Trzeba postawić sobie pytanie, na ile zasadne jest wykonywanie na niej nowej nawierzchni teraz, gdy drogą tą wiedzie objazd i za chwilę może być zdewastowana.

Pytania o organizację ruchu podczas przebudowy DW 703, o możliwość wprowadzenia wahadła i świateł, a także o zakres odpowiedzialności za uszkodzenie dróg gminnych w okresie obowiązywania objazdów wysłaliśmy zarówno do Eurovii, jak i do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi.



Droga gminna do Bielaw. Tędy prowadzi objazd, wyznaczony na czas przebudowy bielawskiego odcinka DW 703. Stan na 5 kwietnia.

9 kwietnia Marcin Nowicki, Kierownik Zespołu ds. Informacyjnych Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi, odpowiedział nam, że całkowite zamknięcie drogi z wprowadzeniem objazdów zastosowano ze względu na budowę obiektów inżynierskich (most i przepusty). W związku z tym ZDW chwili obecnej nie ma moż-

liwości takiej zmiany, by prace toczyły się na jednym pasie drogi, a drugim puszczany był ruch wahadłowo. Równocześnie Marcin Nowicki zapewnia, że ZDW będzie mobilizować wykonawcę, aby utrzymywał objazdy w należytym stanie. „Wykonawca ma obowiązek utrzymywać objazdy i je naprawiać – będziemy to jako

inwestor bezwzględnie egzekwować” – czytamy w odpowiedzi na nasze pytania.

## Eurovia: utrudnienia będą do końca kontraktu

Z kolei manager ds. komunikacji firmy Eurovia Vinci, Małgorzata Nowakowska, w odpowiedzi na przesłanie przez nas pytania pisze, że utrudnienia w ruchu będą trwały do końca września 2019 (czyli końca kontraktu) r., ze względu na technologię wykonania obiektów inżynierskich, które są w ciągu przebudowywanej drogi wojewódzkiej (1 most i 7 przepustów różnej wielkości). Wyjaśnia, że wykonawca nie miał wpływu na wybór dróg objazdowych, a projekt tymczasowej organizacji ruchu na czas przebudowy drogi DW 703 został sporządzony na zlecenie inwestora i przekazany wykonawcy.

Na pytanie o granice odpowiedzialności za niszczenie dróg gminnych przez ciężki transport i sygnały o poruszeniu się nimi także pojazdów dowożących materiały na budowę, Małgorzata Nowakowska odpowiada: „Nasi podwykonawcy zostali ponownie poinformowani o bezwzględnym zakazie ruchu ciężkiego sprzętu po okolicznych drogach publicznych. Oczywiście nasza firma, jako wykonawca, odpowiada za szkody powstałe w wyniku ruchu naszych pojazdów, ale nie możemy odpowiadać za pozostałych kierowców ruchu publicznego, którzy tych przepisów nie przestrzegają. Po przypadkach łamania tego zakazu, na wniosek wójta oraz naszego pisemnego zgłoszenia, Policja regularnie patroluje objazdy”.

Niestety, z obserwacji mieszkańców gminy i jej urzędników wynika, że patrole nie rozwiązują problemu, bo tiry przez CB-radio przekazują sobie wiadomość o możliwości swobodnego przejazdu. Jeśli egzekwowanie ograniczeń tonażu nie będzie skuteczniejsze, wkrótce z gminnych asfaltówek zostanie „kruszonka” i piach. ewr

REKLAMA

**ZŁOMowanie POJAZDÓW**

**GAZY TECHNICZNE**

**Małszyce 35**

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

**tel. 502-432-182**

**AUTO GAZ SERWIS**

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME  
naprawa zawieszki i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

**AUTO NA GAZ**

✓ montaż instalacji  
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszki  
■ hamulców ■ zbieżność kół:  
osobowe, jeepy, 4x4

poleca: **AUTO NAPRAWA**  
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**  
Łowicz, ul. Browarna 12  
tel. 509-555-369

**mfo** mamy dobry profil

MFO S.A. to największy na rynku polskim oraz liczący się w Europie i na świecie producent profili stalowych. Dzięki dobrze wykwalifikowanemu zespołowi pracowników skutecznie wdrażamy nowoczesne technologie i staramy się sprostać potrzebom naszych Klientów.

**W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:**

**OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO**

**OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:**

- Minimum 2 letniego udokumentowanego doświadczenia pracy przy obsłudze wózka widłowego,
- Gotowości do pracy zmianowej (3 zmiany),
- Zaangażowania w pracę,
- Wykształcenia minimum zawodowego.

**W ZAMIAN OFERUJEMY:**

- Prywatną opiekę medyczną LUX MED,
- Wynagrodzenie od 3300 zł brutto, w zależności od doświadczenia + premia kwartalna,
- Pracę w stabilnej, rozwijającej się firmie z branży stalowej, posiadającej ugruntowaną pozycję rynkową,
- Możliwość zatrudnienia od zaraz, w pełnym wymiarze czasu pracy bezpośrednio przez firmę,
- Możliwość rozwoju zawodowego
- Wsparcie w okresie wdrażania.

CV wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych prosimy przysłać na adres:  
**praca@mfo.pl wpisując w temacie nazwę stanowiska.**

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

**Serwis**

**Raty 0% • Raty 0%**

**BRATOSZEWICE, ul. Łódzka 21a**

Czynne: tel./fax (42) 719-64-04  
pon.-pt. 9-18, sob. 9-15 kom. 506-985-783

**ROWERY**

pojazdy elektryczne  
skutery ★ motocykle

**GIANT**

**MAXIM**

**www.moto-rower.eu**

Łowicz | Regionalne Koło Pszczelarzy w Łowiczu świętowało 80-lecie

# Poznasz pszczoły, a nie będziesz się bał

Pogoda dopisała i okrągły jubileusz łowickiego koła, połączony z Ogólnopolskimi Targami Pszczelarskimi „Wiosna w pasiece”, miał prawdziwie wiosenną oprawę. Pięknie wyglądał majestatyczny przemarsz pszczelarzy ulicami miasta na mszę św. do bazyliki katedralnej. Długi szereg pocztów sztandarowych prowadziła miejska orkiestra. Ale najciekawsze były – jak zawsze – opowieści pszczelarzy

**ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczani.info

W katedrze poczty ustawiły szpaler po obu stronach przejścia w nawie głównej. Mszę św. w intencji świętującego 80-lecie Koła Pszczelarzy w Łowiczu odprawił biskup łowicki Andrzej Franciszek Dziuba. Jeszcze przed rozpoczęciem nabożeństwa głos zabrał szef łowickiego koła, a zarazem prezes Mazowieckiego Związku Pszczelarzy Marek Boroski. – Pasja pszczelarska jest wyjątkowa, dlatego, że obiekty tej pasji zawsze mamy gdzieś w pobliżu, niemal na wyciągnięcie ręki. Ta bliskość sprawia, że dla pszczelarskiej rodziny pszczele są jakby częścią ich własnej rodziny i zawsze ich dobro jest na pierwszym miejscu, bez względu na ilość pracy czy poświęconych środków finansowych. Pszczelarze żyją po prostu w pełnej symbiozie ze swoimi podopiecznymi – mówił.

Po mszy św. uczestnicy jubileuszu przemarszerowali z powrotem za orkiestrą na teren targów „Wiosna w pasiece”, a oficjalne uroczystości były kontynuowane w restauracji Szkiełko. Spotkanie było okazją do zaprezentowania zebranych historycznych dokumentów, potwierdzających funkcjonowanie łowickiego koła od 1938 r. Bardziej szczegółowy rys

historyczny z biogramami zastużonych pszczelarzy jest cały czas przygotowywany.

Same targi „Wiosna w pasiece” odbywały się na Błoniach, w alei prowadzącej do muszli koncertowej. Swoje produkty prezentowali na nich nie tylko pszczelarze, ale też producenci sprzętów i odzieży dla nich, ośrodki doradcze, jak również wytwórcy kosmetyków oraz suplementów diety na bazie miodu. Wystawcy byli na miejscu już od godz. 8.00, a odwiedzających przybywało zwłaszcza w godzinach okołopołudniowych. My mieliśmy okazję porozmawiać z kilkoma pszczelarzami z Łowicza i gośćmi targów o ich wyjątkowym zawodzie i pasji.

## Tradycja od pokoleń

Pszczelarstwo jest tradycją w rodzinie Arkadiusza Przybylskiego, którego tato, Andrzej Przybylski, jest właścicielem pasieki. Podczas gdy pan Andrzej ze starszym synem Łukaszem poszli na wykłady, pan Arkadiusz z mamą zostali na stoisku targowym. Pasieka mieszkająca w Łowiczu rodziny Przybylskich znajduje się za miastem, ale, jak mówi pan Arkadiusz, niewykluczone, że za kilka lat zdrowsze miody będą z pasiek miejskich, ze względu na powszechne stosowanie w rolnictwie środków ochrony roślin nieprzyjaznych pszczołom. Pasieka Przybylskich liczy ponad 200 ro-



Uroczysty przemarsz ulicami Łowicza. Pszczelarze i goście udają się na mszę św. do bazyliki katedralnej.

dzin, rozłożonych na kilku dzierżawionych i własnych działkach, tak, by różnorodność miódów była jak największa.

– Z każdego stanowiska miód smakuje inaczej – mówił pan Arkadiusz. W ofercie targowej rodzinnej pasieki były miody: lipo-



Niewykluczone, że za kilka lat zdrowsze miody będą z pasiek miejskich, ze względu na powszechne stosowanie w rolnictwie środków ochrony roślin nieprzyjaznych pszczołom.

akacjowy, wielokwiatowy, rzepakowy, leśny i gryczany, a także: nawłoc, pyłek kwiatowy i propolis, który rozszedł się wśród klientów najszybciej.

Pszczelarstwo to także wielopokoleniowa tradycja w rodzinie Marka Nowińskiego z Łowicza, którego ojciec i dziadek hodowali pszczoły, a teraz także i syn.

– Czy zawodowo będzie prowadził pasiekę, tak jak ja – tego jeszcze nie wiemy, ale ma już 160 rodzin i rozwija to nadal. W moim przypadku zaczynało się od pasji. Zawsze podobał mi się ul i pszczoły pracujące na plastrach. Miałem 6-8 lat i w za dużym kapeluszu chodziłem podglądać co ojciec robi w ulu, chociaż jeszcze niewiele wiedziałem. Po wojsku założyłem sobie amatorską pasiekę, rozwijałem ją, aż w końcu zacząłem zajmować się pszczelarstwem zawodowo. Dziś prowadzimy to razem z żoną, sta-

cjonujemy z pasiekami wokół Łowicza, a oprócz tego mamy pasiekę wędrowną. To wydzielona część rodzin w specjalnych ulach z wentylacją, przystosowanych do przewozu, z którymi jeździmy po całej Polsce. Transport odbywa się nocą, gdy wszystkie pszczoły wrócą z pól do ula – opowiadał pan Marek.

Z dużej różnorodności miódów on preferuje smaki wyraziste: lipowy, wielokwiatowy z domieszką lipy bądź gryczany. Opowiada, że ma klientów po 80-tce, a nawet w okolicach 90-tki, którzy mówią mu, że dobre zdrowie zawdzięczają między innymi temu, że od dziecka spożywają przynajmniej jedną łyżeczkę miodu dziennie.

## Zmęczona pszczoła przysiadzie, odpocznie – i odfrunie

Żona pana Marka zajmuje się w gospodarstwie pszczelarskim

marketingiem i wirowaniem miodu. Mówi, że choć sama nie pochodzi z pszczelarskiego rodu, to przy mężu zaprzyjaźniła się z pszczołami: – Na początku strasznie bałam się pszczoł, do czasu kiedy mnie jedna nie użądliła. Zobaczyłam, że nie mam odzysku alergicznego, więc zaczęłam zajmować się pszczelarstwem małymi krokami, by w tej chwili stać się pszczelarką „pełną gębą”, że tak powiem. Poznałam biologię pszczoł i wiem jak z nimi postępować, żeby nie została użądłona. Zasady są proste: spokojne ruchy, nie nerwowe, przebywanie w pobliżu ula bez perfum. Do tego stopnia już przyzwyczałam się do ich obecności, że nie zaskakuje mnie, kiedy pszczoła spracowana wraca z pola i usiądzie mi na rękę czy ubraniu. Wiem, że jest zmęczona, chwilę odpocznie i zaraz odfrunie. Ludzie boją się pszczoł, bo nie znają ich zachowania – tłumaczyła nam pszczelarka.

Już jako dorośli ludzie kurs pszczelarski w szkole rolniczej w Bratoszewicach ukończyli trzej pszczelarze-hobbyści, którzy na targi do Łowicza przyjechali z gminy Dmosin: Włodzimierz Pietrasiak z Nowostawów Dolnych (właściciel 20 uli, już po pierwszych miodobraniach), jego sąsiad Mirosław Szychowski (zaczyna przygodę z pszczelarstwem od 1 ula, na targach kupił podgarniacze do drugiego) i Jacek Nocerę ze Szczecina (właściciel ok. 20 uli, wielobiciel wszystkich zwierząt). Wszyscy trzej wspierają się w tym hobby, które daje im przyjemność obcowania z przyrodą. ■

W serwisie internetowym [www.lowiczani.info](http://www.lowiczani.info) zamieszczamy obszerną galerię zdjęć z pszczelarskiego święta w Łowiczu, a także krótki film z przemarszu ulicami miasta do bazyliki.

REKLAMA



## Największy wybór mebli w Skierniewicach

Nasz asortyment sprawdzisz na [sybialnioland.pl](http://sybialnioland.pl) lub w salonie (mamy wszystko na miejscu!)



Z tą reklamą  
promocja na wybrany  
asortyment -VAT



ul. Kameralna 2  
Skierniewice



czynne:  
pon-pt 11:00-19:00  
sob 10:00-15:00

### Zestaw BOX PROMO



- Łóżko
- Materac kieszeniowy
- Przekładka piankowa

Cena  
od 1569 zł

### Zestaw 81271



- Łóżko
- Materac bonelowy
- Stelaż elastyczny

Cena  
od 1439 zł

Promocja ważna do 12 czerwca 2018 roku.

**OPAL NAWOZY**  
WYGODA 31  
TRANSPORT GRATIS  
• węgiel orzech  
• węgiel kostka  
• węgiel ekogroszek workowany / luzem  
• ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany  
tel. 726 530 587

kamienny brunatny **WĘGIEL MIAŁ**  
**EKOGRΟΣZEK**  
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**  
**SUCHE WYSŁODKI**  
NOWE ZDUNY 84  
46/839-10-15  
Chąśno II 43, 46/839-28-72

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**  
płacimy za każdy pojazd  
bezpłatny odbiór w godz. 7-22  
wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji  
Rząśno 13, 99-440 Zduny  
tel. 602-123-360

## Opinie

Łowicz | Jeszcze w sprawie parkingu przy ul. Koziej

## Ten pomysł ma sens

W poprzednim numerze NŁ Jarosław Śmigiera, architekt, kandydat na burmistrza w poprzednich wyborach, rozważający także start w tym roku, opublikował – w dziale Opinie – swój tekst pt. Irracjonalne i niegospodarne. Krytykuje w nim zgodę wyrażoną przez Radę Miejską – w ślad za propozycją burmistrza – na przeznaczenie pieniędzy na zakup prywatnej działki przy ul. Koziej i Podrzecznej z przeznaczeniem na wielopoziomowy parking. Nie ze wszystkimi wyrażonymi tam opiniami się zgadzam, próbuję wykazać dlaczego.

Nie chodzi o wyrażoną w tekście ocenę przeszłości – Śmigiera twierdzi, że wielkim błędem była rezygnacja z zakupu przez miasto, od Agencji Mienia Wojskowego, terenu po dawnej jednostce wojskowej przy ul. Broniewskiego i Jana Pawła II. Podzielał ten pogląd, choć ja uważałem – i dawałem temu wyraz w NŁ – że miasto powinno było go nabyć, aby poszerzyć swą, dramatycznie ubogą, ofertę terenów przemysłowych – a Jarosław Śmigiera uważa, że stracono w ten sposób szansę na stworzenie nowej, atrakcyjnej, mieszkaniowo-usługowej dzielnicy. Tak czy owak, teren stracono, miasto stało się przedmiotem działań na jego tkance, a nie aktywnym podmiotem. To był grubo błąd – sprawa była gorącym tematem w poprzedniej kampanii samorządowej, teraz, gdy wi-

dać efekty zaniechania, może wrócić.

Przy czym niezupełnie, moim zdaniem, rację ma Jarosław Śmigiera, szacując straty podatkowe, jakie ratusz poniósł przez to, że nie powstały tam mieszkania – bo jednak wpływy z podatku od działalności gospodarczej, nawet od budynków parterowych, są na tyle wyższe niż od budynków mieszkalnych, że sumarycznie różnica może nie być, w każdym razie taka teza wymagałaby dokładniejszych wyliczeń.

Podzielał też, wyrażoną w artykule, krytyczną ocenę sposobu zagospodarowania – a właściwie braku pomysłu na to – terenu przy Kaliskiej 5, który akurat miasto zdecydowało się kupić. Tu nie ma wątpliwości: pieniądze wydano, na razie nie wiadomo na co.

Jeśli jednak z czymś się nie zgadzam, to wydaje mi się, że autor artykułu myli się w innej sprawie – tej, o którą chodzi obecnie: w ocenie sensowności pomysłu budowy parkingu przy Koziej. W moim przekonaniu jest to pomysł dobry. Nie wytrzymują, uważam, krytyki, następujące stwierdzenia autora:

■ że ludzie parkują przy Koziej tylko dlatego, że można tam obecnie parkować w błocie, ale za darmo. Nie: parkują, bo miejsce jest idealne, w samym centrum handlowym, tuż obok Zduńskiej i Nowego Rynku;

■ że wprowadzenie tam parkometru spowodowałoby natychmiastowy odwrót i parking będzie pusty, jak ten na Starym Rynku. Nie: na Starym Rynku to oznakowanie poziome, narzucone przez konserwatora zabytków, wymusi-

ło ograniczenie ilości miejsc parkingowych, dawniej parkowało tam więcej samochodów; nadto Stary Rynek jest jednak dalej położony od najruchliwszych miejsc handlowych niż Kozia;

■ ponadto parking wielopoziomowy wcale nie musi być od pierwszej minuty płatny, przeciwnie, galerie handlowe wprowadzają czasem jedną, czasem trzy godziny darmowe – i to jest przez użytkowników oczekiwane, akceptowane i wykorzystywane;

■ że lepiej byłoby rozbudować parking na Błoniach. Może tak, on przyda się w weekendy, ale nie będzie służył tym, którzy – a tacy jesteśmy prawie wszyscy – chcieliby podjechać jak najbliżej do sklepu. Te 200 metrów sprawa jednak różnicę. Tak jak niemal nikt nie parkuje na placu za



Stan parkingu u zbiegu ul. Podrzecznej i Koziej w grudniu 2017 roku.

ratuszem, idąc na Stary Rynek czy do katedry;

■ że 200 miejsc parkingowych, które, według wstępnych szacunków autora, dałoby się wygospodarować w parkingu, to "tylko" 200. Przeciwnie, uważam, że to, jak na potrzeby miasta, dużo. Myślę, że podzieliłbym opinię ci liczni kierowcy, którzy w dni typowo handlowe klną, przemierzając po raz drugi czy trzeci w kółko Nowy Rynek, szukając jakiegos zwalnającego się miejsca.

Podsumowując: jestem przekonany, że kilkupoziomowy, pojemny parking w tym właśnie miejscu, przy Koziej, może być dla handlowego centrum ratunkiem – bo jedną z przyczyn (nie jedy-ną, mam tego świadomość, ale to

materiał na szersze rozważania) trudnej sytuacji handlu w tych miejscach jest właśnie trudność ze znalezieniem miejsca do zostawienia auta. Nie bez przyczyny galerie handlowe ładują w swe parkingi miliony i są skłonne oferować miejsca na nich nawet za darmo. Dla Zduńskiej, Nowego Rynku i szerzej całego centrum taki parking byłby „ich” parkingiem. Jego stworzenie i utrzymanie obciążałoby, oczywiście, budżet miejski, ale na pewno byłby to jeden z tych wydatków, które są dla miasta naturalne, wiążą się wprost z jego funkcją – w przeciwieństwie do dziesiątków innych fanaberii, na które samorzady znajdują pieniądze.

Wojciech Waligórski

REKLAMA

## Apetyt rośnie w miarę jedzenia

**Problemy z wagą u Tomka zaczęły się wraz z rozpoczęciem pracy zawodowej. Siedzący tryb życia i długie godziny pracy sprawiły, że prawidłowego odżywiania nigdy nie stawiał na szczycie listy swoich priorytetów. Nieregularne i przypadkowe posiłki doprowadziły do nadwagi i nadciśnienia, które w kluczowy sposób przyczyniły się do pogorszenia zdrowia. Zdecydował się skorzystać z pomocy dietetyka w momencie, kiedy nadwaga przekształciła się w otyłość i wraz z wysokim ciśnieniem zaczęła zagrażać zdrowiu.**

Zdecydowałem się na kurację w Centrum Dietetycznym Naturhouse w Łowiczu, ponieważ słyszałem od znajomych bardzo pozytywne opinie. Byłem sceptycznie nastawiony do odchudzania, gdyż wcześniejsze próby, które podejmowałem na własną rękę kończyły się niepowodzeniem. Miałem wątpliwości czy tym razem uda mi się zrzucić zbędne kilogramy, ale stwierdziłem, że spróbuję i podjąłem kurację pod okiem Dietetyka Naturhouse mgr Justyny Mierzejewskiej. – mówi Pan Tomasz – Od samego początku trzymałem się zaleceń Pani Dietetyk. Dieta, którą mi zaproponowała była smaczna i prosta w wykonaniu, jednak największym

problemem była dla mnie regularność w spożywaniu posiłków. Do tej pory jadłem małe śniadanie i obfite kolacje, wdrożenie nowych zaleceń obejmowało m.in. jedzenie posiłków o stałych porach mniej więcej co 3 godziny, co jak tłumaczyła Pani Justyna, miało mieć ogromne znaczenie w pobudzeniu mojego metabolizmu i spalaniu nagromadzonej tkanki tłuszczowej. Początkowo musiałem jeść gdy dzwonił alarm o zaplanowanej godzinie, jednak już w drugim tygodniu odchudzania przyzwyczaiłem się do jedzenia o określonych porach. Pani Dietetyk na cotygodniowych spotkaniach tłumaczyła mi procesy zachodzące w moim organizmie i propowa-

dzala niezbędne modyfikacje w jadłospisie. Byłem bardzo zaskoczony, gdyż będąc na diecie nie chodziłem głodny, a waga systematycznie spadała. Wszystkie te elementy motywowały mnie do dalszego działania – opowiada Tomasz.

Po czterech miesiącach od rozpoczęcia diety waga Tomka spadła o 22 kg! Już teraz bohater metamorfozy osiągnął cel wyznaczony na pierwszym spotkaniu z dietetykiem. Jednak jak stwierdził w trakcie wizyty „Apetyt rośnie w miarę jedzenia” i chce pozbyć się jeszcze kilku dodatkowych kilogramów. Dla Tomka to nie tylko cyferki na wadze: wraz z utratą masy ciała poprawiło się jego samopoczucie, ma więcej energii, wyregulował ciśnienie i pozbył się największego wroga-otyłości prowadzącej do innych chorób metabolicznych.

Cała tajemnica tkwi w zmianie swojego nastawienia i trwałej modyfikacji nawyków żywieniowych. Przy wsparciu dietetyka osiągnięcie wyznaczonego celu jest o wiele łatwiejsze – oznajmia Tomek.



**NATUR HOUSE**  
Eksperti w reedukacji żywieniowej

**Centrum Dietetyczne Naturhouse**  
Galeria Łowicka, Łowicz, ul. Stanisławskiego 10  
**tel. 731-221-203**



Dietetyk Naturhouse w Łowiczu Justyna Mierzejewska

## Komentarz Dietetyka Naturhouse

Wiosna to świetny moment na odchudzanie. Piękna pogoda motywuje do zwiększonej aktywności fizycznej, a większa dostępność warzyw i owoców do urozmaicenia monotonnej diety. Jest to również czas, w którym warto zacząć pracę nad zbędnymi kilogramami, aby latem móc pochwalić się szczupłą sylwetką.

## Skorzystaj z pomocy specjalisty

Przygotowania do lata zacznij od bezpłatnej konsultacji z dietetykiem, który przeprowadzi dokładny wywiad zdrowotno-żywieniowy, dokona niezbędnych pomiarów ciała, a także wykona badanie

zawartości tkanki tłuszczowej i zgromadzonej wody metabolicznej w organizmie. Ustali tym samym przyczynę nadmiaru kilogramów i na tej podstawie opracuje indywidualny plan kuracji, oparty na odpowiedniej diecie i suplementacji, która wspomaga cały proces. Będzie też nieocenionym wsparciem psychicznym i doskonałą motywacją, gdy już zdecydujemy się na walkę ze zbędnymi kilogramami.

Już dziś skorzystaj z **BEZPŁATNEJ KONSULTACJI Z DIETETYKIEM Naturhouse** i przekonaj się, że odchudzanie nie musi być trudne i może zakończyć się sukcesem!



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.  
producent rdzeni magnetycznych  
z siedzibą w Skierniewicach

# POSZUKUJE PRACOWNIKÓW

## Specjalista ds. Planowania Produkcji

### Główne zadania i obowiązki:

- Tworzenie zleceń produkcyjnych używając dostępnej bazy danych zamówień klientów oraz systemu MRP lub innych aplikacji.
- Kontrola i rozliczanie zleceń produkcyjnych oraz wprowadzanie działań korygujących.
- Planowanie zleceń produkcyjnych w celu dostarczenia amawianego towaru do klienta na czas.
- Opracowanie planu tygodniowego i dziennego.
- Monitorowanie poziomu zmienności planu, podejmowanie akcji w celu złagodzenia ich skutków.
- Komunikowanie się z działem wysyłki towaru w sprawach dotyczących wszelkich zmian w tym zakresie (zgodnie ze wskazówkami podanymi przez klienta).
- Natychmiastowe informowanie o koniecznych zmianach w produkcji w celu zaspokojenia potrzeb klienta.
- Przygotowywanie i analiza raportów dotyczących realizacji harmonogramu produkcji, zdolności produkcyjnych, materiałów produkcyjnych, opóźnień oraz przyczyn opóźnień w dostawach i procesach.

### Wymagania:

- Wyszkolenie wyższe.
- Dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Access, Lotus Notes)
- Dobra znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- Mile widziana znajomość programów wspomagających planowanie
- Dobra organizacja pracy

## Mechanik w dziale Wytwórnii Granulatu

### Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego w dziale wytwórnii granulatu,
- Usuwanie awarii oraz realizacja remontów,
- Konserwacja i modernizacja urządzeń będących na wyposażeniu działu wytwórnii granulatu zgodnie z dokumentacją techniczną,

### Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe o kierunku mechanik maszyn, elektryk, elektromonter, elektromechanik
- uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń
- znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki,
- biegłość w posługiwaniu się dokumentacją techniczną maszyn produkcyjnych

## Kontroler – technolog w dziale Wytwórnii Granulatu

### Główne zadania i obowiązki:

- Utrzymywanie stałego nadzoru nad procesem produkcyjnym poprzez wykonywanie niezbędnych badań fizyko-chemicznych
- Przygotowanie próbek oraz pomiar gęstości i wielkości ziarna płatków ferrytowych
- Przeprowadzanie analiz fizyko-chemicznych,
- Obliczanie niezbędnych korekt składu mas produkcyjnych oraz innych parametrów technologicznych w celu utrzymania właściwej jakości produkcji;
- Pomiary parametrów masy lejnej
- Pomiary własności fizycznych granulatu
- Przygotowanie próbek i spiekanie w piecu laboratoryjnym
- Wykonywanie pomiarów elektrycznych spieczonych próbek i wpisywanie wyników do bazy danych

### Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia. • Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:

- 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierzgow – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Zadębie – ul. Rawska – Ferroxcube
- 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Sierniewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- 6) Skierniewice – Łąjszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: [rekrutacja@ferroxcube.pl](mailto:rekrutacja@ferroxcube.pl)  
INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

### Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne preferowane w zakresie chemii lub fizyki
- Zmysł praktyczny, operatywność
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Gotowość do pracy w systemie czterobrygadowym

## Operator maszyn

### Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

### Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzymianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

## Mechanik – młynowy w dziale Wytwórnii Granulatu

### Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za produkcję granulatu o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

### Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym
- gotowość do pracy zmianowej w systemie czterobrygadowym
- gotowość do podjęcia pracy od zaraz
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych (wraz z egzaminem UDT)

## Magazynier w Dziale Logistyki

### Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówce.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.
- Załadowywanie prawidłowo oznaczonych paczek z etykietami na ciężarówce zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

### Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.
- Gotowość do pracy w systemie dwuzmianowym.

## Operator lakierni mokrej i suchej w dziale Produkcji Ferrytów Pierścieniowych

### Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

### Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe
- znajomość technik lakierowania mile widziane
- gotowość do pracy zmianowej w systemie trzymianowym
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem

## Elektromechanik w dziale utrzymania ruchu – obszar prasowanie

### Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego w dziale prasowania,
- usuwanie awarii oraz realizację remontów,
- konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu prasowania zgodnie z dokumentacją techniczną,

### Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik
- uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń
- znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki,
- biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną

## Inżynier Produktów Motoryzacyjnych (Automotive product specialist) w dziale ROZWOJU PRODUKTU

### Główne zadania i obowiązki:

- Rozpoznanie i zebranie w udokumentowanej formie wymagań klientów motoryzacyjnych
- Pełnienie roli przedstawiciela interesów klienta
- Przygotowywanie PPAP we współpracy z Działem Rozwoju Produktu i Działem Aplikacji
- Opracowanie systemu do obsługi projektów
- Tworzenie harmonogramu wdrożenia projektu i nadzorowanie realizacji działań w nim przewidzianych
- Dostosowanie procedur i instrukcji do wymagań IATF 16949:2016
- Reprezentowanie firmy podczas auditu klienta

### Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne
- Biegła znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie
- Znajomość wymagań standardu IATF 16949:2016
- Znajomość normy ISO 9001:2015,
- Znajomość standardów VDA
- Znajomość APQP, PPAP, FMEA, SPC, MSA
- Znajomość Excell i Word w stopniu zaawansowanym
- Mile widziane uprawnienia audytora wewnętrznego ISO 9001, IATF 16949
- Asertywność
- Inicjatywa w działaniu

## Referent ds. logistyki w Dziale Logistyki

### Główne zadania i obowiązki:

- Potwierdzanie zamówień do klientów
- Zamawianie towaru u dostawcy
- Przygotowywanie dokumentacji importowej
- Organizowanie transportu
- Kontakt z klientami i dostawcami

### Wymagania:

- Wykształcenie średnie lub wyższe o profilu logistyka
- Dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Access, Lotus Notes)
- Dobra organizacja pracy
- Doświadczenie na podobnym stanowisku mile widziane
- Znajomość języka angielskiego na poziomie średniozaawansowanym



## Edukacja | 67. Olimpiada Fizyczna

## Pierwszy finalista od wielu lat

Uczeń Pijarskiego LO Szymon Kuś został finalistą 67. Olimpiady Fizycznej. Był jedynym reprezentantem powiatu łowickiego w ścisłym gronie 48 najlepszych uczniów z fizyki w całej Polsce.

Finał ogólnopolski został rozegrany w miniony weekend (7-8 kwietnia) na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, a jego wyniki ogłoszono 10 kwietnia.

Po raz pierwszy od lat wśród finalistów znalazł się reprezentant Łowicza – Szymon Kuś z Pijarskiego LO. Większość z tegorocznych finalistów i laureatów to uczniowie klas III, Szymon jest w klasie II i już teraz zapowiada, że w przyszłym roku chce powalczyć o tytuł laureata. W każdym razie 100% z egzaminu maturalnego z fizyki zapewnił sobie już tegorocznym sukcesem. – Trudno się dziwić, że na tym etapie poziom był bardzo wysoki – mówi sam finalista. – Kiedy



Szymon Kuś – nie ma w łowickich szkołach ucznia, który w dziedzinie fizyki mógłby pochwalić się tytułem sukcesami co on.

jednak po konkursie na spokojnie przemyślałem zadania, to uważam, że wszystkie dało się rozwiązać z tą wiedzą, którą mam, wystarczyło bardziej się zastanowić.

Szymon podkreśla, że jego sukces to zasługa wielu osób, przede wszystkim jego nauczycieli w szkołach pijarskich. – Tematyką tej olimpiady zainteresowała mnie pani Jolanta Kosiorek, pan Marek Rybicki wyrobił we mnie dokładność i czujność, przez co robię dużo mniej pomyłek, bardzo duże postępy poczyniłem też dzięki obecnej nauczycielce, pani Magdzie Gładkiej.

Olimpiada ta jest od 1950 roku organizowana przez Polskie Towarzystwo Fizyczne, uchodzi za jedną z najtrudniejszych, a co za tym idzie, najbardziej prestiżowych olimpiad przedmiotowych. Uczestnikom etapu centralnego osobście pogratulował sukcesu wiceminister edukacji narodowej Maciej Kopec. **tm**

## Łowicz | II LO

## Epoka wolnomyślicieli i rewolucji

Uczniowie drugich klas II LO w Łowiczu 10 kwietnia wzięli udział w nietypowej lekcji historii na temat kultury II połowy XVIII i początków XIX wieku.

Szkołę odwiedziły przedstawicielki Naukowego Koła Miłośników Oświecenia Uniwersytetu Łódzkiego.

Atrakcją była prezentacja strojów dworskich z epoki oświecenia – męskiego i trzech damskich, które przywdziało czworo uczniów. Kierująca kołem prof. Agnieszka Kobrzycka wyjaśniała, że są to jedynie rekonstrukcje strojów, wykonane ze współczesnych materiałów. W odróżnieniu od np. Wielkiej Brytanii, rekonstrukcje czasów oświecenia nie cieszą się w Polsce szczególną popularnością, jak chociażby średniowiecze – stąd też trudniej o oryginalne materiały. Profesor mówiła też, że choć kreacje wydają się olśniewać przepychem, to są niekompletne. Na dworze francuskim omawianej epoki



Uczennice II LO prezentują się w fantazyjnych sukniach i kostiumach sprzed przeszło 200 lat.

dama nie pokazałyby się bez makiążu, gorsetu i bogatej biżuterii (na przykład w zwyczaju było, że mężczyzna ofiarowywał kobiecie nie jedną, a cztery identyczne bransolety – po dwie na każdej ręce).

Nawet bez tego wszystkiego, przygotowanie się do prezentacji zajęło modelom 45 minut. Wykonanie pełnej kreacji zajęłoby z pewnością kilka godzin.

Oprócz wspomnianej już prof. Kobrzyckiej, zajęcia prowadziła jej doktorantka Katarzyna Gawlińska, która m.in. przeprowadziła konkurs wiedzy, w którym rywalizowali między sobą uczniowie podzieleni na pięć zespołów. W zespole prowadzących była też Joanna Mordzak, koordynator programu Uniwersytet Zawsze Otwarty, zajmującego się promocją Uniwersytetu Łódzkiego. **tm**

## ZSP nr 2 na Blichu | Olimpiada Spedycyjno-Logistyczna

## Mateusz Chmurski siódmy w Polsce

Uczeń klasy IV Technikum Logistycznego Zespołu Szkół na Blichu Mateusz Chmurski zdobył tytuł laureata szczebla centralnego II Ogólnopolskiej Olimpiady Spedycyjno-Logistycznej. Odbyła się ona 6 kwietnia w Sopocie.

– Mateusz jest w klasie maturalnej, w poprzednich latach brał udział w różnych olimpiadach, ale dochodził do drugiego szczebla, regionalnego, i zawsze niewiele mu brakowało, aby awansować wyżej. W tym roku się udało, co jest ukoronowaniem jego starań i powodem do zadowolenia – powiedziała nam opiekunka ucznia, nauczycielka przedmiotów zawodowych Agnieszka Leśniewska. Swojego podopiecznego charakteryzuje jako ambitnego, żądnego wiedzy i chętnego do angażowania się w różne szkolne inicjatywy młodego człowieka.



Laureat Mateusz Chmurski z nauczycielką Agnieszką Leśniewską.

Organizatorem olimpiady był Wydział Ekonomiczny Uniwersytetu Gdańskiego. Uczestnicy przyjechali dzień przed planowanymi zmaganiem. 5 kwietnia wzięli bowiem udział w zwiedzaniu Zarząd Portu Morskiego Gdynia SA, gdzie zapoznano ich ze specyfiką infrastruktury transportu morskiego, mieli też możliwość zwiedzić np. Muzeum Emigracji w Gdyni.

Do finalnych zmagania stanęło 61 uczniów, najlepszych spośród

wszystkich 3 tysięcy uczestników olimpiady, głównie klas logistycznych, z całej Polski. Uczestnicy mieli za zadanie rozwiązać test z pytaniami zarówno zamkniętymi, w których musieli wykazać się wiedzą, jak i otwartymi, gdzie konieczne było wykazanie się umiejętnością logicznego myślenia, w tym dokonywania obliczeń. Pytania dotyczyły m.in. infrastruktury portów, transportu morskiego i materiałów niebezpiecznych. W większości wykraczały daleko poza wiedzę, którą przekazywana jest w trakcie zajęć na lekcjach.

– Mateusz spędził wiele godzin na zajęciach dodatkowych, w czasie których przyswajaliśmy wiedzę, ale też dużo pracował indywidualnie w domu. Jego wysiłek opłacił się, znalazł się w grupie 10 najlepszych uczestników finału – powiedziała nam Agnieszka Leśniewska. Mateusz zajął 7. miejsce, otrzymał nagrody rzeczowe, w tym np. powerbank, a także indeks uprawniający do kontynuowania na maturze nauki na Uniwersytecie Gdańskim. Jak się dowiedzieliśmy, po zdanej maturze poważnie bierze pod uwagę kontynuowanie nauki na studiach kształcących logistyków i spedytorów, niewykluczone, że zdobyty indeks mu się przyda. **tb**

## Epoka wolnomyślicieli i rewolucji

Uczniowie drugich klas II LO w Łowiczu 10 kwietnia wzięli udział w nietypowej lekcji historii na temat kultury II połowy XVIII i początków XIX wieku.

Szkołę odwiedziły przedstawicielki Naukowego Koła Miłośników Oświecenia Uniwersytetu Łódzkiego.

Atrakcją była prezentacja strojów dworskich z epoki oświecenia – męskiego i trzech damskich, które przywdziało czworo uczniów. Kierująca kołem prof. Agnieszka Kobrzycka wyjaśniała, że są to jedynie rekonstrukcje strojów, wykonane ze współczesnych materiałów. W odróżnieniu od np. Wielkiej Brytanii, rekonstrukcje czasów oświecenia nie cieszą się w Polsce szczególną popularnością, jak chociażby średniowiecze – stąd też trudniej o oryginalne materiały. Profesor mówiła też, że choć kreacje wydają się olśniewać przepychem, to są niekompletne. Na dworze francuskim omawianej epoki



Uczennice II LO prezentują się w fantazyjnych sukniach i kostiumach sprzed przeszło 200 lat.

dama nie pokazałyby się bez makiążu, gorsetu i bogatej biżuterii (na przykład w zwyczaju było, że mężczyzna ofiarowywał kobiecie nie jedną, a cztery identyczne bransolety – po dwie na każdej ręce).

Nawet bez tego wszystkiego, przygotowanie się do prezentacji zajęło modelom 45 minut. Wykonanie pełnej kreacji zajęłoby z pewnością kilka godzin.

Oprócz wspomnianej już prof. Kobrzyckiej, zajęcia prowadziła jej doktorantka Katarzyna Gawlińska, która m.in. przeprowadziła konkurs wiedzy, w którym rywalizowali między sobą uczniowie podzieleni na pięć zespołów. W zespole prowadzących była też Joanna Mordzak, koordynator programu Uniwersytet Zawsze Otwarty, zajmującego się promocją Uniwersytetu Łódzkiego. **tm**

REKLAMA

Firma **Bafesto** jest producentem komponentów tekstylnych dla przemysłu obuwniczego

**W związku z rozwojem firmy w Strykowie**

**POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW do obsługi maszyn i urządzeń produkcyjnych**

Kontakt tel. kom. 695-658-658

**GORMAR SKŁAD WĘGLA**

**TYLKO POLSKI WĘGIEL**

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduny 82 B (kolo paszarni)  
pn.-pt. 8<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>  
tel. 600-972-227, 604-152-756

**Rzęsy**  
2-10:1, Norki – od 120 zł

**Brwi**  
• henna • zagęszczanie  
• rekonstrukcja

**Włosy**

- koloryzacja odżywczą farbą bez amoniaku COLOR.ME by Kevin.Murphy – od 150 zł
- pielęgnacja regeneracja włosów keratyną oraz ampułkami wzmacniającymi, pogrubiającymi – od 80 zł
- przedłużanie metoda RACOON, przedłużanie, zagęszczanie najwyższej jakości włosami naturalnymi

**PODKÓWKA, Łowicz, Stary Rynek 24/30c  
tel. 883-728-682**

**OLEJ opałowy napędowy**

wszystkie rodzaje węgla

**NAJNIŻSZE CENY**

T.-H.

99-400 Łowicz  
Jastrzębia 95  
46/837-15-89, 46/837-14-10

**SKUP ZŁOMU**

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

**SKUP MAKULATURY KONKURENCYJNE CENY**

**IMO**

Łowicz  
Armii Krajowej 14  
502 328 818

**ALTO-KASACJA SUBIEKT**

**KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

ul. Spacerowa 9  
99-416 Nieborów  
www.sdpsubiekt.pl  
e-mail: psubiekt@o2.pl  
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji  
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedż części używanych:  
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

**BRYKIET KOMINKOWY SALETRA SALETRZAK MOCZNIK**

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

**NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY**

**ROZŁADUNEK HDS**

Klimkiewicz  
Łowicz, ul. Łęczycka 114  
tel. (46) 837-11-72

**„AGRO-SERWIS”**

**POLECA:**

- Folie do sianokiszzonek: FN WRAP, ENSIBAL, SILO-VIT (typ 500 i 750)
- Folie przymowe: SILO-VIT PRYZMA (czarno-białe i biało-zielone) produkcji niemieckiej
- Siatki do balotów: HELLASNET, NETZ WERK (1,23x2000, 1,25X2000)

- Ceny konkurencyjne.
- Korzystne rabaty przy większym zakupie.
- Wystawiamy Faktury VAT.
- Możliwość dostawy na miejsce lub odbiór w Łowiczu lub Strykowie.

**603-769-667,  
601-746-020**

**PIASKOWANIE**

**NA SUCHO I MOKRO**

piaskiem, sodą i szkłem

konstrukcje stalowe, przyczepty, elewacje, usuwanie graffiti

**tel. 881-000-706**

Wyrazy najgłębszego współczucia  
Pani Mariannie Kucharskiej  
z powodu śmierci

## Mamy

składają  
Rada Miejska w Łowiczu  
Burmistrz Miasta Łowicza  
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Wyrazy najgłębszego współczucia  
Panu Jackowi Foksovi  
z powodu śmierci

## Teścia

składają  
Rada Miejska w Łowiczu  
Burmistrz Miasta Łowicza  
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Wyrazy najgłębszego współczucia  
Pani Adriannie Kaczor  
z powodu śmierci

## Teściowej

składają  
Rada Miejska w Łowiczu  
Burmistrz Miasta Łowicza  
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Z głębokim żalem żegnamy  
Naszego Kolegę i Współpracownika

## Artura Stefańskiego

Rodzinie Artura przekazujemy  
wyrazy głębokiego współczucia

wspólnicy i pracownicy  
firmy Wimax

### Serdeczne podziękowania

dla wszystkich osób uczestniczących  
w uroczystości pogrzebowej

ŚP.

## Mariana Walczaka

składają  
żona, córka z mężem, syn i wnuki

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że zmarł

## ŚP. Albin Szymajda

☆ 26.03.1936 † 12.04.2018

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się Mszą Świętą  
w Katedrze łowickiej 20 kwietnia (piątek), o godz. 13:30,  
a następnie odbędzie się ceremonia pogrzebowa  
na Cmentarzu Katedralnym.

Rodzina

Naszemu Koledze Mariuszowi Rydzowi  
wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

## OJCA

składają koleżanki i koledzy  
z firmy Kellogg's w Kutnie

# Okrucy życia

POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI | Wspomnienie pośmiertne w stulecie urodzin

## Józefa z Filipczyków Kroc (1918-2007)

Józefa Kroc urodziła się 18 marca 1918 r., w wigilię św. Józefa, od którego to świętego wzięła na chrzcie imię. Na świat przyszła w podsochaczewskim Iłowie, jej ojciec, Piotr Filipczyk, był funkcjonariuszem Policji Państwowej w stopniu starszego posterunkowego. Mama, Emilia z Szyrowskich, zajmowała się domem.

Była drugim dzieckiem spośród czwórki rodzeństwa. Przed nią na świat przyszedł w 1914 r. Edward, w 1923 Piotr, a w 1925 r. Barbara. Okres międzywojenny spędziła z rodzicami, mieszkającymi kolejno w Iłowie, Młodziszynie i Leonowie. Przenosiny związane były ze zmianą miejsca pracy ojca.

Z dziecięcych lat wspominała sporo różnych wydarzeń, których była świadkiem. Jak opowiada nam córka, Dorota Kroc-Wysoka, z satysfakcją opowiadała, iż gdy była uczennicą Szkoły Powszechniej w Młodziszynie, została wyznaczona do przywitania prezydenta RP Ignacego Mościckiego, który wizytował placówkę. Stała przed nim i wyrecytowała wiersz, bez jednego zająknięcia. Za udane powitanie otrzymała od prezydenta torebkę z cukierkami.

Była jedną z wyróżniających się uczennic, bardzo sumienną i zdolną. Już w dorosłym życiu deklamowała długie fragmenty Pana Tadeusza, których nauczyła się w szkole. Od najmłodszych lat zdradzała też doskonały słuch, uczyła się gry na mandolinie i śpiewu.

W jej wspomnieniach z dzieciństwa często obecni byli Żydzi. Jak opowiadała, było ich wie-

lu, często jako dziecko bawiła się z nimi, a w późniejszym czasie spotykała na stopie koleżeńskiej.

Niedługo przed wybuchem II wojny światowej poznała Michała Sakowicza pochodzącego z białostockiej Sokółki. Był on młodym policjantem, odbywającym staż pod opieką jej ojca. Sakowicz często bywał w domu Filipczyków, stołował się u mamy pani Józefy. Choć dzieliło ich 9 lat różnicy, połączyło ich uczucie, chcieli sformalizowania związku. Józefa przyjęła oświadczenia, odwiedziła też Sokółkę i spotkała się z rodzicami wybrańca. Jak wspomina córka Dorota, wszystko było na dobrej drodze, ale w sierpniu 1939 r. ukochany otrzymał polecenie wyjazdu, by objąć obowiązki w jednej z kresowych miejscowości. Kilka tygodni później wybuchła II wojna światowa i więcej się nie zobaczyli. – Jestem przekonana, że to była wielka miłość mojej mamy, długo czekała na informację o losach Michała, rodzina próbowała się czegoś dowiedzieć, ale bez skutku. Mama długo żyła nadzieją, że jeszcze się zobaczą. Prawdy dowiedziała się dopiero po wielu latach – opowiada córka Dorota.

Nazwiska Michała Sakowicza nie było na listach katyńskich, ale na początku lat 90-tych żona pani Doroty dotarł w archiwach do notatki, z której wynikało, że został on uwięziony przez sowieńców w Twerze. Wszystko wskazuje, że podzielił on los ponad 6 tys. policjantów i funkcjonariuszy Korpusu Ochrony Pogranicza zamordowanych wiosną 1940 roku i spoczywających w dołach śmier-



■ Józefa z Filipczyków Kroc (1918-2007)

Była rówieśnicą odrodzonej Polski. Wzrastała z nią i doświadczała kolejnych zmian politycznych klimatów. Przez całe dorosłe życie pracowała w księgowości, potem jej szczęściem była opieka nad wnukami, spotkania rodzinne i pielęgnowanie przydomowego ogródka. Żyła pozornie zwykłym życiem swojego pokolenia, ale w tym pokoleniu był szczególnie urok wierności wartościom wpojonym w szkole i domu.

ci w Miednoje. – Cmentarz wojenny w Miednoje był gotów, gdy pani Józefa była w podeszłym wieku i zbyt słaba, by pojechać do Rosji i zapalić znicz swojemu Michałowi – opowiada córka Dorota.

Czas II wojny światowej udało się Józefie Filipczyk przeżyć bez większych problemów. Rodzina mieszkała głównie w Sochaczewie. Pani Józefa zarabiała robiąc na drutach swetry, często do późnego wieczora oświetlając sobie miejsce pracy lampą naftową. Pieniądże starczyły na mąkę czy cukier. Młodszy brat pani Józefy, Piotr, trafił do roboty przy-

musowe do Niemiec. Zginął gdy, najprawdopodobniej po wyzwoleniu przez Aliantów, transport, w którym jechał, został zbombardowany. Informację o jego śmierci przekazali jego koledzy, którzy dostarczyli do domu pozostawiony przez niego bagaż.

Po wojnie pani Józefa przeniosła się do Łowicza, do siostry Barbary, która mieszkała przy ul. Sochaczewskiej. Zajął się opieką nad jej dzieckiem. W 1949 roku, straciwszy nadzieję, że spotka swego ukochanego sprzed wojny i mając już 31 lat, wyszła za mąż za Władysława Kroca, który sprowadził się do Łowicza z Kawęczyna. Poznali się w pracy. Małżeństwo zamieszkało najpierw przy ul. Klickiego, zaś od 1951 r. przy Rynku Kościuszki. Od 1958 r. przeniosła się z rodziną już na stałe do własnego domku jednorodzinnego przy ul. Łódzkiej. Małżeństwo doczekało się dwójga dzieci: Krzysztofa, który przyszedł na świat w 1950 r. i Doroty, urodzonej w 1952 r. W 1974 roku mąż pani Józefy zmarł.

Pani Józefa po wojnie zaczęła pracować najpierw w WSS „Społem” i w „Ruchu”, następnie, od 1952 do 1958, w Zakładzie Drobiarskim, zaś od 1959 r. w Miejskim Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym jako księgowa, skąd przeszła na emeryturę.

Córka Dorota wspomina, że jej mama była ciepłą, kontakto- wą osobą. Bardzo lubiła gotować, piekła wyborne ciasta. Często, z potrzeby sprawienia przyjemności swoim koleżankom, przygotowywała dla nich coś smacznego i zanosila do pracy. Zapraszała je

REKLAMA

**H. SKRZYDLEWSKA**  
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska tel. 42 672 33 33  
Usługi pogrzebowe Głowno 42 710 71 90  
Własne krematorium Zgierz 42 717 00 00  
Międzynarodowy Transport Zmarłych www.skrzydlewski.pl

### ODESZLI OD NAS 5.04. – 13.04.2018

† 5 kwietnia: Marianna Sobińska, l.85; Kazimiera Domańska, l.91; Helena Malewska, l.89.  
† 6 kwietnia: Marianna Koza, l.91.  
† 9 kwietnia: Alicja Zaborska, l.63; Bożena Krysiak, l.71; Wiesława Łukawska, l.67; Henryk Kowalczyk, l.71, Łódź; Krystyna Kaczmarek, l.75, Głowno.  
† 10 kwietnia: Michał Górski, l.93; Marian Walczak, l.79; Edward Rybus, l.85, Łowicz.  
† 11 kwietnia: Janina Kaczor, l.71; Aleksander Krzeszewski, l.79.  
† 12 kwietnia: Marianna Gozdowska, l.96; Artur Piotr Stefański, l.38; Albin Szymajda, l.82, Łowicz.  
† 13 kwietnia: Stanisław Jan Grabowicz, l.69, Osiny; Józef Błaszczak, l.83, Głowno.

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
Kompleksowe usługi pogrzebowe  
Z. STRASENBURG  
Telefony całonocne: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

## ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Przed 100-leciem odzyskania Niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana - odcinek 24

# Mały sklep znaczy wiele

O szansach polskiego drobnego handlu rozmawiamy z Witoldem Kosińskim, handlowcem, właścicielem dwóch niewielkich sklepów spożywczych.

■ **Należy Pan do tych ludzi, którzy swą działalność handlową rozpoczęli w 1990 roku na polowych łózkach na chodnikach?**

– W zasadzie swoją własną działalność rozpoczęłam w 2005 roku, ale przedtem, wraz z braćmi, prowadziłam sklep z garniturami na Nowym Rynku, jeszcze wcześniej trudniłam się handlem obwoźnym, sprzedając na targowiskach kosmetyki przywożone z zagranicy, a jeszcze dawniej, w latach 80-tych, jak wielu Polaków zresztą, uprawiałam handlową turystykę.

■ **Prowadzi Pan dwa sklepy, oprócz tego na ul. Kwiatowej w Łowiczu, w którym rozmawiamy, także w Gagolinie.**

– W chwili obecnej tak, choć myślę jeszcze o jednym sklepie.

■ **To ciekawe. Wszystkie dane pokazują, że ilość małych, detalicznych sklepów się zmniejsza. – I to bardzo.**

■ **W 2016 roku ubyło około 2300 sklepów. Ale mimo tego ubytku ilościowego, sumarycznie odnotowuje się w nich wzrost sprzedaży. Czy Pan to odczuwa, że obrót rośnie?**

– Raczej utrzymuje się na porównywalnym poziomie. Bardziej odczuwa się sezonowość sprzedaży. Zima jest słabsza, lato, kiedy dochodzą lody, napoje, nowaliki – jest lepsze. Warzywa się sprzedają przez cały rok, ale wie Pan, że pomidor polski, a holenderski czy hiszpański to jest jak dzień do nocy. Na dzień dzisiejszy kosztuje 10 złotych za kilogram, tamten 6-7 złotych, ale każdy woli kupić nasz i to się daje odczuć w obrotach.

■ **Wrócę do Pańskich planów: według danych z września 2017 roku 77% właścicieli małych sklepów nie planuje otwarcia kolejnego, a z 18% tych, którzy z takim zamiarem się noszą, trochę ponad połowa, zamierza to zrobić na zasadzie franczyzy. Pan też?**

– Ja od samego początku sobie założyłam, że chciałabym mieć trzy sklepy, by była alternatywa, jeśli z jednym coś się stanie, wejdzie konkurencja. Ale gdybym teraz miał otwierać swój pierwszy sklep, na pewno bym tego nie zrobił.

■ **Nawet we franczyzie?**

– Nawet. Koszty wejścia są coraz większe, wymagania też oraz kwestia doświadczenia: ktoś nowy w tej branży często nie wie jak to w ogóle jest, często idzie na żywioł, nie jest świadomy wszystkich niespodzianek, jakie na niego

czekają. Większość tych zamkniętych sklepów, o których pan wspominał, to są takie właśnie historie: spróbował i nie udało się. Ja dziś mam świadomość jak to działa, dlatego mogę o trzecim sklepie myśleć.

■ **Bariera wejścia polega na tym, że trzeba więcej umieć? Czy też w ogóle nie ma już szans, by taki interes rozwijać?**

– Trzeba więcej umieć, ale też dostawcy kategoryzują odbiorców. Inaczej jest postrzegany pojedynczy odbiorca, a inaczej taki, który ma 5 czy 10 sklepów. Większy więcej może. Supermarkety kupują duże ilości i choć mają niższą marżę, i tak na swoje wychodzą. Jeśli ktoś kupuje u dostawcy nie jedną, a 100 paczek kawy, to ten dostawca może zejść z marży.

■ **To na jakim polu wy, detaliści, możecie wygrać? Co powoduje, że przy tak gigantycznej konkurencji marketów i dyskontów jednak dajecie radę?**

– Zmienia się na pewno forma handlu. Poprzedni właściciel tego sklepu opowiadał mi, że 10 lat temu przed świętami potrafił sprzedać nawet 10 beczek kiszonki. Teraz są dzielone opakowania, po kilogramie czy pół. Duże zakupy większość klientów robi w marketach, u nas zostają chleby, napoje, ciasta – podstawowe artykuły spożywcze... Nikt nie pójdzie do naszego sklepu np. po 20 kilo proszku do prania, bo w marketce dostanie go taniej – ale kupi u nas, gdy mu go nagle zabraknie w domu. Taki sklep jak nasz wygrywa tym, że jest zawsze pod ręką, bardzo blisko.

■ **Ale nawet w tych podstawowych artykułach duże sklepy sieciowe są dla was wielką konkurencją, bo np. same na bieżąco wypiekają chleb z mrożonego ciasta.**

## PRZEZ ROK, CO TYDZIEŃ, O POLSCE

Na rok przed 100. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę zainaugurowaliśmy cykl cotygodniowych rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowań, odpowiedzialności, zamiarów, których pytamy o to, jaka jest nasza niepodległa Polska. Wyróżnikiem jest to, że każda z osób, którą prosimy o rozmowę, jest albo mieszkańcem naszego miasta lub okolicy, albo stąd pochodzi, tu rozpoznała naukę, emocjonalnie bądź rodzinnie czy towarzysko jest nadal z tą



Witold Kosiński za ladą swego sklepu przy ul. Kwiatowej w Łowiczu.

– Tak, tylko czy zawsze świeże znaczy zdrowe? Poza tym do nas woli przyjąć klient starszy wiekowo. Ma wtedy okazję do spaceru, do towarzyskiego spotkania pod sklepem, porozmawia z dziewczynkami za ladą... W dużych sklepach czuje się anonimowo, a tutaj sprzedawcy wiedzą, że to przychodzi pani Kryśka, to jest pan Zenek, a to pan Kaziu, o którym wiadomo, że pali takie a takie papierosy.

Jest jeszcze kwestia szerokości półki asortymentowej: ja na pewno nie mogę sobie pozwolić na bardzo szeroki asortyment, ale podstawowy wybór staram się zapewnić. W marketce, przy bardzo bogatym asortymencie, osoba obsługująca nie jest w stanie doradzić która wędlinka jest dobra, a która lepsza. Natomiast znając

ziemią związaną. Nasze wywiady – obecny jest kolejnym – mają na celu pokazać nam Polskę taką jaką jest: jej korzenie, doświadczenia historyczne, ale przede wszystkim stan obecny: miasto, wieś, szkołę, biznes, rodzinę, zdrowie, rozrywkę, nasze nawyki, tworzące się zwyczaje, sukcesy i porażki, normalność i patologie. Każdego z naszych rozmówców pytamy o inny wycinek naszej rzeczywistości, ale chcemy, by całość stworzyła ciekawy kalejdoskop, obraz naszego kraju. Redakcja



Nikt nie pójdzie do naszego sklepu np. po 20 kilo proszku do prania, bo w marketce dostanie go taniej – ale kupi u nas, gdy mu go nagle zabraknie w domu. Taki sklep jak nasz wygrywa tym, że jest zawsze pod ręką, bardzo blisko.

preferencje naszych klientów ściągamy to, czego chcą, co lubią.

■ **Przed kilku laty działał Pan w sieci abc, teraz jest nad Pana sklepem szyld Groszek. Co takie sieci Wam dają?**

– Dają klientowi przekonanie, że ten punkt to jest jakaś marka, jakaś sieć, jakaś pewność. To są atuty. Franczyzodawca daje logo, gazetki reklamowe, artykuły do gazetek w obniżonych cenach – i on schodzi z marży, i ja schodzę, w rezultacie czego oferujemy towar po promocyjnych cenach.

■ **Czyli taki Groszek jest dobrą marką?**

– To zależy jednak od samego sklepu, nie wystarczy przyszyć metkę.

■ **To dlaczego Pan zmienił sieć z abc na Groszek?**

– Za korzystanie z danego logo trzeba płacić, nie jest to wielka opłata, niemniej istnieje. I w każdej sieci są tzw. „bonusy”, czyli pieniężne zwroty dla handlowca ze strony producenta za osiągnięcie jakiegoś pułapu obrotu. To jest zwykle jakiś ułamek procenta, ale im wyższy tym lepiej. Dla małego handlowca każdy pieniądz jest dobry.

■ **Wy: handlarze, handlowcy, kupcy, sklepikarze – obojętnie jakiego określenia używać...**

– Gdy jechałam na zakupy i miałam ze sobą worek drobnych monet, to byłem „sklepiarz”, ale gdy wykładałem grubszą gotówkę, to byłem „biznesmen”... Sam z siebie się śmieję w tym momencie.

■ **... stanowiliście w latach 90. bardzo silną grupę społeczną, tę, która u nas kapitalizm wprowadzała, oswajała, czyniła go „naszym”. Najłatwiej było budować kapitał na handlu. Teraz was ubywa, więcej młodych niż dawniej deklaruje, że nie chce zaczynać własnego biznesu, tylko woli iść do kogoś na etat. Czym to skutkuje dla całego społeczeństwa? Polacy kiedyś słynęli z przedsiębiorczości, czy teraz to nie zaczyna się zatracać?**

– Może istotnie jest taka tendencja. Choć zawsze byli tacy, którzy woleli odpracować te swoje osiem godzin, mieć święty spokój i jeszcze prawo ponarzekać, a ktoś inny wolał więcej pracować, ale mieć większe profity z tego tytułu i swoją niezależność.

■ **Panem co motywowało?**

– Pewna niezależność od innych osób, od tego, że ktoś mi narzucał swoją wolę. Tutaj sam sobie kreuję, tworzę, a jeśli coś się dzieje, to sam jestem ojcem sukcesu albo porażki. Nie zrzucam na innych, że wszyscy są źli, tylko ja jestem dobry. Jeśli do czegoś doszedłem, to jestem dumny i zadowolony, bo to jest efekt mojej pracy. Faktycznie jest tak, że w hurtowniach spotykam ciągle tę samą grupę ludzi, właścicieli sklepów, te same twarze, rzadko pojawia się ktoś nowy. Młodzi? Czasem wydaje mi się, że są nauczeni tego, że wszystko im się należy. Oczekują bardzo dużo od świata, niekoniecznie kosztem własnego wysiłku.

■ **Bo prowadzenie takiego sklepu to nie jest mały wysiłek. Jak wygląda Pański dzień?**

– Teraz jest łatwiej niż wtedy, gdy zaczynałem. Wtedy często o 4 czy 5 rano jechałem do Łodzi na giełdę po towar, przywoziłem go, z początku samochodem osobowym. Później musiałem jeździć po towar do okolicznych hurtowniach. Dzień pracy często kończył się dla mnie o 16-17. Wracałem zmęczony do domu, zostawała chwila dla rodziny, dla siebie. Teraz, wraz z rozwojem techniki, pojawiły się narzędzia i takie metody, które ułatwiają tę pracę.

■ **Pan jeszcze jeździ po towar, czy wszystko już przywożą?**

– Większość mi przywożą. Usiadę sobie tutaj przed komputerem, włączę program, przejdę do oferty z konkretnej hurtowni, widzę co mogę kupić i w jakiej cenie. Jeśli cena mi nie odpowiada, to mogę szukać towaru w drugiej hurtowni. Składam zamówienie i nie muszę jechać. Mogę nawet zamówienie zrobić za pomocą telefonu przez aplikację mobilną. To, czego nie uda mi się zamówić, kupuję osobiście w hurtowni Eurocash w Łowiczu, a także w Makro czy Selgros w Łodzi. Przy czym nie zawsze największa hurtownia jest najlepsza i najtańsza.

■ **Kto jest dla was największym wrogiem?**

– Dyskonty i wielkie markety, bo one są w stanie zaproponować takie ceny, których ja nie jestem w stanie przeskoczyć oraz mają takie nośniki reklamy, która dociera do szerokiej rzeszy konsumentów.

■ **Ograniczenie handlu w niedziele: czy dla Was jest dobre, czy nie? Pan sam chyba nie ma już siły, by stanąć osobiście za ladą?**

– Mam dwa sklepy, nie rozdwoję się. Interwencjonizm państwa jest coraz większy, niepotrzebnie. A wolne niedziele? Zabiera się jeden dzień pracy, czyli jeden dzień dodatkowego źródła dochodu – czyli zmniejsza się obrót, a koszty wzdychają. Czy zamknię-

cie sklepu w niedzielę sprawi, że klienci kupią u mnie więcej w inne dni tygodnia? Nie, pójdą do marketów, które nachalnie przekonują w reklamach, że będzie koniec świata, bo w niedzielę zamknięte. Poprzednio klient, któremu czegoś w domu by zabrakło, w niedzielę przyszedłby do mnie, by ten brak uzupełnić, bo miałby najbliżej, a tak kupi wszystko na zapas i w nadmiarze poprzedniego dnia w markecie.

#### ■ Czyli dla was gorzej.

– Tak. Jeśli nawet zakupy przeniosą się z niedzieli na piątek, czy sobotę – to raczej do wielkich sklepów.

#### ■ Jeśli więc ktoś w tych małych sklepach zyska, to tylko faktycznie ten, kto rzeczywiście sam stanie za ladą?

– Myślę, że tak. Choć ludzie do pewnych rzeczy dojrzej – ale na to trzeba czasu. Zakupy niedzielne były raczej okazjonalne, jak komuś czegoś zabrakło, do tego jakieś napoje czy lody, bo znajomi przyjechali. Nikt się nie martwił, bo wiedział, że nie musi kupować na zapas, teraz wie, że w niedzielę już nie kupi, więc kupuje więcej – choć nie potrzebuje. Myślę, że jednak z czasem klienci dojrzeją i zrozumieją, że niedziela bez handlu nie jest końcem świata. Nasze społeczeństwo się kształtuje, rozwija.

#### ■ Czy ma Pan nadzieję, że w ramach tego dojrzenia będzie się kształtowała świadomość, iż warto kupować w tym małym, a jednocześnie najbliższym sklepie?

– Są już badania, które pokazują tendencję powrotu klientów



Tutaj sam sobie kreuję, tworzę, a jeśli coś się dzieje, to sam jestem ojcem sukcesu albo porażki. Nie zrzucam na innych. Jeśli do czegoś doszedłem, to jestem dumny i zadowolony, bo to jest efekt mojej pracy.

do tego podstawowego sklepu, sklepu pierwszej potrzeby. Myślę, że nasze sklepy przetrwają. Mam klientkę, która z racji wieku i choroby nie jest w stanie sama przyjść – ale dzwoni i składa zamówienie, a moje dziewczyny noszą jej towar do domu. Może to jest przyszła forma handlu – tym bardziej, że naszymi klientami są częściej osoby starsze. Jest wiele projekcji, jak handel będzie wyglądał w przyszłości. Tradycyjny handel jakoś się dostosuje i da sobie radę. Markety też będą miały swoje miejsce, a także umocnią się nowe kanały sprzedaży, takie jak np. zakupy przez internet.

#### ■ Wspomniał Pan o dzieciach, że dla nich trzeba też było znaleźć czas. Czy będą chciały po Panu przejąć Pańskie sklepy?

– Mam tylko syna. Nie wiem, czas pokaże.

Rozmawia  
Wojciech Waligórski

#### DO TEJ PORY ROZMAWIAMIŚMY Z:

- burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i kłęsce międzywojennego XX-lecia;
- **Krzysztofem Górskim**, byłym naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i – w kolejnym odcinku – o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;
- **Januszem Kukiełą** ze Związku Dużych Rodzin 3plus o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;
- położną **Małgorzatą Grzegorzyczką** o tym, co się zmieniło na oddziałach położniczych i o cudzie narodzin nowego życia;
- ginekologiem **Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie i, że to nie jest panaceum na wszystko;
- biskupem seniorem **Józefem Zawitkowskim** o świętach Bożego Narodzenia w Łowiczu;
- dziennikarzem **Krzysztofem Miklasem** o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle innych krajów;
- archiwistą **Markiem Wojtylakiem** o tym, jak Polacy poszukują swoich korzeni;
- wolontariuszką **Agnieszką Kołaczek** o tym, dlaczego warto angażować się w pomaganiu innym;
- Cezarym **Gawrońskim** z miejskiej komisji trzeźwościowej o tym, jak Polacy piją i co robić, by pili mniej;
- psychologiem, terapeutą **Hanną Wojciechowską**

- o uzależnieniu od narkotyków;
- **Wojciechem Czubatką** o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie;
- **Adamem Rogowskim-Tylmanem**, ordynatorem oddziału chirurgicznego szpitala w Łowiczu, specjalistą onkologiem o tym, kto nas będzie leczył na raka i jak ta choroba przestaje być tabu;
- **Jakubem Petelewiczem**, pracownikiem naukowym Centrum Badań nad Zagładą Żydów o uwikłaniu Polaków w zagładę polskich Żydów i ich zaangażowaniu w ich ratowanie;
- podinspektorem **Grzegorzem Radzikowskim**, Komendantem Powiatowym Policji w Łowiczu, o kondycji polskiej policji;
- **Beatą Jeziorowską**, polonistką w Pijarskim Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu, o tym, jakim językiem mówią licealiści;
- **ks. Romanem Batorskim**, proboszczem w parafii w Stubicach k. Sannik, wykładowcą biblistyki i greki w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu o wierze Polaków;
- **Justyną Tufalską**, autorką pracy licencjackiej pt. „Od obyczajów do mody – przemiany wesołości łowickich”, o tym, jak Polacy organizują wesela i jak się na nich bawią;
- **dr Anną Leszczyńską**, doradcą podatkowym, właścicielką Kancelarii Podatkowej Aneks, o podatniku w gąszczu przepisów.



Warszawa, 11 lipca 1929. Wyjazd Józefa Piłsudskiego do Sulejówka.

Historia i Teraźniejszość | Czego nas uczy ostatnie 100 lat

## Porządki pomajowe

Dziś 15. odcinek naszego cyklu „Nieskończenie Niepodległa”, realizowanego przy współpracy z niezależnym ośrodkiem dokumentacji i najnowszych dziejów Polski „Karta”.

Opisujemy jak obóz Piłsudskiego po zamachu majowym stopniowo ograniczał demokrację i stawał się ponad prawem.

■ **26 czerwca 1929.** Marszałek Piłsudski pomiata Trybunałem Stanu, jako emanacją zle skonstruowanego państwa. Jego formacja kwestionuje demokrację parlamentarną. Władze Polski, po przewrocie majowym w 1926 roku, definiują siebie same jako realizujące hasło moralnej sanacji. Rząd, etapowo prowadzony przez Józefa Piłsudskiego, coraz brutalniej eliminuje opozycję; następuje kategoryczna marginalizacja Sejmu. Prezydent Ignacy Mościcki ogłasza wybory parlamentarne na marzec 1928 – w kampanii przeciwnicy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, firmowanego przez Marszałka, traktowani są jak wrogowie Polski.

W lutym 1929 nie udaje się piłsudczykom zmienić Konstytucji, a zaraz potem objawia się poważne nadużycie finansowe z roku 1928. Manifestacyjne lekceważenie przez Marszałka podległości władzy wykonawczej parlamentowi skutkuje skierowaniem sprawy do Trybunału Stanu. Broniący swego ministra były premier określa stan kraju jako kłoczny, a wypowiedziane słowa stają się składową takiego obrazu.

■ **2 sierpnia 1926** – wprowadzone zostaje nowelizacja konstytucji (tzw. nowela sierpniowa). Wzmacnia ona pozycję prezydenta.

■ **2 października 1926** – Józef Piłsudski zostaje premierem. Ku zaskoczeniu wielu, w jego rządzie znajdują się dwaj przedstawiciele obozu konserwatywnego.

■ **Wicepremier Kazimierz Bartel w przemówieniu sejmowym**



Warszawa, 26 czerwca 1929. Były minister skarbu Gabriel Czechowicz na ławie oskarżonych podczas procesu przed Trybunałem Stanu.

Celem zmian jest wyzwolenie administracji spod terroru partii politycznych, odświeżenie kadrów urzędniczych, przynajmniej na kierowniczych stanowiskach, przez wprowadzenie ludzi nowych, nieskorumpowanych przez partie i niezławionych przez biurokrację. Chcemy stworzyć typ urzędnika, który służyłby Państwu i życiu, a nie partii i biurokratycznej doktrynie.

Warszawa, 11 lutego 1927

■ **4 marca 1928** – w wyborach parlamentarnych zwycięża utworzony przez piłsudczyków Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem Józefa Piłsudskiego (BBWR).

■ **26 czerwca 1929** – rozpoczyna się jedyne postępowanie przed Trybunałem Stanu w II RP (minister skarbu Gabriel Czechowicz przekazał 8 milionów złotych na fundusz reprezentacyjny premiera Józefa Piłsudskiego; pieniądze te zostały wykorzystane w kampanii wyborczej BBWR). Rozprawa trwa zaledwie trzy dni i nie kończy się żadną decyzją.



#### ■ Józef Piłsudski (minister spraw wojskowych) w oświadczeniu przed Trybunałem Stanu

Ustawa o Trybunale Stanu jest śmieszna. [...] Dzielicie pod tym względem los całej Polski. Jeżeli taka partacka robota, związana z Trybunałem Stanu i z jego ustawą, należy do rekordów śmieszności i głupoty to, niestety cała Konstytucja jest zrobiona w ten sposób. [...] Akt oskarżenia [przeciw Czechowiczowi] czytałem dopiero wczoraj, albowiem, przyznam się, bzdurstwami Sejmu nie lubię się zajmować. [...] Toż oni się pierdola miesiącami, toż oni zatracają na tym wszystkie pojęcia, że mogą zapomnieć nawet swoje nazwisko. To jest, proszę panów, tłumaczenie mądrości całego aktu oskarżenia, całego komizmu pracy waszej i całej przekłętą pracy Polski, która w tym komizmie sejmowym kręcić się dotąd, niestety, musi.

Warszawa, 26 czerwca 1929



Warszawa, lipiec 1926. Premier Kazimierz Bartel odczytuje swoje exposé.



Warszawa, 26 czerwca 1929. Minister Spraw Wojskowych Józef Piłsudski opuszcza gmach sądu po złożeniu zeznań przed Trybunałem Stanu.









# Aktualności

## DKF „Bez Nazwy” Weekend z dobrym kinem

Dyskusyjny Klub Filmowy „Bez Nazwy” zaprasza na kolejny przegląd filmowy, który potrwa od piątku 20 kwietnia do niedzieli 22 kwietnia.

Na sześciu seansach pokazane zostaną cztery tytuły.

Filmem przewodnim, który będzie grany w każdy dzień przeglądu o godz. 20.15, jest thriller „Nigdy cię tu nie było” w reż. Lynne Ramsay, w którym były agent do zadań specjalnych podejmuje się odnalezienia zaginionej nastolatki. W rolę głównego bohatera wcielił się genialny Joaquin Phoenix.

Pozostałe filmy z ramówki będą grane zawsze o godz. 18.00. Przegląd otworzy w piątek dramat „Happy End” w reż. Michaela Hanekego. Pod tym ironicznym tytułem kryje się opowieść o kilku dniach z życia bogatej rodziny, kiedy to na jaw wychodzą długo skrywane sekrety.

W sobotę kino Fenix pokaże dramat biograficzny „Czas mroku”, opowiadający o tym, jak wybrany na premiera Wielkiej Brytanii Winston Churchill staje przed najtrudniejszym sprawdzianem: musi zdecydować, czy negocjować z nazistowskimi Niemcami traktat pokojowy, czy sprzeciwić się i walczyć o ideały oraz wolność dla narodu.

W niedzielę thriller psychologiczny „Wieża. Jasny dzień” w reż. Jagody Szcel. To opowieść o tym, jak kilka dni przed komunią Niny rodzinna sielankę przerywa pojawienie się biologicznej matki dziewczynki. aa



Janina i Andrzej Kacprzakowie.



Państwu Irenie i Edwardowi Maryniakom gratulacje składa burmistrz Krzysztof Kaliński.



Marianna Niekraś w towarzystwie przewodniczącego Rady Miejskiej Michała Trzoski i burmistrza Krzysztofa Kalińskiego.

Łowicz | Złote Gody w ratuszu

## Miłość na medal

Okoliczności ich zapoznania się były różne: na weselu, zabawie tanecznej, a nawet w autobusie, ale 50 lat temu (niektórzy nawet więcej) stanęli na ślubnym kobiercu i dochowali złożonej sobie wtedy przysięgi.

Uroczystość Złotych Godów z udziałem pięciu par małżeńskich odbyła się w sobotę, 14 kwietnia, w sali łowickiego ratusza.

W dowód uznania dla tych małżeństw zostały przyznane prezydenckie Medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Zostało nimi uhonorowanych osiem par, ale tylko pięć z nich reprezentował podczas uroczystości co najmniej jeden małżonek.

Medale odebrały pary małżeńskie: Janina i Andrzej Kacprzakowie, Marianna i Mirosław Szwaroccy, Irena i Edward Maryniakowie, Wisława i Zbigniew Śnieciński oraz Marianna i Bolesław Niekraś.

Dekoracji jubilatów dokonał burmistrz Krzysztof Kaliński wraz z przewodniczącym Rady Miejskiej w Łowiczu Michałem Trzoską. Na część małżonków zaśpiewano „Sto lat!”, a wystąpił przed nimi chór Klubu Seniora „Radość”.

W tych wyjątkowych chwilach towarzyszyły jubilatowi rodziny, a był to czas wspomnień o młodszych latach i początkach rodzajej się między nimi miłości.

Dla Janiny i Andrzeja Kacprzaków, którzy przysięgę składali sobie 15 kwietnia 1968 roku, dokładnie najazut uroczystości Złotych Godów w ratuszu przypadał jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. – Najważniejsza jest prawdziwa miłość i wybaczenie sobie – mówią o recepcie na zgodne i udane małżeństwo.

### Wychowali ośmioro dzieci

Marianna i Mirosław Szwaroccy poznali się we wrześniu 1965 roku na zabawie tanecz-



Marianna i Mirosław Szwaroccy.

nej w Domu Ludowym w Boczkach – na to wspomnienie oboje się uśmiechają. Dwa lata później wzięli ślub: najpierw cywilny, a kilka dni później kościelny w łowickiej kolegiacie. Z początku mieszkali w Błędowie, jednak później przeprowadzili się do Łowicza. Wspólnie wychowali ośmioro dzieci (5 córek i 3 synów), wszystkie zdobyły wykształcenie wyższe, a niektórzy nawet tytuł doktora i profesora.

Większość z nich założyła już swoje rodziny, a jedna z córek jest w zakonie. – Nie było to wszystko łatwe. Jako rodzina wielodzietna nie byliśmy obciążeniem dla państwa polskiego, nie korzystaliśmy z żadnej pomocy – szczytą się Szwaroccy. Obecnie oboje są na emeryturze. Burmistrz Krzysztof Kaliński wspominał, że pani Mirosława była polonistką w szkole w Błędowie i wychowawczynią w jego klasie.

### Poznali się w autobusie

Z kolei państwo Irena i Edward Maryniakowie poznali się w autobusie, kiedy pani Irena wracała ze studiów na ferie zimowe, a pan Edward z pracy. – Zima była bardzo śnieżna i autobus nie mógł dojechać do naszych miejscowości, więc musieliśmy pokonać pieszo ok. 2 km do naszych miejscowości – zapamiętali z tamtego dnia. Po dwóch latach znajomości połączyli się w Bąkowie Górnym (ślub cywilny był w USC w Zdunach). Zamieszkali w służbowej kawalerce męża w Łowiczu, zaś potem zmieniali mieszkania na coraz większe, w miarę jak powiększała im się rodzina. Wychowali dwóch synów, którzy mieszkają i pracują w Łodzi. Po 40 latach mieszkania w mieście przeprowadzili się na

wieś. – Mamy teraz czas na obserwację i podziwianie piękna przyrody. Szczególnie wiosną jest kolorowo i pięknie koncertują ptaki – przyznają.

### Spełniali się zawodowo

Marianna i Bolesław Niekraś pobrali się w 1968 roku, a rok później przysłała na świat ich jedyna córka Anna. Pani Marianna nauczyła gry na pianinie w Społecznym Ognisku Muzycznym w Łowiczu, zaś pan Bolesław był długoletnim pracownikiem łowickiego wydziału geodezji. Za spoiwo swojej rodziny uważają wiarę w Boga.

Pierwsze spotkanie Wiesławy i Zbigniewa Śniecińskich nastąpiło z kolei w Sylwestra, na weselu jej brata. Wcześniej się nie znali, mimo że chodzili do tej samej szkoły. Później życie potoczyło im się szybko: w 1965 roku pobrali się, a „pod choinkę” urodziła im się córka Ewa. Śniecińscy udzielili się w harcerstwie, pan Zbigniew pracował zawodowo w Milicji (później policji), a następnie jako kurator zawodowy w sądzie, natomiast pani Wiesława była nauczycielką. Już na emeryturze byli społecznymi kuratorami sądowymi. Dumni są ze swoich dzieci i wnuczek. aa

REKLAMA

**NZOZ ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a  
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**  
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.  
– pn., śr, pt. 15<sup>30</sup>-18<sup>00</sup>  
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TETNIC KONCZYŃ DOLNYCH**  
dr n. med. Michał Libiszewski  
– wtorki od godz. 15<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**  
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog  
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**  
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.  
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog  
– poniedziałki godz. 17<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. periodontolog  
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja  
• zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg  
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog  
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA GINEKOLOGICZNA**  
dr n.med. Krzysztof Szram spec. ginekolog-potożnik  
– wtorki godz. 15<sup>00</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

**GABINET STOMATOLOGICZNY GOLDENT**  
LEK. DENT. MALWINA GOLAN  
PROFILAKTYKA, STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, PROTETYKA, LECZENIE KANAŁOWE, ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW, WYBIELANIE ZĘBÓW  
ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**  
rejestracja: 506 100 273  
czynne 7 dni w tygodniu!

**ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH**

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

**HOLLYDENT**  
dr n. med. Monika Colonna-Walewska  
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

**Główno**  
ul. Czackiego 2  
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

**PROTETYKA DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Główno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

**ORTODONCJA KONSULTACJE**  
lek. stom. Paweł Włodkowski  
w gabinecie dr Martyniaka

**KONSULTACJE W ŁOWICZU**  
20 kwietnia w godz. 13-17  
Łowicz, ul. 3 Maja 2/11  
tel. 46/837-44-12  
501-707-969, 602-243-836

Urszula Maciągowska-Siniarska  
**SPECJALISTA ORTODONTA**  
Łowicz, ul. Krakowska 36  
(w bramie obok poczty)  
wtorki, środy, piątki: 8-13  
poniedziałki, czwartki: 14-20  
tel. 46/837-28-54, 728-380-827  
**APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE**  
• umowa z NFZ • wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA  
**STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI**  
Łowicz ul. Gdańska 5  
tel. 533-882-280  
blisko dworca PKS i PKP

**GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH**  
KAROLINA FRONTCZAK  
lekarz dentysta  
Łowicz  
ul. Batalionów Chłopskich 2b  
NZOZ Wigor, gab. nr 12  
609 646 644

**protetyka stomatologiczna**  
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY  
Renata Wykretowicz  
Przychodnia „Remedium” Główno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

**PROTEZY - NAPRAWY**  
Naprawa protez:  
• akrylowe • elastyczne  
• szkieletowe

**MULTIDENT**  
tech. dent. P. Pagowski  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
666-284-606

Łowicz ul. Tkaczew 7F  
**CENTRUM stomatologiczne**  
lek.dent. Sylwia Marzec  
z zespołem lekarzy  
czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16  
zapisy tel. 519-640-150

# Z sali sądowej

Łowicz | Rok i 3 miesiące za kradzież paliwa z rurociągu „Przyjaźń”

## Łotysz kradł, siedział – i już wyjdzie

Łotysz, który przez kilka miesięcy zajmował się na posesji w Kalenicach w gminie Łyszkowice instalacją służącą do kradzieży paliwa z rurociągu „Przyjaźń” usłyszał wczoraj przed Sądem Rejonowym w Łowiczu wyrok 1 roku i 3 miesięcy więzienia. Musi też pokryć koszt naprawienia szkody – uszkodzenia rurociągu – w wysokości blisko 49,5 tys. zł.

Mimo, iż 46-letni obywatel Łotwy usłyszał wyrok bezwzględnej kary pozbawienia wolności, to już wczoraj wyszedł na wolność. W poczet kary sąd bowiem mu zaliczył okres tymczasowego aresztowania. Łotysz przebywał w areszcie od 18 stycznia ub. roku, a więc dokładnie w dniu ogłoszenia wyroku minął 1 rok i 3 miesiące. – Jeszcze dzisiaj do Zakładu Karnego trafią dokumenty do zwolnienia Dzintarsa S. – mówiła sędzia, podejmując też postanowienie o uchyleniu wobec Łotysha tymczasowego aresztowania.

Oprócz kary więzienia i pokrycia kosztów naprawienia szkody, sąd orzekł o przepadku dowodów rzeczowych w postaci instalacji służącej do czerpania paliwa z rurociągu oraz przepadku ponad 7 tys. litrów ciesznej ropopochodnej, która została znaleziona na posesji. Zostanie ona zwrócona do PKN Orlen celem ponownego przetworzenia.

Wyrok w tej sprawie zapadł w środę, 18 kwietnia przed Sądem Rejonowym w Łowiczu. Nie jest prawomocny.

Przypomnijmy, że 46-letni obywatel Łotwy przez kilka miesięcy zajmował na pozór opuszczoną posesję w Kalenicach, w której zainstalował system urządzeń do nielegalnego poboru paliwa. W styczniu ubiegłego roku proceder zakończyła wspólna akcja policjantów z Łowicza i Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi. Na miejscu zabezpieczono 8 tys. litrów spuszczonego paliwa oraz – co podkreślali przedstawiciele concernu paliwowego specjalistyczne oraz firmy eksploatującej rurociąg – urządzenia do odpompowywania paliwa z rurociągu. Paliwo z Kalenic nadawało się do utylizacji, gdyż koncert nie mógł sobie pozwolić na to, żeby niepełnowartościowy produkt trafił na rynek.



Łotysz był doprowadzany na rozprawę z Zakładu Karnego w Łowiczu, gdzie przebywał a areszcie tymczasowym od roku i 3 miesięcy.



Urządzenia do kradzieży paliwa były tak dobre, że ani PKN Orlen, ani też PERN nie były w stanie zauważyć, że dochodzi do ubytków paliwa w rurociągu.

Kilkanaście dni przed ogłoszeniem wyroku sąd wysłuchał mów końcowych prokuratora, pełnomocników pokrzywdzonych (concernu paliwowego oraz firmy eksploatującej rurociąg), adwokata oraz samego oskarżonego.

W ustnym uzasadnieniu wyroku sąd argumentował, że okoliczności dokonania czynu nie budzą wątpliwości. – Oskarżony został zatrzymany praktycznie na gorącym uczynku. Nagle zjawiała się policja i szukając czegoś innego natknęła się na profesjonalną instalację służącą do

kradzieży paliwa – uzasadniała sędzia. Wyjaśnienia składane przez oskarżonego – który nie przyznawał się do winy – sąd uznał za niewiarygodne.

Zanim jednak doszło do ogłoszenia wyroku pełnomocnik Przedsiębiorstwa Eksploatacji Rurociągu Naftowego z Płocka wskazywał, że działka w Kalenicach została wybrana celowo „na odludziu”, by działalność na niej nie wzbudzała zainteresowania postronnych osób. Ponadto mówił, że urządzenia do kradzieży paliwa z rurociągu były tak dobre, że ani PKN Orlen, ani też PERN nie były w stanie zauważyć, że dochodzi do kradzieży – ubytków paliwa w rurociągu. – Było to zrobione z premedytacją. Gdyby nie przypadek, że komuś wydało się podejrzane to, że okna w pomieszczeniu są zasłonięte styropianem, to proceder by mógł dalej trwać – mówił przedstawiciel poszkodowanej spółki.

Jego zdaniem dokładne oszacowanie faktycznych strat jest niemożliwe i nikt nie jest w stanie tego wyliczyć. – To mogło być nawet i kilka milionów złotych – mówił. Według niego oskarżony był jednym z ogniw, które umożliwiały tę kradzież.

Drugi z pełnomocników poszkodowanych dodał do siebie, że w tym przypadku nie można mówić o tym, że oskarżony działał w sposób nieświadomy i nie wiedział, że paliwo pochodzi z nielegalnego „przyłącza” do rurociągu. Wskazuje na to między innymi sposób zamaskowania urządzeń oraz przeprowadzony przez oskarżonego wywiad na temat posesji w Kalenicach. – Nie ma tu przypadku. To było działanie nastawione na zarobek. Wina jest ewidentna – mówił. Pełnomocnicy nie wypowiadali się jednak co do wymiaru kary, pozostawiając tę kwestię do wyłącznej oceny przez sąd.

Adwokat oskarżonego wnioskował natomiast o wymierzenie jego klientowi kary 1 roku i 3 miesięcy więzienia.

Przypomnijmy, że taka kara została pierwotnie ustalona przez strony prokuratora i oskarżonego na zasadach dobrowolnego poddania się karze (bez prowadzenia postępowania przed sądem). Nie wyrazili na nią jednak zgody pełnomocnicy poszkodowanych firm.

– Można się domyślać, że oskarżony był pionkiem w tym procederze. Może nie powiedział o innych, bo się boi o życie i zdrowie? Jest obcy na tym terenie – przekonywał przydzielony z urzędu adwokat. Sam oskarżony powiedział łamaną polszczyzną (podczas procesu obecny był też tłumacz), że był tylko zwykłym pracownikiem i nie wiedział, co działo się na terenie posesji w Kalenicach. **mak**



Uczniowie jednej z klas Technikum Mechanizacji Rolnictwa szkoły blichowskiej sprawdzali swoje umiejętności na symulatorze jazdy motocyklem.

Blich | Jak wychować kierowców

## Aby nauczyli się odmawiać

Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu zaprosiła 6 kwietnia uczniów szkół ponadgimnazjalnych z Łowicza na konferencję pt. „Bezpieczny młody kierowca” w Zespole Szkół na Blichu w Łowiczu.

Przyszło ponad 400 młodych ludzi, którzy mogli dowiedzieć się m.in. o wpływie narkotyków na kierującego, wysłuchać psychologa transportu czy sprawdzić na symulatorze jak wygląda dachowanie.

Była to pierwsza tak duża i bogata w prelekcje konferencja skierowana do młodych kierowców, którą zorganizowała komenda. Uczniowie, zwłaszcza ci, którzy mają uprawnienia do kierowania, byli zadowoleni, bowiem w czasie kursów na prawo jazdy wielu tematów w ogóle nie poruszano albo robiono to fragmentarycznie. W czasie spotkania w szkole na Blichu omówiono je dokładnie.

Dla młodych ludzi ciekawy był np. wykład psychologa transportu Andrzeja Markowskiego. Opowiadał o barwnie o charakterach kierowców i wpływie ich na sposób jazdy i bezpieczeństwo na drogach. Wymienił cztery patologiczne typy kierowców: „Jestem królem szos” – kierowca taki łamie wszystkie normy i zasady, wyprzedza na trzeciego i zajęźdza drogę, kieruje się zasadą – ja innym pokażę; „Wychowawca” – który wszystko wie lepiej, poucza, dyscyplinuje, ale nie znosi krytyki, gdy sam popełni błąd; „Słodka idiotka” – to typ kierowcy, który nie dojrzał społecznie, kierowca taki zaparkuje w miejscu zabronionym i przy zwróceniu uwagi

będzie udawał, że nie wiedział, że nie może; „Putin” – to kolejny typ kierowcy, w momencie, gdy wsiada do swego samochodu, czuje, że ma władzę, bo coś wreszcie zależy od niego.

– W pełni się zgadzam, myślę, że te charakterystyki są trafne, uważam też, że zachowania kierowców odzwierciedlają to co wynieśli z domów rodzinnych – powiedział nam Piotr.

Wychowawcy uczniów zwrócili zaś uwagę na wykład Krzysztofa Osóbki z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Skierniewicach, który mówił o wpływie narkotyków na prowadzących. Przestrzegali, że te używki, podobnie jak alkohol prowadzą bardzo często do tragicznych w skutkach wypadków. Osóbka życzył młodzieży odwagi, aby odmówić zażywania używek zanim wsiądą za kierownicę i determinacji w odwołaniu od tego znajomych.

Młodzież mogła też sprawdzić swoje zachowania w algorytmach i narkogoglach oraz w symulatorze dachowania z Ośrodka Doskonalenia Techniki Jazdy w Sieradzu. Doświadczenie było mocne: – Nie wiedziałem, że wszystko będzie tak w środku „latać” – powiedział nam wychodząc z samochodu jeden z uczniów, chodziło mu o plastikowe piłeczki, które przy obrocie spadły z podłogi na głowy młodych kierowców.

– Niewiele osób zdaje sobie sprawę, że w chwili wypadku butelka wody pozostawiona luzem w samochodzie zamienia się w „pocisk”, który jest w stanie rozbić głowę, złamać kość – powiedział nam Tomasz Olejnik koordynator działu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w ODTJ w Sieradzu. **tb**



Policjanci natrafili na instalację służącą do kradzieży paliwa przypadkowo.

REKLAMA

**NAWOZY**  
**KORZYSTNE**  
**CENY**

• azotowe  
• wielo-  
składnikowe  
**rozładunek HDS**

**AGROL**

99-400 Łowicz  
Jastrzębia 95  
46/837-14-10  
46/837-15-89

### OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁOWICZA

**o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, obszar urbanistyczny Śródmieście, fragment położony w rejonie ulicy Akademickiej i Alei Henryka Sienkiewicza wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1073) oraz uchwały Nr XXXVI/251/2017 Rady Miejskiej w Łowiczu z dnia 27 lutego 2017 r.

#### zawiadamiam

**o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, obszar urbanistyczny Śródmieście, fragment położony w rejonie ulicy Akademickiej i Alei Henryka Sienkiewicza wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 30 kwietnia 2018 r. do 22 maja 2018 r. w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, Budynek B, pokój 36, Stary Rynek 1, 99-400 Łowicz.**

- Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 15 maja 2018 r. w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, Budynek B, pokój 36 o godz. 14.00.
- Jednocześnie informuję, iż stosownie do art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r. poz. 1405) w/w projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko.
- Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.
- Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Łowicza z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 06 czerwca 2018 r.
- Stosownie do art. 18 ust. 3 ustawy, jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 530) opatrzone kwalifikowanym podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.





























**Sporty siłowe** | Mistrzostwa Łowicza w Wyciskaniu Sztangi

## Wyciskali mistrzostwo Łowicza

Sporty siłowe cieszą się ostatnio dużą popularnością, o czym przekonał się organizatorzy Mistrzostw Łowicza w wyciskaniu sztangi leżąc – Łowicka Akademia Sportu i OSiR Łowicz. Do zawodów, które odbyły się 14 kwietnia pod hasłem „100 kg sztanga na 100 lat niepodległości” zgłosiło się 35 zawodników z całej Polski.

Siłacze mogli wystartować w dwóch konkurencjach: wyciskaniu 100-kilogramowej sztangi oraz wyciskaniu sztangi o ciężarze równym swojej wadze. W pierwszej konkurencji zawodnicy rywalizowali w dwóch kategoriach wagowych: do 90 kg i powyżej 90 kg, dlatego przed zawodami musiało się odbyć oficjalne ważenie. Sędzią głównym tej rywalizacji był Kamil Olewicz, który specjalizuje się w trójboju siłowym i walczy o medale w tej konkurencji na światowym poziomie. Organizatorami zawodów była.

W gronie najsilniejszych mężczyzn, w kategorii powyżej 90 kg mistrzem Łowicza został Jarosław Fabiszewski (Płock), który zaliczył 41 powtórzeń. Bardzo dobrze zaprezentował się łowiczanie Maiusz Doroba, który był drugi (38 powtórzeń). Tuż za po-



Grono siłaczy razem z burmistrzem Janem Krzysztofem Kalińskim, który otworzył mistrzostwa.

diu uplasował się dobrze znany „atleta” z Łowicza, były oszczepnik – Piotr Antosik, który podniósł sztangę 30 razy.

W rywalizacji siłaczy wagi poniżej 90 kg wygrał Tomasz Zieliński z Wyszkowa, który wycisnął sztangę 32 razy. Tuż za podium uplasował się łowicza-

nin Józef Szkup, który zaliczył 11 powtórzeń.

Ciekawie przebiegała rywalizacja w kategorii open w wyciskaniu sztangi o wadze równej masie ciała. Tu wygrał niepełnosprawny sportowiec Piotr Plesiewicz z Warki, który wycisnął 50-kilogramową sztangę 55 razy.

Na zakończenie tej „mocnej” imprezy najlepsi zawodnicy otrzymali oryginalne medale i puchary wykonane w warsztacie garncarskim rodziny Konopczyńskich. **zł**

**Kategoria powyżej 90 kg:**

1. Jarosław Fabiszewski (Płock) 41 powt.
2. Mariusz Doroba (Łowicz) 38 powt.

3. Ryszard Preg (Zabrze) 33 powt.

**Kategoria poniżej 90 kg:**

1. Tomasz Zieliński (Wyszów) 32 powt.
2. Marcin Trafalski (Zychlin) 24 powt.
3. Mateusz Osemka (Łochów) 18 powt.

**Kategoria open:**

1. Piotr Plesiewicz (Warka) 50 kg 55 powt.
2. Tomasz Zieliński 85 kg 44 powt.
3. Jarosław Fabiszewski 100 kg 39 powt.

**Motocross** | Mistrzostwa Polski Strefy Północnej

## Paweł Wizgier wraca do wielkiej formy

Nasz najlepszy reprezentant motocrossu Paweł Wizgier wraca do gry w wielkim stylu. Łowiczanie, który zalicza się do czołówki krajowej w sportach motorowych, ma bardzo ambitne plany.

Swoją formę, po długich treningach, zawodnik reprezentujący barwy Łowickiego Klubu Motorowego sprawdził w niedzielę 15 kwietnia w Lidzbarku Warmińskim na Mistrzostwach Polski Strefy Północnej.

Paweł Wizgier od samego początku wyścigu prezentował równe tempo. W kwalifikacjach uzyskał 2. czas zaraz za najgroźniejszym rywalem Jackiem Olszewskim z Lidzbarka, ale



Paweł Wizgier zawody w Lidzbarku zakończył na drugim stopniu podium.

zaledwie o sekundę z małym haczykiem.

– W pierwszym wyścigu miałem prowadzenie od startu i dwa koła przed końcem miałem upadek. Na szczęście nie był groźny, ale ostatecznie była strata miejsca i do mety dojechałem na 2. pozycji. – relacjonował Wizgier. – Wyścig drugi to dobry start, ale błąd w pierwszym zakręcie, zadyszony motocykl i ruszyłem z ostatniej pozycji z dużą stratą. Jednak kibice to lubią i ostry doping czyni cuda. Cisnąłem ile się dało i dojechałem na 2. pozycji i na tej zakończyłem zawody. Jest lekko rozczarowanie, ale biorąc pod uwagę błędy jakie popełniłem, to dobry wynik. W ten weekend mam zawody w Ostrowcu Świętokrzyskim i może będzie lepiej. Warto wspomnieć, że jadę w nowym zespole Bross Racing na motocyklu Yamaha YZ250F – powiedział po zawodach Paweł Wizgier. **zł**



Paweł Wizgier w locie.

## Trójbój siłowy | Mistrzostwa Europy

### Olewicz potwierdził wysoką formę

Kamil Olewicz, który specjalizuje się w trójboju siłowym, intensywnie przygotowuje się do Mistrzostw Europy, które organizowane są 13 czerwca w Pabianicach. To dla niego ważna impreza, dlatego teraz sprawdza swoją formę w innych zawodach, które traktuje jako etap przygotowań.

W sobotę 7 kwietnia łowiczanie wzięli udział w Mistrzostwach Europy w Martwym Ciągu, które odbyły się w Siedlcach. Udało mu się poprawić wynik życiowy z zawodów, które odbywały się dwa tygodnie wcześniej aż o 12,5 kg. Olewicz zaliczył kolejno 210 kg, 220 kg, 225 kg oraz w dodatkowej

czwartej próbie 230 kg. Ten super wynik dał mu zwycięstwo w kategorii 75 kg oraz 3. miejsce w klasyfikacji Junior Open bez udziału na kategorii wagowej.

– Tak jak już wcześniej podkreślałem docelowo strat w tym półroczu wypada 13 czerwca, a ostatnie dwie imprezy były sprawdzianem czy aby zaprogramowany cykl treningowy pozwala realizować moje założenia. Z wyników jestem bardzo zadowolony, co prognozuję bardzo przyzwoity wynik w przyszłym konkursie.

Mamy nadzieję, że plany będą zrealizowane i Olewicz sięgnie po medal Mistrzostw Europy. **zł**



Kamil Olewicz w czasie próby martwego ciągu.



**CZWARTEK, 19 KWIETNIA:**  
■ 15.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **XXIV edycja Czwartków Lekkoatletycznych;**

**PIĄTEK, 20 KWIETNIA:**  
■ 19.00 – Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworcowa 8; **27. edycja XIX Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartsie 501 d.o.;**

**SOBOTA, 21 KWIETNIA:**  
■ 10.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **9. skierniewickiej ligi piłki nożnej młodzików młodszego D2: MUKS Pelikan-2006 Łowicz – KS Jurtrzenka Drzewce;**  
■ 12.30 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **5. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów młodszego B1: MUKS Pelikan-2001 Łowicz – AKS SMS II Łódź;**  
■ 13.00 – Boisko sportowe Szkoły Podstawowej nr 3 im. kard. Karola Wojtyły – Papieża Polaka w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9; **3. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej orlików E1 – grupa I: MUKS Pelikan-2007 Łowicz – LZS Macovia Maków;**

■ 16.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **5. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – MLKS Widok Skierniewice;**  
■ 18.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **1. mecz ćwierćfinałowy play-off II ligi koszykówki: Syntex Książak Łowicz – zwycięzca meczu: Exact Systems Śląsk II Wrocław via BC Domino Inowrocław;**

**NIEDZIELA, 22 KWIETNIA:**  
■ 10.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Zaległy mecz 16. kolejki II ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Książak Łowicz – KS Legion Skierniewice;**  
■ 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **24. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: KS Pelikan Łowicz – ŁKS 1926 Łomża;**  
■ 12.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Zaległy mecz 16. kolejki III ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Książak II Łowicz – IKS Start II Zduńska Wola;**

**CZWARTEK, 26 KWIETNIA:**  
■ 15.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **XXIV edycja Czwartków Lekkoatletycznych.**  
Gogo